Nr. 59. Wtorek 11 Marca 1884. Rok 74.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 3 marca b. r. zezwolić najmiłościwiej, ażeby starszemu radcy budowniczemu i naczelnikowi departamentu technicznego Namiestnictwa Dolnej Austryi, Emanuelowi Trojan von Bylanow, z powodu przeniesienia go na własną prośbę w stały stan spoczynku, wyrażone zostało Najwyższe zadowolenie z jego długoletniej, wiernej i znakomitej działalności służbowej.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 3 marca b. r. odznaczonego tytułem i charakterem radcy budownictwa, nadinżyniera, Roberta Funke, zamianować najmiłościwiej starszym radcą budownictwa i naczelnikiem technicznego departamentu Namiestnictwa Dolnej Austryi.

Jego c. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 1 marca b. r., na najuniżeńszy wniosek ministra ces. Dworu i spraw zagranicznych, zamianować najmiłościwiej wicekonsulów: Hugona hr. Logothetti i Władysława Müllera attachés dragomanatów.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 3 marca b. r. naczelnemu lekarzowi pierwszego wiedeńskiego zakładu wodoleczniczego w Brunnlbad, dr. Karolowi Weiser, nadać najmiłościwiej tytuł radcy cesarskiego z uwolnieniem od taksy.

Ogłoszenie.

Z końcem lutego 1884 r. było w obiegu na zasadzie ustaw z dnia 24 grudnia 1867 r. (Dz. u. p. nr. 3 z r. 1868) i z dnia 1 lipca 1868 (Dz. u. p. nr. 84):

A. Według rejestrów prowadzonych w uprzyw. austryacko-węgierskim banku narodowym, a obecnie sprawdzonych:

Udziałowych przekazów hipotecznych, a mianowicie:

a) opiewających na monetę konwencyjną zł. 10.850, t. j. w wal. austr.	11.392 zł. 50 ct.	
b) opiewających na w. a	87,991.350 zł. — ct.	
Razem		88,002.742 50
B. Wydanych z zamknięcia przez obie komisye kontroli not państwa, a mianowicie:		
jednoreńskowych	68,813.268	
pięcioreńskowych	128,326.515	
pięćdziesięcioreń.	126,855.650 zł. ct.	
razem		323,995.433 —
w ogóle		411,998.175 50

Wiedeń, 4 marca 1884.

Z komisyi Rady państwa dla kontroli długów państwa.

Dr. Franciszek Srom
prezydent.

Maurycy br. v. Königswarter,
członek komisyi.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 11 marca

Przebieg ogólnych obrad w austryackiej Izbie deputowanych wymownym jest dowodem, że lewica zjednoczona, wierna tradycyom, chwyta każdą sposobność do wynurzenia swojej głębokiej niechęci do obecnego systemu rządowego i popierających go stronnictw. A właśnie najwygodniejsze ku temu pole nastręcza dyskusya budżetowa, która odkąd lewica zasiadła na ławach opozycyjnych, stała się areną popisów dla zgryźliwych wywodów nieprzejednanego stronnictwa, punktem wyjścia dla rozlicznych zażaleń, pocisków, skarg i agitacyj stronniczych. Mowcom opozycyjnym nietyle tu idzie o pojedyńcze cyfry budżetu, o przedmiotową ich krytykę, co o zaznaczenie swojej nienawiści do stojącego u steru gabinetu i wypowiedzenia mu w sposób jak najjaskrawszy wotum nieufności. Mowca podchwytuje z preliminarza pierwszą lepszą cyfrę, nie wchodzi jak powstała, w jakim zostaje związku z szeregiem innych cyfr, lecz rozpoczyna ubolewania, wskazuje na olbrzymi niedobór i oświadcza, że czas już najwyższy, aby innym mężom poruczone zostało dzieło ratowania państwa od zagrażającej mu katastrofy.

Takiej metody trzymał się starym zwyczajem dep. Carneri, który jak lat zeszłych tak i tym razem rozpoczął rozprawy w imieniu opozycyi. Dep. Carneri przyjmuje zawsze na siebie misyę nadawania tonu całej dyskusyi i wnoszenia zapowiedzi, że opozycya stoi niewzruszenie na gruncie dawniejszym, iż nie straciła nic z dawnego zapału wojowniczego, że nie jest skłonna choćby do najdrobniejszych ustępstw wobec gabinetu i popierającej go większości, i pragnie pozostać głuchą na wszelkie nawoływania do zgody i pojednania. Ktoby nie znając metody naszych mężów opozycyjnych i rzeczywistego stanu rzeczy, słuchał sobotniej mowy deputowanego styryjskiego, musiałby rzeczywiście oddać się ponuremu zwątpieniu. Obraz, jaki roztoczył p. Carneri, przedstawiał same tylko czarne barwy. Mowca uczynił rządowi trzy główne zarzuty, iż wydaje pieniądze na nieproduktywne koleje, że uciska ducha niemieckiego i popiera mrzonki federalistyczne. Łatwiej jednak było wygłosić zarzuty, jak poprzeć je jakimkolwiek choćby dowodem. Poruszywszy sprawę kolei, oświadczył mowca, iż nie może zastanawiać się bliżej nad tą kwestyą, bo jej nie zgłębiał; bo, dodajmy, gdyby był wszedł bliżej w rzecz samą, nie mógłby pominąć wykonanych lub zainicyowanych za obecnego ministerstwa takich linij jak arulańska, galicyjska i czesko-morawska kolej transwersalna, za któremi przemawiała lewica, a których koszta budowy przyczyniły się głównie do tegorocznego niedoboru. Co się tyczy uciskania ducha niemieckiego, to mowca powołał się tylko na to, że już jego przyjaciele polityczni w czasie rozpraw nad wnioskami językowemi dostarczyli komentarzy do tego oskarżenia. Zdaniem jednakże wszystkich kół nieuprzedzonych, właśnie rozprawy językowe dostarczyły dowodu wręcz przeciwnego argumentom deputowanego Carneriego; a charakterystycznem jest tutaj to właśnie, że podczas, gdy za panowania jego przyjaciół politycznych uchwalony został artykuł 19 ustaw zasadniczych, poręczający równouprawnienie wszystkim narodowościom, i że, gdy ani wówczas, ani za późniejszych gabinetów liberalnych nie odezwał się ani jeden głos za kodyfikacyą niemieckiego języka państwowego, to dopiero właśnie za rządów hr. Taaffego poczęło stronnictwo liberalne domagać się natarczywie osobnej w tym kierunku ustawy i poczytało jako wielki grzech prezesowi obecnego gabinetu, iż uznał taką ustawę za niewczesną i zbyteczną. Nie lepiej powiodło się mowcy przeprowadzenie dowodu co do zarzutu sprzyjania

LISTY PARYSKIE

II.

(Dokończenie.)

Robotnik i rzemieślnik przybywają do Paryża szukać pracy, której — niestety — tak jak obecnie, z powodu kryzysu, często nie znajdują. Dlaczego praca nie szuka ich w rodzinnej zagrodzie? wszakże kapitały, lękające się rewolucyjnego Paryża, łatwiej dadzą się użyć gdzieś w oddalonych okolicach. Chętniej opuszcza one swoje kryjówki, aby na prowincyi, po wsiach i burgadach połączyć się i pobratać z pracą. Paryż robotnika rozpaja, uczy złych nałogów, zbytku, rzuca i nurza w otchłani zepsucia, zaszczepia w jego organizmie choroby dziedziczne, a pomimo tego, że wszyscy o tem wiedzą, że wszyscy o tem mówią — a nawet czasem i piszą — ci, co kierują losami Francyi, nie rozumieją dotąd, że przedewszystkiem chodzi o to, aby tę część ludności umoralnić, wzmocnić duchowo i fizycznie, że ona to głównie sokami żywotnemi zasila naród, że przez nią i dla niej wytwarzają się przesilenia prawdziwe i sztuczne, że chcąc mieć kraj szczęśliwym i bogatym, potrzeba ludności tej dać byt człowieka, a tego, w znacznej części przynajmniej, dokazać można przez zdecentralizowanie pracy. Wielcy mężowie stanu marzyli o rozmaitych decentralizacyach politycznych, a nie pomyśleli o tej, społecznej, na którą naprzód należało zwrócić uwagę, wprowadzając ją w czyn co rychlej. Stara metoda przyciągania do Paryża trwa dalej w najlepsze — chciałem powiedzieć — w najgorsze. W mojem przekonaniu — od niepokojów, drożyzny, kryzysów finansowych i wielu innych przesileń i nieszczęść ekonomicznych i politycznych uchroniłby można Francyę szybko, odpychając od Paryża wszelkiemi godziwemi środkami napływ rąk bez zajęcia i ust łaknących. Wypada rozbijać aglomeracyę ludnościową, tak jak się rozpędza gromady rewolucyjne, zbierające się na placach publicznych lub na ulicach i osiedlać pracowników na miejscu produkcyi, lub w portach, do których napływają z zagranicy materyały surowe. Czynić zaś to potrzeba równie dla ich moralnego szczęścia i materyalnego dobrobytu, jak dla dobra i pmyślności całej ojczyzny.

Wśród ogólnego przesilenia francuskiego, nie brak w Paryżu obecnie przesileń miejscowych, towarzyskich, skandalicznych. Jednem z nich jest brudna sprawa z ulicy *Royale*. Przed paru tygodniami na stoliku do kwindecza, w *cercle* wspomnianem — jednem z najświetniejczych w nadsekwańskiej stolicy — dostrzeżono karty markowane. Powstało oburzenie i wrzawa do nieopisania. Posypały się tysiączne posądzenia; trąd potępienia i podejrzeń — jak zaraza średniowieczna — dotknął wszystkich członków klubu bez wyjątku. Zaczęto badania, dochodzenie i śledztwo formalne, przy współudziale policyi. U jednego z lokai klubowych znaleziono sto tysięcy franków w papierach wartościowych, karty znaczone i przyrządy do ich znaczenia. Służący siedzi w więzieniu, ale milczy jak zaklęty i nikogo nie wydaje. Łatwo odgadnąć, że był tylko narzędziem, ręką dokonywającą tej brudnej fabrykacyi. Jakaś dystyngowana — a może i utytułowana — głowa, zbierała zyski z niecnego oszustwa i kierowała ohydnem przedsiębiorstwem. Winnego dotąd nie odkryto. Zdaje mi się, że skandaliczna sprawa, którą cały Paryż się zajmuje, powinnaby raz nareszcie otworzyć oczy zaślepionym i lekkomyślnym przodownikom społeczeństwa francuskiego i wskazać, co czynić należy. Kluby paryskie zamieniły się poprostu na domy gry publiczne, bez dostatecznej kontroli państwowej, jaka istniała niegdyś w Homburgu i Wiesbadenie, a dziś w Monte-Carlo (Monaco). Nietylko w arystokratycznych ale nawet w artystycznych i literackich resursach setki tysięcy franków pochłaniają zielone stoliki i kieszenie znanych szulerów, wprowadzając w rozprzężone stosunki rodzinne, towarzyskie i społeczne jeszcze większe rozprzężenie. Złe ztąd płynące jest nieobliczone, olbrzymie. Należałoby bez litości, stanowczo, energicznie zabronić gier hazardowych w klubach — a *baccarat* i kwindecz są bez zaprzeczenia hazardem — inaczej bowiem te bogate, wytworne, wykwintne *tripots*, wywołają kiedyś katastrofę straszniejszą w skutkach od opisanej. Tłuszcza nędzarzy i biedaków już dziś wskazuje je sobie palcem, jako cel rabunku i pożogi. Ale cóż.... gorączka łatwego zysku silniejszą jest we Francyi od rozumu stanu i zdrowego rozsądku. Dla tego zysku — dla złotego cielca, bożyszcza Franscuzów *de la décadence* — wychodzi od dni kilku pismo codzienne, poranne, szalenie ureklamowane, noszące tytuł *Matin*, w którem redakcya — a raczej przedsiębiorcza administracya — z cynizmem bezwstydnym wywiesiła jako sztandar.... brak wszelkich zasad. Codzień naprzemian, jeden z redaktorów: rojalista, bonapartysta, umiarkowany republikanin i radykał-socyalista — wszyscy ludzie bardzo utalentowani — przemawiają na pierwszej stronnicy w artykułach wstępnych, głosząc swoje przekonania i zapatrywania na sprawy publiczne. Istna wieża Babel! Nikt ich w łamach zbyt gościnnego organu nie kontroluje, nikt nie krytykuje, nikt nie doprowadza do jednego mianownika najróżnorodniejszych poglądów. Wolno mówić każdemu, co mu się podoba, aby pisał pięknym stylem; socyaliście wolno nawet propagować rzeź, mord i pożary. Pod względem informacyjnym dziennik jest dobry, lepszy może nawet od innych, więcej się bowiem zajmuje zagranicą i otrzymuje mnóstwo korespondencyj telegraficznych ze wszystkich prawie miast europejskich, świadczy jednakże o takim upadku moralnym pod względem opinii, że nie podobna czytać go bez wstrętu. Włożono weń mnóstwo pieniędzy i przedsiębiorstwo powiedzie się niezawodnie.... Pierwsze numera świetne i ohydne zarazem. Nie bierzcie go za jedno z nowym dziennikiem oczekiwanym, o którym wspomniałem w poprzednim liście. Nie ma on z *Matin* nic wspólnego. Gazeta ucziwa, stworzyć się mająca przez generała Bordone, zacznie dopiero wychodzić za parę miesięcy.

Na zakończenie, chciałbym wspomnieć coś o teatrach, bo literaturę odkładam do innej rubryki. Niestety, w teatrach paryskich panuje taka posucha na dzieła wartościowe, taka wesoła nędza uwija się po scenach tutejszych, że doprawdy szkoda czasu i miejsca na ocenianie fars jak: *La Flamboyante* w Wodewilu, albo *La Cosaque* w *Variétés* i wiele tem gorszych i tem słabszych od wymienionych. Powiem zatem pospiesznie, że „Herodiada“, przedstawiona w *Italien*, pomimo dziwacznego libretta, bez wielkiego sensu, jest dziełem poważnem, dobrze zrobionem i cieszącem się wielkim sukcesem, ale niedość nowem i oryginalnem. Massenet — mimowiednie — naśladował w niej wszystkich wielkich swoich poprzedników potroszę, a Gounoda najbardziej. Wytworna jednak faktura, wspaniała instrumentacya, efekta sceniczne i.... dobre wykonanie przyczyniają się do rzeczywistego powodzenia. Role „Salomei“ po pani Fides-Devriès, która skandalicznie nadużyła zaufania dyrektorów i pobrawszy wynagrodzenie z góry wyjechała do Monte-Carlo (będzie

mrzonkom federalistycznym. Deputowany Carneri gubił się tutaj w tak mglistych frazesach, argumenta jego były tak bezbarwne i niepewne, że ta część przemówienia nie zdołała rozgrzać i zniewolić do oklasków nawet jego przyjaciół politycznych. W tymże samym mniej więcej tonie przemawiali inni także posłowie lewicy, nie szczędząc przy tem frazesów o reakcyi i absolutyzmie, o rozkładzie armii i podkopywaniu dualizmu i t. d. Słowem, obrady ogólne dały nam przedsmak tego, czego należy się spodziewać ze strony opozycyi wśród dalszej dyskusyi budżetowej, która, jak przewidują, przeciągnie się około dwóch tygodni.

KORESPONDENCYE

Berlin, 8 marca.

☐ Głośny proces o podpalenie bóżnicy w Nowym Szczecinie ukończył się wczoraj na korzyść żydow podsądnych. Czytelnicy przypomną sobie, że agitator antisemicki dr. Henrici z Berlina zwoływał przed trzema laty także na Pomorzu, gdzie poprzednio już wielka była niechęć przeciw żydom lichwiarzom, zgromadzenia antisemickie. W Nowym Szczecinie wystąpił on również; wówczas powtórzyła tamtejsza gazetka antisemicka ustęp z pism Lutra, gdzie tenże wzywa chrześcian do spalenia bóżnic żydowskich, tak iżby kamień nie pozostał na kamieniu. W kilka dni potem spaliła się tamtejsza bóżnica i to w dzień biały; żydzi oskarżali antisemitów o zbrodnie, antisemici zaś żydów, zwłaszcza kiedy w miejscu starej bóżnicy stanał gmach dość okazały. Zrazu toczyło się śledztwo przeciwko antisemitom; kiedy nic nie wykryto, ucichło wszystko, aż niespodzianie, a to w skutek zażalenia zaniesionego wprost do ks. Bismarcka, rozpoczęto nowe śledztwo przeciwko tym, którzy z pożaru zysk wrzekomo odnieśli. Proces toczył się przed sądem przysięgłych w Koźlinie (Koeslin) w roku zeszłym. Sąd skazał na więzienie dwóch żydów majętnych, którzy nie dali natychmiast znać o pożarze, chociaż o nim już wiedzieli, a na kilkoletnie więzienie ciężkie jednego żyda, który miał brać udział w podpaleniu; niedorosły syn tegoż żyda miał zaś być oddanym do zakładu poprawczego. Wyrok ten został skasowanym z powodu niedopełnienia pewnej formalności prawnej. Sprawa toczyła się teraz przez siedm dni w Chojnicach (Prusy Zachodnie). Przesłuchano przeszło 150 świadków, których zeznania bardzo było z sobą sprzeczne. Nie zgadzali się także rzeczoznawcy, czy podłoga bóżnicy polana była naftą. Decydującym zaś był prawdopodobnie fakt, że jeden z głównych świadków dowodowych pewnemu robotnikowi obiecał przed pożarem 10 talarów, jeśli spali bóżnicę; świadek ten dawniej nie był przesłuchany. Przed kilku miesięcami był nawet tajny ajent policyi ztąd wysłany do Nowego Szczecina, aby poczynić poszukiwania za sprawcami zbrodni, atoli nic nie wykrył. Wśród takich okoliczności sąd nie mógł powziąć przekonania o winie podsądnych, przeto wszyscy zostali uwolnieni.

Zapewne doniósł wam telegraf o zlaniu się postępowców i liberalnych secesyonistów w parlamencie niemieckim. Nową frakcyę łączy luźny tylko węzeł, bo niechęć przeciwko reakcyjnej polityce Bismarcka i zamiarom jego socyalnopolitycznym; frakcya nowa jest wyraźnie antibismarckową. Związek został zawarty przeważnie ze względu na to, że w tym roku jeszcze nastąpią nowe wybory do parlamentu; wątpię, czy sojusz dłużej potrwa, bo w nowej frakcyi objawiają się nadto liczne różnice zapatrywań. Na uwagę zasługuje, że narodowoliberalni, nic nie wiedzieli poprzednio o zlaniu się dwóch frakcyj. Nie przystąpią oni do nowego związku, chociaż prasa liberalna rozpisuje się nad tem, że i dla nich dość jest miejsca; narodowoliberalni nie mają dostatecznej odwagi, aby stanowczą podnieść opozycyę przeciwko kanclerzowi. Przeciwko nim zwróci się nowa frakcya tak samo jak przeciwko zachowawcom i liberalno-konserwatywnym. Prasa rządowa i konserwatywna jest na pozór zadowolona z przebiegu rzeczy. ale tylko na pozór, gdyż w istocie prawdziwe jej przekonanie jest inne. W parlamencie ustąpiono frakcyi nowej miejsce trzeciego prezesa; poseł Hoffmann, który to miejsce zajął, jest sędzią w Berlinie. Liberalny poseł Rickert wyraził wczoraj przewodniczącemu parlamentu i amerykańskiej Izbie deputowanych podziękowanie za wspomnienie śmierci Laskera. Chociaż on to tylko w imieniu liberalnych uczynił, prawica podniosła protest przeciwko temu, gdyż dotychczas podobne demonstracye nie zdarzyły się w parlamencie. Eugeni Richter zaprotestował przeciwko znanemu w tej sprawie zachowaniu się kanclerza czyli raczej, jak się wyraził, przeciwko nieuzasadnionemu mięszaniu się żelaznego księcia. Min. Bötticher zaprotestował ze swej strony przeciwko wszelkiej krytyce postępowania kanclerza. Ostre uwagi posypały się jak z rogu obfitości, chociaż sprawa nie była z urzędu roztrząsaną; to też przewodniczący przerywał co chwila wszystkim mowcom. Z frakcyi środkowej nikt głosu nie zabrał.

National Ztg. donosi, że nerwowe cierpienia kanclerza wzmogły się znacznie, tak iż niewiadomo, kiedy przybędzie do Berlina. Tu wszystko jest przygotowane na jego przybycie.

Rada państwa.

(*CCCXXXIX. posiedzenie Izby poselskiej*).

† **Wiedeń,** 8 marca. (*Kor. Gazety Lwowskiej*). Prezes S m o l k a zagaja posiedzenie o godź. 11 min. 10.

Od rządu wniesiono nowy projekt artykułu VIII ustawy finansowej na r. 1884, uwzględniający zmiany, jakie zaszły w preliminarzu budżetowym od chwili wniesienia, tudzież zawierający sposób pokrycia niedoboru. Wniesiono także wykaz rezultatów regulacyi podatku gruntowego.

Przystąpiwszy do porządku dziennego, załatwiono w pierwszem czytaniu projekt o gmachach pocztowych w Gradcu, Ołomuńcu i Opawie, przekazując go komisyi budżetowej.

Następuje drugie czytanie projektu o kredycie dodatkowym w ilości 4000 złr. na rachunek r. 1883 na pokrycie kosztów generalnych synodów zborów helweckiego i augsburskiego. — Komisya budżetowa (sprawozdawca pos. Euzeb. C z e r k a w s k i) wnosi przyjąć projekt bez zmiany. — Izba uchwala go bez dyskusyi w drugiem i zaraz także w trzeciem czytaniu.

Poczem uchwalono u s t a w ę g ó r n i c z ą d l a p r z e m y s ł u n a f t o w e g o w Galicyi i na Bukowinie, w trzeciem czytaniu.

Następują r o z p r a w y b u d ż e t o w e.

Generalny sprawozdawca komisyi budżetowej hr. H e n r y k C l a m - M a r t i n i t z zagaja dyskusyę, oświadczając, że do drukowanego sprawozdania chwilowo nie ma co dodać.

Do głosu w dyskusyi ogólnej zapisali się: p r z e c i w budżetowi pp. Carneri, Schaup, Plener, Menger, Russ, Weitloff, Reschauer, Jaques, Wiesenburg, Sturm, Heilsberg, Kindermann, Wildauer, Schönerer, Herbst, Löblich, Weeber; z a budżetem pp. Adamek, Gregr, D z i e d u s z y c k i, Tonner, Ozarkiewicz, Tilszer i Matusz.

Pierwszy zabiera głos pos. C a r n e r i: Aby się przekonać, jak daleko większość zaszła już w swoich usiłowaniach, dość porównać budżet z r. 1880 z budżetem tegorocznym. Niedobór urósł do 40,763.000 złr., a więc o przeszło $5^1/_2$ miliona w czterech latach. Tych 40milionów trzeba będzie pokryć nowemi długami, a tego nikt przecież nie uzna za polepszenie finansów. Ale prawdziwą wartość niedoboru tego pozna się dopiero, gdy się zważy, że okoliczności o wiele więcej sprzyjały finansom niż dawniej i że niedobór urósł, podczas gdy dochody także wzmogły się o 80 milionów. Finansowa część mowy od tronu ziszcza się więc tak samo, jak owo słynne pojednanie. Zapowiedziane podatki są tak przerażające, że nawet przyjaciele rządu nie chcą ich przyjąć. Jakoż reformy podatkowe nie powinny być partackiem dziełem niepowołanych; powinny mieć system w celu uregulowaniu finansów i przywrócenia waluty, żeby po dopięciu celu można zniżyć podatki. Nieprodukcyjne drogi żelazne, uciemiężenie Niemców i federalizm, rozkładający państwo, oto potrójne znamię działalności rządu teraźniejszego. O nieprodukcyjnych drogach żelaznych mówić nie będę, bo na tem się nie znam. O uciemiężeniu Niemców dość już mówili moi przyjaciele polityczni w rozprawach o języku państwowym; tyle tylko dodam, że Austrya była niemiecka i tylko niemiecką pozostać może. Austrya nie przetrwa wszystkiego, ale Niemcy przetrwają. Federalizm rozbija państwo w kawałki, a to w dziedzinach komunikacyj, sądownictwa i siły zbrojnej, czyli właśnie tam, gdzie jest najniebezpieczniejszy. Rozkład federalistyczny już i Węgier sięga; a czynimy za to odpowiedzialnym hr. Taaffego, on to bowiem podczas pobytu Najj. Pana w Lublanie przeprowadził przyjęcie deputacyi chorwackiej przez Cesarza JMci. A gdy się zważy, że obywatel austryacki, będący przypadkiem także magnatem węgierskim, dziś, gdy chodzi o zadanie Niemcom na Morawie ciosu, nie jest dopuszczony do prawa wyboru, a jutro, gdy chodzi o ugodzenie w liberalizm na Węgrzech, wykonywa swoje prawa magnackie i uczestniczy w ustawodawstwie węgierskiem, wtedy trzeba zadać sobie pytanie, czy sławizm i federalizm nie podały sobie ręki i czy mrzonka o państwie słowiańskiem nie wiąże się z zamiarem zcentralizowania znów obu części monarchii austro-węgierskiej (*Huczne brawo! z lewicy*). Można było czasu swego ubolewać nad dualizmem; dziś atoli usiłowania, żeby znieść dualizm, trzeba uznać za zbrodnicze, jak każdą rewolucyą (*Huczne brawo! na lewicy*). Za tym daszkiem federalistycznym ukrywa się absolutyzm *in optima forma*. Wszystkie te usiłowania zmierzają do podkopania naszej konstytucyi. Aby jeden tylko przytoczyć przykład: Gdy Polacy, urągając wszelkim zasadom konstytucyjnym i chcąc pokazać, jak im to obojętnie, czy w Austryi konstytucyonalizm panuje, narzucili nam nowelę szkolną, wtedy rząd nie zdobył się ani na słówko odporu. Słyszeliśmy z strony polskiej, że przynależność do Austryi jest tylko okresem przejściowym, i to tłómaczy nam, dla czego panowie z Galicyi tak wyzyskują siły państwa (*Tak jest! z lewicy*). Słyszeliśmy też z ławy rządowej, że czeskie prawo polityczne stoi po nad austryackiem, a rząd nie odpowiada nawet na naszą interpelacyę. W pewnem państwie północnem byłoby to zaprowadziło rząd wprost na ławę oskarżonych. Niekonstytucyjne jest też postępowanie rządu w sprawie procesu „Kamiński *contra* Schwarz“, albowiem bez wiedzy parlamentarnej komisyi śledczej rozpoczął śledztwo sądowe, a gdy się skończyło, nie przedłożył komisyi parlamentarnej aktów; i komisya dotychczas napróżno ich żąda (*Słuchajcie z lewicy*). To niezachwiane postępowanie hr. Taaffego jest prawie niepojęte. Fale podrywające konstytucyonalizm sięgają już na Węgry, a hr. Taaffe jeszcze nie miałby ich widzieć? Nie mogę temu uwierzyć. Gdy zważę żelazną konsekwencyę, z jaką hr. Taaffe przy każdej sposobności nam liberałom daje poznać: z wami już koniec — przychodzi mi myśl, że hr. Taaffe mógłby przecież mieć plan jakiś (*Wesołość na lewicy*). Nie posądzam go o złą wiarę; wyobrażam sobie, że z początku myślał sobie: jakoś to będzie (*wesołość na lewicy*); dziś jednak muszę przypuścić, że on ma już plan jakiś i że niezadługo wybije godzina, w której nieforemnemu konglomeratowi stronnictw, który służy mu do wypierania Niemców, powie: z wami także już koniec. Hr. Taaffe chce popróbować czegoś innego, a stan wyjątkowy odsłania cokolwiek tę tajemnicę. Nie ciekawym jej, ale powiem, że to zamykanie ust dziennikarstwu i ograniczanie praw stowarzyszeń stłumia wiele sił kipiących, które, gdyby się zawczasu było pootwierało wentyle, byłyby wyszumiały i nie weszły na złe tory. Rząd ogromne wydaje sumy na utrzymanie dzienników, których zadaniem jest obryzgiwać nas przyjaciół konstytucyi jadem podejrzliwości i oszczerstwa; a gdyby te sumy ogromne były wydawane na pomnożenie płacy organom bezpieczeństwa, byłoby się zapobiegło ruchowi anarchistycznemu bez stanu wyjątkowego. Im trudniejsza nasza walka o konstytucyę, tem poważniej pojmujemy nasz obowiązek bronienia jej jako warowni dóbr idealnych, których bronić a być Niemcem znaczy dziś w Austryi jedno i to samo. Zachodzi tylko wątpliwość, czy Austrya przetrwa wszystkie te eksperymenta. Ta tylko myśl sprawia mi zmartwienie; ale myśl ta jest dla każdego serca austryackiego zarazem bodźcem do wytrwałości. Hr. Taaffe niech będzie przekonany, że nie powiedzie się mu znużyć nas lub zastraszyć. Będziemy głosowali przeciw budżetowi, bo politykę jego uważamy za zgubną. *Dziś* może jeszcze do niego należy; niechby stanowisko jego dziś było jeszcze najsilniejsze, to nas nie zbije z tropu; widzimy, gdzie on pędzi z swojem zastępem polskim, czeskim i feudalnym; naprzód to nie idzie! I dlatego właśnie mniemam, że on o czemś innem myśli. My zaś myślimy tylko o tem jednem: n a s z a j e s t p r z y s z ł o ś ć! (*Przeciągłe rzęsiste oklaski z lewicy*).

Poseł A d a m e k przyznaje preopinantowi, że budżet tegoroczny znów przedstawia chroniczną chorobę finansów austryackich; ale preopinant pomijał przyczyny niedoboru. Niedobór jest, bo błędy liberalnego panowania centralistycznego były zbyt ciężkie, by prawica mogła je była już ponaprawiać; niedobór jest, bo szczególniej dużo ekonomicznych grzechów zaniedbania, popełnionych przez lewicę, trzeba naprawiać; a te wydatki na podźwignienie produkcyi stanowią przeważną część niedoboru. Trudność usunięcia niedoboru polega także na centralistycznej organizacyi państwa. Mowca wytyka lewicy, że za jej panowania dług publiczny urósł o całą połowę sumy pierwotnej, a samo oprocentowanie długu pochłania trzecią część dochodów państwa; wykazuje dalej datami statystycznemi, że w ostatnich czterech latach ustawicznie podnosi się dobrobyt i siła podatkowa ludności. Sukcesy rządu teraźniejszego i prawicy na polu finansowo-ekonomicznem znajdują najwymowniejszy wyraz w coraz wyższych kursach renty austryackiej (*Brawo, brawo* z prawicy.) Przechodząc do wywodów politycznych, mowca zapytuje: któreż to stronnictwo pod płaszczykiem liberalizmu zmierza do panowania jednej narodowości wbrew konstytucyjnemu przepisowi o równouprawnieniu? Tylko stronnictwo liberałów niemieckich! i dlatego nie dziw, że liberalizmowi ich nikt nie wierzy, i że ten liberalizm nie ma zwolenników między Słowianami. Przytoczywszy na dowód tego rozliczne cytaty, mowca stwierdza, że liberały niemieccy nie chcą pokoju między narodowościami, lecz owszem walki szukają. Zbija dalej frazesy lewicy, jakoby pod rządem teraźniejszym zorganizowała się była wojna na wytępienie niemczyzny; statystyka dowodzi, że Niemcy wciąż jeszcze mają rozliczne prerogatywy w wykonywaniu praw. Tak n. p. w Radzie państwa i w sejmach przypada na ludność niemiecką jeszcze raz tyle posłów, jak na ludność słowiańską. Właśnie pod rządem teraźniejszym, osławionym, jakoby faworyzował Słowian, krzywdy się dzieją żywiołowi słowiańskiemu; bo rząd nie ma śmiałości tykać się tego, co lewica centralistyczna stworzyła. Mowca ilustruje to szczegółowo wywodem o stosunkach między Niemcami a Czechami zarówno w centralnych instytucyach w Wiedniu, jak w samych Czechach. Mimo wszelkich rozczarowań lud czeski walczyć będzie i nadal za równouprawnienie narodowe; pod tym sztandarem Czesi weszli do Rady państwa; a walcząc pod nim, mniemają zarazem Austryi najlepsze oddawać przysługi. (*Brawo, brawo* z prawicy.)

Do głosu za budżetem zapisał się jeszcze pos. Hewera.

Pos. S c h a u p poczytuje sobie za obowiązek w chwili, gdy dziennikarstwo stołeczne nie może swobodnie się odzywać, jawnie wypowiedzieć mniemanie poselskie o sytuacyi. Pod względem finansowym i ekonomicznym mowca charakteryzuje ją tem, że mnóstwo kapitalistów austryackich szuka lokacyi za granicą, bo w państwie czynność przemysłowa znajduje się w stanie zastoju. Nie dziw, że kapitał w takich okolicznościach lokuje się także w rencie austryackiej i przez to podnosi jej kurs. Minister ma pełne kasy, a niedobór jednak wzrasta. Zapowiedziane kroki ku usunięciu niedoboru pozostają niewykonane; reforma podatków wniesiona, ale zarzucona. Budowle kolejowe dają jednym krajom cenne inwestycye, podczas gdy tylko drugie ponoszą ciężary. Co się tyczy politycznej działalności rządu, powiodło się mu wprawdzie przyprowadzić Czechów do Rady państwa, ale stało się to z zastrzeżeniem z ich strony, które nie zgadza się z prawem. Rząd chciał usunąć ważnie prawnopolityczne, a tymczasem przeniesiono je w zaostrzonej formie z krajów do parlamentu. Dziś już nawet z ławy ministeryalnej proklamowane jest czeskie prawo polityczne. Co do kwestyi socyalnej, rząd także fałszywej chwycił się metody. Urządzona przezeń w roku zeszłym ankieta robotnicza w sali parlamentu była ciężkim błędem. Nie jest to też prosty przypadek, że anarchistyczne stronnictwo przewrotu właśnie wtedy rozpoczęło energiczną działalność, gdy większość Izby przystępuje do rozwiązania kwestyi socyalnej na swój spo-

---

z tego nowy sensacyjny proces), obejmie współrodaczka nasza, pełna talentu panna Reszke, której dwaj bracia Edward (bas) i Jan (tenor) od pierwszego przedstawienia spiewają w „Herodiadzie“. Obaj cieszą się sympatyą publiczności i uznaniem krytyki, obaj bowiem, jako wyborni artyści, zasługują na nie zupełnie. Nadto rolę tytułową odtwarza pysznie panna Tremelli, Wiedenka rodem. Głos to i talent pierwszorzędny — jakich mało. Dziwny to skład tej włoskiej truppy w tutejszym *Th. Italien*! Nie ma w niej ani jednej Włoszki i ani jednego Włocha. Uważajcie: panna Reszke — Polka; jej bracia — Polacy; panna Tremelli — Wiedenka; pani Fidès-Devries (Adler) — Amerykanka; Maurel — Francuz; Gayarre — Hiszpan. Za to na koncertach popisują się W ł o s i... w i e l c y, z dawnych czasów. Dwa razy — w ostatnich dniach — słyszałem w sali Erarda, słynnego Tamberlicka, który dobiega podobna sześćdziesiątki i posiada wnuków — Polaków (dzieci znakomitego okulisty dr. Ksawerego Gałęzowskiego). Cóż wam o nim powiem?... Może to siła i urok wspomnień... ale Tamberlick, osobliwie na koncercie na korzyść biednych, należących do kolonii hiszpańskiej w Paryżu zamieszkałej... zachwycił mnie, uniosł, rozrzewnił. Kiedy winszowałem wielkiemu artyście, powiedział mi uprzejmie, że „chowa resztki głosu, aby zaśpiewać jeszcze w Polsce, że w jesieni wybiera się do Warszawy, Lwowa i Krakowa“. Tu w Paryżu wystąpi raz jeszcze w koncercie Arweda-Poortena, doskonałego wiolonczellisty, i spiewać będzie jedną z pieśni Moniuszki z polskim tekstem... Bodaj to taka starość!

ZYGMUNT SARNECKI.

sób. Jest to skutek polityki polegającej na wywoływaniu nienawiści klasowej. Nastanie czas, że bez uprzedzenia stronniczego zapadnie wyrok o rządzie dzisiejszym i o prawicy, o ich sztuce rządzenia, a wyrok ten wypadnie w duchu słów proroka Daniela, że zważono i zliczono, ale zbyt lekkiemi uznano. (*Oklaski z lewicy*).

Pos. **Hewera** stwierdza, że prawica, póki była w mniejszości, t. j. za rządów lewicy, inaczej zupełnie postępowała niż dziś lewica będzie to na zawsze zasługą prawicy, którą i lewica będzie musiała uznać, że nigdy nie odmawiała państwu funduszów na jego potrzeby bez względu na rząd stojący u steru państwa. Niedobor jest i w tym roku, to prawda; ale największa część jego składa się z wydatków produkcyjnych, po których straceniu pozostaje niedoboru administracyjnego tylko 5,400.000 zł., t. j. o 43pr. mniej niż w roku zeszłym. Mowca przywodzi zdania odzywające się między ludnością co do sposobu usunięcia niedoboru. Powszechne zaś jest zdanie, że ani dzisiejszy, ani żaden inny rząd nie będzie mógł podwyższyć podatków bezpośrednich, owszem podatek gruntowy powinien być zniżony, żeby rolnictwo mogło wytrzymać konkurencyę zagraniczną. Co do poborów pośrednich, także dość powszechne jest zdanie, że tylko niektóre możnaby jeszcze cokolwiek podwyższyć, a mianowicie dochody z tytoniu i z podatku gorzelnianego. Natomiast cen soli nietylko podwyższyć nie można, lecz owszem wypadałoby zniżyć. Podatek od cukru także nie zniesie żadnego już podwyższenia. Do usunięcia niedoboru posłużyć powinny oszczędności w administracyi. I tak szczególniej administracya finansowa powinna być uproszczona, przez co stałoby się też tańszą. Znaczne oszczędności możnaby poczynić na więzieniach, a nadto administracyi gościńców skarbowych Mowca zwraca się się do rządu z prośbą o uwzględnienie tych życzeń ludności, aby zjednać sobie jej wdzięczność bez różnicy stronnictw (*Brawo! brawo! z prawicy*).

Zapisał się jeszcze do głosu za budżetem pos. Kathrein.

Tu przerwano obrady.

Koniec posiedzenia o godź. 3. — Następne w poniedziałek.

Mowa pos. Bilińskiego,

miana w Izbie poselskiej wśród obrad nad ustawą górniczą dla przemysłu naftowego w Galicyi i na Bukowinie.

(Ciąg dalszy.)

Przypatrzmy się czterem warunkom tym w porównaniu z projektowaną ustawą. Przedewszystkiem więc chodzi o to, żeby zabezpieczyć przedsiębiorcy kapitał włożony w kopalnią. Jakże z tem było dotychczas? Obecnie kto chce być przedsiębiorcą, musi albo grunt kupić lub zadzierżawić, albo wejść z właścicielem w spółkę. Stosunek jest taki, że przedsiębiorstwa dotychczasowe — moje daty sięgają końca roku 1881 — mają własnych 5.445 hektarów, w dzierżawie zaś 1.190 hektarów, a w spółce na udziały 2.206 hektarów. Zachodzi zaś u nas ta nieprzyjemna okoliczność, a trwa dotąd nie z naszej win , że nie mamy ksiąg gruntowych dla posiadłości włościańskiej. Nie można więc było zapisywać dzierżaw i spółek do ksiąg, a skutkiem tego właściciel, gdy przedsiębiorca był mu niewygodny, albo sprzedawał grunt, albo podawał się do konkursu; poczem grunt zlicytowano, a przedsiębiorca tracił cały włożony weń kapitał. Dlatego to i li tylko dlatego zawsze żądano regalu. Pojmowano zawsze rzecz tak, że tylko regale może tu zaradzić, bo na tej podstawie będzie można wywłaszczyć właściciela nawet wbrew jego woli. Dziś atoli rzecz ma się inaczej. Od r. 1880, a raczej wedle projektu niniejszego, stworzy się osobna własność naftową z księgami hipotecznemi, do których przedsiębiorca może kazać się zapisać. A tak tedy nie pojmuję, na coby jeszcze przydały się regalia.

Któż to był głównym zwolennikiem regalu górniczego? Naturalnie przedsiębiorcy; ci bowiem nie mieli bezpieczeństwa dla swego kapitału. A czy wiecie, czego teraz chcą przedsiębiorcy? Towarzystwo ku podźwignieniu przemysłu naftowego, do którego należą prawie wszyscy przedsiębiorcy, podało do Sejmu petycyę o taką właśnie ustawę. A nadto powiedzieli w ankiecie prawnicy: potrzeba nam własności górniczej; bez niej niepodobna zawarować interesów górnictwa. Ja także jestem tego zdania. Dziś atoli nie potrzeba już regalu do tego, bo projekt stwarza własność górniczą bez regalu. Pierwszy więc i główny cel, zabezpieczenie kapitału, jest tą ustawą dopięty; a to samo już nakłoniłoby mię głosować za projektem (*Brawo! brawo! z prawicy.*)

W drugim rzędzie chodzi o bezpieczeństwo robotników i kierownictwo techniczne. Są to rzeczywiście nieodzowne warunki dla rozwoju górnictwa naszego Co pos. Menger powiedział o nieporządku i fatalnym stanie rzeczy w Borysławiu, dziś wcale już nie istnieje, a istniało tylko dla braku świadomego rzeczy nadzoru. Rząd zamianował wprawdzie inspektora właśnie dla Borysławia, ten jednak nie umiał poradzić sobie z przedsiębiorcami. Temu złemu zapobiega ustawa niniejsza. Nasamprzód §. 1szy stanowi, że dobywanie minerałów bituminowych poddane będzie nadzorowi władz górniczych. Paragraf 12ty zagraża, że ktoby zaniedbał swoją kopalnię, wywłaszczony będzie nawet z urzędu. Musi więc dobrze gospodarować, jeżeli nie chce postradać kopalni. O kierownictwo techniczne niema więc już kłopotu. A co się tyczy robotników, §. 9ty zaprowadza przepisy ustawy górniczej o bractwach i o stosunkach właścicieli kopalni do urzędników i robotników. Projekt daje nam przeto wszelkie dobrodziejstwa ustawy górniczej. Wszakże my sami ich żądamy, tylko ekspropryacyi zasadniczej nie chcemy.

Chodzi atoli jeszcze o dwa drugie warunki, a mianowicie najprzód o możność nagromadzenia większych kapitałów. Panowie z lewicy, tak sobie rzecz tę wyobrażają, jak gdyby u nas, że tak powiem, cencikami tylko gospodarowano. Tymczasem niezawsze tak bywa. Z końcem r. 1881 było 383 przedsiębiorstw, z pomiędzy których 85 miało 5 do 10 studzien, a więc nie tak zbyt mało, 49 zaś miało 10 do 20 studzien, 29 przedsiębiorstw miało 20 o 50, a 4 miały przeszło 50 studzień: co prawda jednak, 226 przedsiębiorstw miało po mniej niż 5 studzien. Przyznaje, że powinna być możność znaczniejszego nagromadzenia kapitałów, ale powtarzam, że i dziś już rzeczy pod tym względem nie tak źle się mają. I tak, żeby przytoczyć jeszcze co innego, z pomiędzy owych przedsiębiorstw pracowało 36 machinami parowemi, 260 świdrami ręcznemi, a tylko 77 gospodarowało prymitywnie. A dalej: 13 przedsiębiorstw zatrudniało przeszło po 100 robotników, 27 zatrudniało ich po 50 do 100. 87 po 20 do 50, 104 po 10 do 20 a tylko 162 mniej niż po 10. Z tego widać że gospodarka nie tak zła. Ale projekt i pod tym względem stara się zapobiedz ewentualnym niewłaściwościom. Już stworzenie własności naftowej oddziała korzystnie, gdy bowiem przedsiębiorca będzie miał bezpieczeństwo swego kapitału, znajdą się też pieniądze na przedsiębiorstwa. Oprócz tego mamy w projekcie niniejszym §. 8my, który wszystkie przepisy ustawy górniczej, odnoszące się do gwarków, tu także zaprowadza. Nie mieliśmy ich dotychczas, i żałować n.m. tego, chociaż panowie z lewicy i tu nie chcą wierzyć, że u nas ludzie są zupełnie bez rady. Tak n. p. w Kołomyi utworzyły się na podstawie powszechnej ustawy o spółkach dwie spółki dla produkcyi nafty w pobliskiej Słobodzie Rungurskiej i wcale nieźle im się wiedzie. Jedna z nich na każdą wkładkę po 900 zł. wypłaciła już po dwu latach po 250 zł. dywidendy. Tak więc mają się rzeczy co do pozyskania kapitałów.

(Dokończenie nastąpi).

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Rossya i naród bułgarski)

Korespondent ze stolicy bułgarskiej pisze do *Politische Correspondenz*:

Kölnische Ztg podała wiadomość o pewnem piśmie cara do księżnej Walii, jako córki domu duńskiego, w którem to piśmie miał się car wyrazić z ubolewaniem o księciu Aleksandrze bułgarskim. Wyrazy pisma carskiego były nawet przytoczone i opiewać miały: „Biedny książe Aleksander Bułgarski, nie chce pojąć tego, że Bułgarzy nie życzą go sobie nadal“. Kwestyę o istnieniu samego pisma i autentyczności zacytowanego ustępu, możemy pozostawić otwartą, a natomiast możemy skonstatować jako fakt, że w Rossyi w wielu kołach objawia się coraz widoczniejsza niechęć przeciw księciu, i że z rozmaitych stron pojawiły się w ostatnich czasach rady, zachęcające księcia do abdykacyi.

Znana jest przyczyna, dla której oswobodziciel Bułgaryi wybrał na tron księcia Aleksandra. Tą przyczyną był udział czynny księcia w walce o wyzwolenie Bułgarów, dowody poświęcenia i waleczności, złożone przez księcia podczas przejścia Hurki przez Bałkany. Aleksander II aprobował zawsze zapatrywania swego protegowanego, że osiągnięcie tronu zawdzięcza zgodności Europy, i nigdy pomiędzy księciem Bułgaryi a zmarłym carem nie zachodziły nieporozumienia. Jeżeli dziś widzimy odmienne stosunki, to winy doprawdy nie można przypisywać księciu Aleksandrowi, ale prawie wyłącznie panslawistycznym żywiołom w Rossyi, które nie mogą mu przebaczyć, iż za dyrektywę swego postępowania przyjął traktat berliński i pozostał wierny temu programowi politycznemu. Za to właśnie naród bułgarski jest mu wdzięczny, gdyż pragnie gorąco, żeby państwo i narodowy rozwój jego znalazł się jak najprędzej na torach prawidłowych, wie bowiem, że niebezpieczna polityka awanturnicza byłaby sprzeczna z najżywotniejszemi interesami Bułgaryi. Oczywiście, że Bułgarya musi się starać przedewszystkiem o przychylność Rossyi, ale z drugiej strony musi pamiętać oraz o sympatyach mocarstw europejskich, które zapewnić sobie może tylko pod warunkiem ścisłego spełnienia traktatu berlińskiego, co nakoniec podobno należy także do urzędowego programu polityki rossyjskiej.

Otóż co do mniemanej niechęci narodu bułgarskiego dla księcia, to nikomu w Bułgaryi nie śniło się nawet o tem. Wszelkie usiłowania, ażeby wzbudzić przeciw niemu podejrzenie, jako Niemcowi, rozbiły się dotychczas po prostu dlatego, że Bułgarzy czują się zadowoleni pod panowaniem księcia Aleksandra. Płacą mniejsze podatki i pomimo, że na tronie siedzi książę niemiecki, rozwijają się pomyślnie, a pod względem materyalnym lepiej nawet, niż ich rodacy we Wschodniej Rumelii. Z faktami temi umieją się liczyć i wyciągnąć z nich odpowiednie konsekwencye. W skutek tego nie pomogły nic i usiłowania jednego z organów rossyjskich, który starał się w szkaradnem świetle przedstawić prywatne życie księcia, i tak samo, jak poprzednio usiłowano, dążył teraz pośrednio do zachwiania i podkopania powagi księcia w pośród Bułgarów. Naród bułgarski nie myśląc o rokoszu przeciw księciu, dawał przeciwnie przy każdej sposobności dowody swego przywiązania i uległości. Wiadomo, że później usiłowano za medium użyć armii, która niby to w imieniu narodu miała protestować, ale wiadomo równie, że i to usiłowanie nie powiodło się fatalnie, że ostatecznie nie potrafiono podkopać lojalności i wierności dla księcia. Otóż obecnie nastąpił okres rad podsuwanych z różnych stron celem skłonienia księcia do abdykacyi dobrowolnej. O piśmie cara Aleksadra III wspomnianem na czele, powątpiewają tu bardzo, ale nie braknie za to wskazówek z różnych sfer z Rossyi, a zupełnie w myśli powyższego pisma adresowanych, które bądź co bądź charakteryzują sytuacyę.

To pewna jednak, że książę Aleksander nie myśli przychylić się do rad powyższych. Bo i czemuż miałby im być posłuszny? Naród bułgarski jest mu niezachwianie wierny, a kto donosi sprzeczne z tym stanem rzeczy, wieści rozgłasza fałsze. Kiedy stronnictwo konserwatywne po rozdwojeniu z Zankowem zorganizowało się na nowo jako stronnictwo samodzielne, to postawiło jako jeden punkt swego programu: „Wierność i uległość tronowi i dynastyi księcia Aleksandra.“ Nawet radykalni, których stosunki z p. Joninem mocno się oziębiły, ogłosili w swoim organie, że o istnieniu niedynastycznego stronnictwa w Bułgaryi nie może być nawet mowy. Czasby tedy był, żeby w Rossyi przestano się łudzić zmyślonemi relacyami, jakoby pomiędzy księciem a Bułgarami panowało rozdwojenie. Jeżeli stronnictwa w Rossyi chcą zarówno własnemu krajowi, jak Bułgaryi zrobić przysługę, to powinny bez podejrzeń przyjąć pewnik, że książę Aleksander czuje wdzięczność dla Rossyi, i że cokolwiek przedsiębrał przeciw Rossyi, to jedynie z konieczności obrony, wywołanej wichrzeniem nieszczęśliwie dobranych reprezentantów, którzy przenosili interesa osobiste nad interes Rossyi i Bułgaryi Wprowadzali oni ciągle w błąd swój rząd własny i wywoływali smutne uprzedzenia, które dopiero z czasem będzie można usunąć.

Według telegramu z Sofii do *Polit. Corresp* nowo utworzona komisya ustawodawcza rozpoczęła już swoje czynności. Zadaniem jej jest zebrać i przygotować materyał dla Izby narodowej. Wszystkie ministerstwa z wyjątkiem wojny reprezentowane tu są przez swoich delegatów. Prezydentem komisyi został wybrany były wiceprezydent rady stanu Michajłowski

Przy przeprowadzonych właśnie wyborach gminnych w miastach przeszli znaczną większością stronnicy rządowi Jak telegrafują z Sofii do *Presse* w ministerstwie wojny wykryto znaczne defraudacye, których dopuścili się jeden z pułkowników i kapitan rossyjski.

W ostatnich czasach przybyło do Bułgaryi wielu emigrantów mahometańskich.

KRONIKA

= **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić ze Swej prywatnej szkatuły rz. kat. komitetowi parafialnemu w Bukowsku, powiecie sanockim, na budowę kościoła zapomogi w kwocie 300 zł.

— **Szkoła leśna.** W gal. krajowej szkole gospodarstwa leśnego we Lwowie, odbędą się egzamina z końcem 1 półrocza 1883/4 w porządku następującym: Na kursie pierwszym: Dnia 15 marca z chemii nieorganicznej; dnia 18 marca z matematyki; dnia 20 marca z zoologii ogólnej; dnia 22 marca z ochrony lasu; dnia 26 marca z fizyki; dnia 28 marca z botaniki; dnia 31 marca z geognozyi. Na kursie drugim: Dnia 17 marca z cięcia lasu; dnia 19 marca z meteorologii i znajomości ustaw; dnia 21 marca z botaniki i nauki o glebie; dnia 24 marca z inżynieryi leśnej, z matematyki i zoologii leśnej; dnia 27 marca z miernictwa; dnia 29 marca z pozyskania płodów leśnych. Egzamina odbywać się będą przedpołudniem od 9 do 1, po południu od 4 do 7.

— **Odczyty dla kobiet.** Ostatnie trzy odczyty, w szeregu urządzanych przez oddział lwowski towarzystwa pedagogicznego, po dwutygodniowej przerwie, spowodowanej zjazdem delegatów Kółek rolniczych, odbędą się w następującym porządku: 10 odczyt, we środę, 12 marca: Dr. Tomasz Stanecki „O machinie magneto-elektrycznej Gramme'a“. Nowo sprowadzona machina i liczne doświadczenia objaśnią wykład. — 11 odczyt, dnia 19 marca: Radca Zygmunt Sawczyński „Z dziedziny pedagogiki“. 12 odczyt, 26 marca: Dr Józef Żuliński „O nafcie i wosku ziemnym“. Wykłady odbywać się będą, jak dotąd, w sali ratuszowej, od godziny 5 wieczorem.

— **Pan Fr. Broulik,** tenor nadwornej opery wiedeńskiej daje we środę wieczór w sali domu narodnego, ze współudziałem panny W. Paltinger i dyr. p. Marka koncert pożegnalny. Program jest następujący: 1 a) *Am Meere* pieśń Schuberta. b) Pieśni Schumana *Frauenliebe und Leben* i c) *Frühlingslied* Bekera. 2. Szesnasta rapsodya Liszta odegra panna Paltinger. 3. a) *Die Nachtigallen*, pieśń Marka. b) *Drei Worte*, pieśń do słów Mickiewicza L. Marka. c) Rubinsteina pieśń *O wenn es immer so bliebe*. 4. Wielka arya z Wilhelma Tella, Rossiniego. 5. a) Nokturn Chopina b) *Auprès du ruisseau* Rubinsteina, odegra panna Paltinger. 6. Wielka arya i recitativo z opery *Żydówka* Halevyego, odspiewa koncertant. Początek o godzinie 7 wieczór. Biletów dostać można w księgarni pp. Gubrynowicza i Szmidta i w cukierni p. Grossa.

— **Wieczór Kopernikowski.** W niedzielę, dnia 16 b. m., odbędzie się staraniem wydziału towarzystwa bratniej pomocy słuchaczów politechniki tutejszej, wieczorek muzykalno-deklamacyjny ku uczczeniu pamięci Kopernika. Wieczorek ten odbędzie się w sali kasyna miejskiego; program ogłoszony będzie później. Zgłoszenia na bilety przyjmuje biuro towarzystwa (na politechnice) od godziny 12 do 1.

— **Sprostowanie.** Do sprawozdania z walnego zgromadzenia towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, wczoraj wydrukowanego, wkradły się dwie pomyłki. Prezes towarzystwa poświęcił kilka słów pamięci zmarłego członka „Kopertyńskiego“, a nie „Korytyńskiego“, stypendyum zaś w miejsce p. Styki pobiera pan „Wodziszowski“, a nie „Wdowiszewski“.

— **Teatr.** Brak miejsca nie dozwala nam na obszerniejsze sprawozdanie z dziejów ubiegłego tygodnia. Musimy ograniczyć się tym razem na pobieżnej tylko wzmiance o najważniejszych faktach, a przedewszystkiem o piątkowym benefisie pani Józefy Woleńskiej. Sympatyczna artystka, wybrała na benefis swój nie nową, ale znakomicie napisaną sztukę pp. Barriere i Thiboust pod tytułem *Hrabina de Somerive.* Jestto studyum charakterów, bardzo głębokie i bardzo sumienne, oparte na znajomości życia i niemniej dokładnej znajomości warunków scenicznych, a rozwijające przed okiem widza obraz najbardziej dramatycznych sytuacyj stworzonych czynem występnym hrabiny de Somerive, który pociągając za sobą obfity szereg następstw, odbija się nietylko na dalszym losie winnej hrabiny, ale rzuca cień ponury, tragiczny, na całe życie jej pięknej i szlachetnej córki Alicyi, która wreszcie tragiczną swą śmiercią okupia winę matki, zadając jej zarazem ostatni cios — ekspiacyjny. Postać Alicyi, tej nieszczęśliwej a bezwinnej ofiary cudzego występku, wymaga wielu warunków, aby okazała się oku widza w całej swej dramatycznej sile. Nie powiemy, aby wszystkim tym warunkom odpowiadała benefisantka; to jednak, co zależało od jej woli, co tylko inteligencya, dokładne zrozumienie roli i sumienne studyum uczynić mogły, to wszystko uczyniła pani Woleńska a kreacya jej, jeśli nie imponowała siłą głosu i postawą, to przejmowała widza prawdą i uczuciem. Publiczność pospieszyła też z należnem uznaniem, a liczne bukiety, wieńce i gorące oklaski były wymownym tego uznania wyrazem; były objawem tych zasłużonych sympatyj, jakie p. Woleńska umiała zdobyć sobie wytrwałą, a zawsze sumienną pracą na scenie naszej. Krótką tę wzmiankę o jej benefisie kończymy zaznaczeniem, że całe przedstawienie dramatu pp. Barriere i Thiboust, było bardzo staranne i odpowiadało wszelkim wymaganiom. Podnieść tu przedewszystkiem musimy grę pani Aszpergerowej w roli tytułowej, jakoteż grę pana Zbóińskiego w roli hrabiego de Somerive. Na szczególnie pochlebną wzmiankę zasługuje p. Kwieciński, który drugorzędną rolę księcia de Mi-

randole, odegrał z werwą i tą naturalnością, która zawsze i wszędzie musi zjednać sobie uznanie i jest cechą prawdziwego talentu, nie potrzebującego szukać efektu w niezwykłej intonacyi głosu lub przesadnych ruchach, w słusznem przeświadczeniu, że największy efekt wywiera — prawda.

Gościnne występy pana Broulika i panny Rossini zgromadzają zawsze tłumy publiczności do sali teatralnej. W ubiegłym tygodniu mieliśmy *Afrykankę* i ponownie *Hugenotów*, a wreszcie wczoraj *Fausta*. Ze pan Broulik zbierał huczne oklaski, że imponujący siłą i rozległością głos jego wywoływał niejednokrotnie szczery entuzyazm, zbytecznem byłoby mówić. Ale obowiązkiem jest naszym zaznaczyć stały i z każdym występem potęgujący się sukces panny Rossini. Zjednywa ona sobie coraz większe uznanie i coraz większe sympatye, a powodzenie to przewidywaliśmy już zaraz po jej pierwszym występie. Obok pięknego i umiejętnie używanego głosu, posiada panna Rossini wszystkie warunki znakomitej dramatycznej artystki. Postacie Seliki, Walentyny i Małgorzaty przez nią odtworzone, nie rychło wyjdą z pamięci publiczności naszej; ostatnia postać jakkolwiek może najmniej odpowiada kierunkowi talentu włoskiej artystki, wywoływała wczoraj niekłamany entuzyazm, szczególniej w dwóch aktach ostatnich, w których panna Rossini umiała z wielką dramatyczną siłą w głosie, ruchach i postawie odtworzyć i wyrazić wszystkie tak piękne, a zarazem tak bardzo trudne efekta tej roli. Po raz pierwszy w tegorocznym sezonie operowym, wystąpiła w roli Siebla pani Skalska. Stało się to podobno na wyraźne życzenie p. Broulika, co świadczy, że znakomity tenor nadwornej opery wiedeńskiej, doskonale ocenił naszą artystkę, bo rzeczywiście wczoraj dopiero zdjęty został pewnego rodzaju fatalizm, jaki zdawał się ciężyć na nieszczęśliwym Sieblu. Spiew i gra pani Skalskiej najzupełniej zasłużyły na oklaski jakiemi ją wczoraj darzono.

(*u*) **Kronika łowiecka.** Jak się dowiadujemy, hr. Józef Potocki na tegorocznych łowach w głębokiej Litwie, ubił olbrzymich rozmiarów niedźwiedzicę i jej potomka „piastuna“. Obydwie sztuki mają odmiany, białe płaty na karkach, z którego powodu noszą nazwę „biało-szyjek“. Niedźwiedzica jest buro brunatnej barwy, piastun prawie czarny o miękkim i puszystym włosie. Zwierzęta te już są wypchane; osobliwie imponuje niedźwiedzica w postaci „zwiedzionej“, ustawiona na zadnich łapach, „stopach“, mówiąc językiem łowieckim. Postawę i w ogóle charakterystykę wybornie naśladującą naturę, zdolen nadać martwemu zwierzęciu tylko taki mistrz w swym zawodzie, jakim jest niezaprzeczenie p. Władysław Zontak, dyrektor i konserwator muzeum Imienia hr. Dzieduszyckich. Uczeń jego w tym kunszcie, p. Edmund Hartel, umiejętnem wykonaniem coraz trudniejszych prac na tem polu, niezbite daje dowody jak wiele skorzystał z nauki swego mistrza. Niedźwiedzica, wsparta o duży pień świerkowy, stanie się ozdobą salonu jadalnego lub może domowego muzeum zoologicznego hr. Potockich na zamku w Łańcucie.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono pani K. K. pod l. 9 ulica Zborowska 12 kur i koguta krasego wartości 13 zł., a pod l. 8 ulica Zródlana panu J. K. dwie kury, koguta i kaczora wartości 4 zł.; panu J. St. pod l. 31 ulica Ormiańska po rozbiciu piwnicy 54 butelek wina, malaga, ruster, peilberger, słomą owinięte wartości 120 zł. — Aresztowano Franciszkę Żurowską przy kradzieży lamp z sieni kamienicznych i zakwestyonowano u niej z jakiejś kradzieży pochodzący młynek do mielenia kawy; Piotra Stojko za kradzież kieszonkową.— Znaleziono kartkę zastawną tutejszego zakładu zastawniczego i kredytow. z dnia 10 listopada l. 49.846 na letni paltot za 2 zł. 50 ct. zastawiony.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie Walerya z Suchockich baronowa Battaglia, wdowa po poważanym powszechnie c. k. sędzi powiatowym, w 58 roku życia; w Wiedniu księżna Joanna Auersperg, z domu hr. Festetics de Tolna, małżonka b. prezydenta ministrów, dama pałacowa Najj. Pani i dama Krzyża gwieździstego, przeżywszy lat 54; w Warszawie znany i zasłużony malarz Aleksander Lesser, po Smuglewiczu jeden z najcelniejszych mistrzów pendzla, którzy dzieje ojczyste brali za przedmiot swoich utworów, przeżywszy lat 72; w Londynie admirał angielski sir S. C. Dacres.

— **Produkcye odgadywania myśli,** dawane przez młodego Anglika Cumberlanda w Wiedniu, budzą ciągle najżywsze zajęcie i sprawiają nieopisaną sensacyę. Gromadzą też stale najświetniejsze towarzystwo stolicy w sali hotelu Metropole. W ciągu pierwszego i trzeciego wieczoru nie zdarzyło się ani razu, żeby p. Cumberland nie odgadł zamyślonej sobie przez kogoś osoby lub przedmiotu, natomiast zdarzyło się to drugiego wieczoru, kiedy popisujący się widocznie nie był dysponowanym do produkcyi, w wysokim stopniu wyczerpującej jego siły. Niepowodzenie swoje drugiego wieczoru przypisuje p. Cumberland nadto tej okoliczności, że osoby, które miały sobie coś zamyśleć, należycie nie skupiły myśli około zamyślonego przedmiotu. Do najciekawszych eksperymentów, oprócz znanych już, należy znalezienie szpilki w ogromnej sali. Pod kontrolą świadków Cumberland wychodzi do sieni, poczem jeden z uproszonych do tego widzów wbija szpilkę bądź w mebel lub ścianę, bądź w suknie czyjekolwiek. Wprowadzony z zawiązanemi oczyma do sali Cumberland bierze za rękę osobę, która ukryć miała szpilkę, z wielką forsą ciągnie ją za sobą, chodząc w koło, aż nagle puszcza się w jednym kierunku i na oślep trafia na miejsce, w którem szpilkę ukryto. Trudniejszy jest jeszcze eksperyment następujący. Jedna z uproszonych do tego osób dotyka scyzorykiem ramienia dwóch innych osób i daje scyzoryk do schowania trzeciej osobie, a wszystko to robi się pod nieobecność Cumberlanda w sali. Ten ostatni, wprowadzony następnie z zawiązanemi oczyma, wodząc za sobą w opisany wyżej sposób tego, który miał ukryć scyzoryk, wskazuje obie osoby nim dotknięte, a wreszcie znajduje scyzoryk u tej trzeciej osoby, która go rzeczywiście ukryła przy sobie.

— **Ukarana satyra.** Jedno z illustrowanych czasopism humorystycznych francuskich podało niedawno wizerunek Sary Bernhardt w całej postawie z jej pieskiem. Pod rysunkiem były słowa: „Pies, który znalazł kość“. W skutek skargi artystki, redaktor czasopisma skazany został za tę niegrzeczną alluzyę do jej niezwykłej „szczupłości“ na zapłacenie 300 franków grzywny.

— **Dziennikarstwo we Francyi.** Od Nowego roku wychodzi we Francyi 3.761 dzienników i przeglądów, a z tej liczby 1.505 w samym Paryżu. Politykę wszelkich odcieni reprezentuje 82 wielkich pism codziennych.

— **Treść numeru 10** (rok wydawnictwa XXII) *Wędrowca, illustracyi tygodniowej warszawskiej*: Rugia. — O snach i ich tłómaczeniu przez J. W. Dawida (dokończenie). — Na słońcu, wrażenia podróży po Algerze spisał Guy de Maupassant (dalszy ciąg). — O wrażeniach z podróży M. Konopnickiej przez A. Sygietyńskiego. — Szkice z poznańskiego, przez T. T. Jeża. — Z wędrówki. — Kronika geograficzna. — Z Kamczatki, przez F. Sulimierskiego. — Kolej podmorska, streścił J. K. Potocki.— Ogłoszenia. — Ryciny: Krajobraz Rugii (obraz Eug. Brachta). — Prof. Dybowski i wystawa jego zbiorów (rysunek St. Witkiewicza). — Zajmująca powieść (obraz prof. Vine'a). — Wybrzeże Anglii przy Dower. — Fabryczne budynki tunelu na brzegu angielskim. — Edward Watkin. — Dodatek zawiera 10 arkusz podróży po krajach „Południowej Słowiańszczyzny“ V. de Caix Saint Aymoura.

Czerwony Krzyż

(*L*) Zarząd krajowego stowarzyszenia patryotycznej pomocy *Czerwonego Krzyża* w Galicyi złożył wczoraj czwarte sprawozdanie z czynności i rozwoju stowarzyszenia w r. z. na walnem zebraniu członków, które odbyło się pod przewodnictwem JE. br. Schenka, jako zastępcy prezydenta JE. hr. A. Potockiego. Udział w zgromadzeniu wzięli między innymi: JE. Namiestnik p. F. Zaleski i ks. biskup Sembratowicz.

Sprawozdanie zarządu, odczytane przez dr. Merunowicza, zaznacza na wstępie z radością, „iż Jego ces. i król. Apostolska Mość Najwyższem postanowieniem z 25 maja 1883 raczył najłaskawiej przyjąć do wiadomości ze szczególnem zadowoleniem IV generalne sprawozdanie roczne Zarządu Związku w Wiedniu, traktujące o rozwoju i pogotowiu wszystkich austryackich stowarzyszeń patryotycznej pomocy czerwonego krzyża.

Z czynności zarządu podnosi sprawozdanie następujące szczegóły: Zarząd Związku w Wiedniu zawiadomił stowarzyszenie galicyjskie, iż zamierza urządzić w Galicyi cztery kolumny do transportu rannych w razie wojny, mianowicie po dwie we Lwowie i Krakowie. Zarząd, otrzymawszy szczegółowe instrukcye, wydał odezwę do wysłużonych żołnierzy i zniósł się ze stowarzyszeniami weteranów. W krótkim czasie zgłosiło się we Lwowie 156, w Krakowie zaś 63 weteranów. Przy asenterunku uznano za zdolnych do służby 56 weteranów. Pod kierownictwem nauczycieli wojskowych odbywała się nauka weteranów w szpitalu wojskowym a następnie odbył się popis w obecności JE. hr. Alfreda Potockiego i dwóch delegatów biura. Organizacya 2 kolumn we Lwowie jest więc ukończoną. W Krakowie postąpiła ona równie szybko pod kierownictwem p. Eminowicza. Mundury i rynsztunek są w przechowaniu w szpitalu garnizonowym; 32 wozów z rekwizytami polnemi przechowano na razie w magazynach wojskowych trenów.

Zarząd rozesłał odezwę do wszystkich obywateli kraju z prośbą o przyjęcie rannych lub rekonwalescentów w prywatną bezpłatną pieczę na wypadek wojny. Rezultat tej odezwy był nadspodziewanie pomyślny. Dotychczas nadesłało z 41 powiatów deklaracye co do przyjęcia rannych lub rekonwalescentów. Według tych deklaracyj, znajdzie 265 oficerów i 646 podoficerów lub szeregowców, czyli razem 911 żołnierzy, w domach obywatelskich pieczę i umieszczenie. Sprawozdanie podnosi z uznaniem ofiarność powiatów Brzozowa i Tarnobrzegu, z których pierwszy przesłał deklaracye na przyjęcie 71, ostatni na 117 żołnierzy lub oficerów.

Ministerstwo wojny zażądało, aby dotychczasowa deklaracya stowarzyszenia co do urządzenia szpitala w koszarach ces. Ferdynanda na 600 do 1000 chorych i rannych żołnierzy zmienioną była o tyle, iżby opiewała bezwarunkowo na 1000 żołnierzy. Lwowska komenda placu zawiadomiła także zarząd, iż na wypadek mobilizacyi — a więc nietylko na wypadek wojny — wspomniana powyżej komenda korpusu wymagać będzie bezwarunkowo urządzenia szpitalu stowarzyszenia.

Wobec tego wszelkie przygotowania poczynione być muszą zgodnie z powyższemi życzeniami. Koszary cesarza Ferdynanda nie pomieszczą takiej liczby chorych lub rannych, stowarzyszenie musiało więc oglądać się za innemi budynkami. W tym celu wydelegowano komisyę, która uchwaliła, aby należącą do koszar murowaną ujeżdżalnię adaptować na cele szpitalne. W ujeżdżalni tej pomieścić będzie można około 200 łóżek. Dalej wciągnięto w obręb szpitala także szopę przeznaczoną obecnie na przechowanie dział; w niej pomieścić można do 60 łóżek.

Sprawa zabezpieczenia jadła i prania bielizny była główną troską zarządu. Mimo trzykrotnych ogłoszeń w dziennikach nie zgłosił się ani jeden przedsiębiorca z chęcią zawarcia umowy. Komisya szpitalna uchwaliła przeto wejść ze znanymi przedsiębiorcami bezpośrednio w układy. Zawarto umowę z dostawcą Mojżeszem Rosnerem, który podjął się na wypadek wojny dostarczenia strawy i rekwizytów szpitalnych, tudzież prania bielizny, przy szpitalu.

(Dokończenie nastąpi.)

GOSPODARSTWO I HANDEL

Sprawa Banku włościańskiego.

(Posiedzenie komitetu pomocniczego dla likwidacyi b. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 8 i 9 marca 1884 w sali radnej Wydziału krajowego).

Obecni: Książe Adam Sapieha, Badeni hr. Władysław, Badeni hr. Stanisław, Bohdan Hipolit, Borkowski hr. Mieczysław, Borkowski hr. Włodzimierz, Brykczyński Stanisław Dembowski Zygmunt, dr. Gross Piotr, dr. Kolischer Józef, dr. Kabat Maurycy, Lazarus Maurycy, Obertyński Kazimierz, Potocki hr. Artur, Polanowski Stanisław, Rieger Władysław, JE. hr. Russocki Włodzimierz, Sanguszko ks. Eustachy, Scipio hr. Karol, Simon Edward, dr. Skałkowski Tadeusz, Słonecki Zenon, Wodzicki hr. Henryk, Wrotnowski Antoni, dr. Zgórski Alfred, Zima Franciszek.

Na posiedzenie to przybył także Marszałek krajowy dr. Zyblikiewicz.

Obecni nadto kuratorowie: Dr. Zdzisław Marchwicki i dr. Jan Czajkowski.

Ks. Adam Sapieha w dłuższem przemówieniu zdał sprawę wyczerpująco i obszernie z dotychczasowych postanowień Komitetu pomocniczego jakoteż i czynności komitetu wykonawczego. Sprawy te znane są publiczności z podawanych o nich przez Komitet wiadomości.

Jednogłośną uchwałą kooptowani zostali na Członków komitetu pomocniczego panowie: Brykczyński Stanisław, Dembowski Zygmunt, Franciszek baron Lewartowski, Koziebrodzki hr. Szczęsny, Klucki Stanisław, Kochanowski Antoni, Obertyński Kazimierz, dr. Albin Rajski, dr. Romer Gustaw, dr. Rybicki Aloizy, Romańczuk Julian, dr. Skałkowski Tadeusz, ks Siczyński Michał, Stadnicki hr. Jan, Stanisław hr. Stadnicki, Struszkiewicz Władysław, Vivien de Chateaubrun Jan, Wasilko Aleksander baron, JE. Wodzicki hr. Ludwik, Zotta Jan.

Po długiej i ożywionej dyskusyi, która przeważnie zajęła trzy posiedzenia Komitetu w dniach 8 i 9 marca b. r. przyjęto i uchwalono projekt likwidacyjny, który równocześnie się ogłasza.

Uzupełniono czyli wzmocniono komitet wykonawczy dwoma członkami na których wybrani zostali: Karol hr. Scipio i Władysław Rieger.

Upoważniono wreszcie Komitet wykonawczy do czynności przygotowawczych w myśl projektu likwidacyjnego.

Następne posiedzenie komitetu wykonawczego wyznaczono na dzień 24 marca b. r.

Projekt likwidacyi b. Zakładu kredytowego włościańskiego

uchwalony przez komitet pełny dnia 8go i 9go marca 1884.

I. Komitet wystara się u c. k. rządu o kredyt dla likwidatorów w sumie 1 milion zł jakoteż u krajowych instytucyj i osób prywatnych, lub na innej drodze w sumie 250.000 zł. w. a., z której to kwoty bezzwłocznie lub w miarę zapadłości terminów zapłacone będzie: a) Bank krajowy, który przyszedł w styczniu r. b. z pomocą zakładowi kred. włościańskiemu w celu uchronienia go od konkursu, kwotą zł. 175 000, z której 120.000 zł. jest hipotecznie zabezpieczone, b) zapadłe kupony zł. 35.700, c) reszta wylosowanych listów dłużnych i obligacyj komunalnych (300.000) po 55 proc. zł. 165.000, d) weksle w obiegu zł. 498 000, e) asygnaty kasowe i wierzyciele w rachunku bieżącym 50 prc. zł. 375 000. Razem zł. 1,248.700, weksle w obiegu ad d) będą tylko wtedy z funduszów likwidacyi zapłacone, jeżeli przyjdzie do skutku ugoda z członkami b. rady zawiadowczej i Dyrekcyi b. zakładu kredytowego włościańskiego, mocą której zobowiążą się przyczynić się ze swoich funduszów w odpowiedniej wysokości do przeprowadzenia likwidacyi.

II. Likwidatorowie udadzą się do reprezentacyj powiatowych i całego obywatelstwa kraju z prośbą o pomoc i przyspieszenie spłat dłużników włościańskich. Celem ułatwienia tych spłat przyjmować będą likwidatorowie bez wypowiedzenia i opłat za nie, spłaty kapitału w listach dłużnych, licząc je al pari a wszystkie procenta zwłoki do dnia 1go stycznia 1884 r. narosłe, zredukują na 6 prc.; co do dalszych zaś ulg dla dłużników robić będą likwidatorowie układy w poszczególnych wypadkach, wszakże w takich granicach, iżby całość interesu likwidacyjnego, wedle projektowanego niniejszego planu, w ostatecznym rezultacie ujmy nie doznała.

III. Kupony od listów dłużnych i obligów wypłacać będzie likwidacya, począwszy od 1 lipca 1884 r. w wysokości 50 prc. wartości kuponowej. Losowania zaś pozostałych w obiegu listów i obligów odbywać się będą raz do roku, począwszy od 1 lipca 1885 r. w ten sposób, że do losowania tyle przyjdzie listów i obligów, ile fundusz umorzenia poprzedniego roku w kapitale przyniesie. Z funduszu tego wypłacać się będzie za wylosowane listy i obligi 55 prc, pozostawiając 45 prc., jako oddzielną rezerwę. Rezerwa ta służyć będzie w pierwszej linii na zabezpieczenie właścicielom listów i obligów jeszcze niewylosowanych wypłaty zaliczki w wysokości 55 prc., o ileby w dalszym biegu losowania w tej samej wysokości pokrycia hipotecznego dla swych walorów nie znaleźli; — w drugiej zaś linii po uskutecznionej wypłacie 55 prc. zaliczki wszystkim w ciągu likwidacyi wylosowanym efektom służyć będzie ta rezerwa na wypłatę dalszych przypadających im dopłat. Ztąd też każdy posiadacz listów dłużnych i obligacyj otrzyma po wylosowaniu tychże i wręczeniu 55 prc. zaliczki w zamian za wylosowany walor asygnacyę uprawniającą go do podnoszenia w właściwym czasie przypadających na nie dopłat. Dopłaty te rozdzielane będą w równej mierze pomiędzy wszystkich właścicieli powyższych asygnacyj po zupełnem umorzeniu i ściągnięciu z obiegu wszystkich listów i obligów. Wylosowane do dnia 1 stycznia 1884 r. listy dłużne i obligacye komunalne I *e*) otrzymają jednak przed później wylosowanemi pierwszeństwo, to jest otrzymać muszą przedewszystkiem zaspokojenie resztujących 45 prc., nim nastąpią dalsze wypłaty za listy i obligi podczas likwidacyi wylosowane na wyżej wskazane asygnacye.

IV. Skoro zaliczki ad I przez likwidatorów spłacone zostaną i skoro przez upłaty dłużników lub wykupno przez likwidatorów z wolnej ręki listów i obligów zrównoważy się ilość tychże w obiegu będących z kwotą pożyczek hipotecznych, wtedy wszystkie wpływy z likwidacyi, nienależące do funduszu umorzenia ad III, rozdzielać się będzie w stosunku procentowym, między właścicieli asygnat kasowych i tych wierzycieli, którzy dopiero (ad I *c*) 50 prc. zaliczki na swe pretensye otrzymali. Od 1go stycznia 1884 r. aż do tego czasu opłacać się będzie wierzycielom tej kategoryi po 3 prc. w stosunku rocznym od resztującej ich pretensyi. Po zupełnem zaspokojeniu tych wierzycieli wpływać będą wszystkie dochody z likwidacyi do funduszu umorzenia danego roku, względnie do oddzielnej rezerwy ad III dla właścicieli listów i obligów.

Przeprowadzenia tego planu likwidacyjnego podejmuje się Komitet jeżeli:

1. wszyscy wierzyciele przyjmą bez zastrzeżenia warunki przez Komitet uchwalone i postawione;

2. walne zgromadzenie b. zakładu kredytowego włościańskiego wybierze tych likwidatorów, których mu wskaże Komitet, a zarazem wybór tychże zawisłym uczyni od prawomocnej ich deklaracyi, iż poddają się kontroli i nadzorowi tegoż komitetu.

Jeżeli c. k. rząd kredytu ad I nie udzieli lub jeżeli układu powyższego wierzyciele b. zakładu kredytowego włościańskiego nie przyjmą, albo jeżeli walne zgromadzenie warunkom powyższym się nie podda, uważa Komitet zadanie swe za spełnione, o ile nie uzna za stosowne zamienić się wyłącznie w Komitet opieki nad ludnością wiejską, dotkniętą katastrofą b. zakładu kredytowego włościańskiego.

* **Bank krajowy** sprzedał wczoraj pierwszą znaczniejszą partyę swych pięcioprocentowych obligacyj komunalnych, w skutek czego ustanowił się giełdowy kurs tych walorów po 97 za 100. Dodać też należy, że w skutek operacyi powyższej cały zapas obligacyj komunalnych z dotychczasowych pożyczek udzielonych powiatom i gminom nagromadzony w Banku krajowym został wyczerpany, i obligacye te weszły w obieg publiczny.

Wiedeń, 11go marca. (*Telegram Gazety Lwowskiej.*) Na wczorajszy targ bydła rzeźnego przypędzono ogółem 2917 sztuk wołów, między temi galicyjskich 959, węgierskich 1600, niemieckich 358. Ogólny spęd był o 299 sztuk mniejszy od przeszłego tygodnia Przebieg targu był nieco ożywiony. Ceny podniosły się w przecięciu o 75 ct., przy końcu jednak nastąpiła zniżka. Wszystko sprzedano. Płacono za woły galicyjskie 52 do 55 zł., towar przedni 56—58 zł., wyjątkowo 60 zł.; węgierskie 52—60 złr., towar przedni 61—63 zł.; niemieckie 54—64 zł., krowy 51—57 zł., buhaje 50—56 zł. za 100 kilo martwej wagi.

OSTATNIA POCZTA

Według informacyi *Presse*, program podróży Najd. Cesarzewiczostwa na Wschód został w ten sposób zmieniony, iż Najd. Arcyksięstwo udadzą się wprost do Konstantynopola i dopiero z powrotem wstąpią do Belgradu. Do zmiany tej przyczynił się pomiędzy innemi ten także powód, iż według pierwotnych dyspozycyj, przyjazd Dostojnych Państwa do stolicy serbskiej przypadłby na wielki tydzień (według starego stylu), coby przeszkodziło poniekąd zamierzonym uroczystościom.

Konsulat austryacko-węgierski w Belgradzie wydał odezwę do członków tamtejszej austryacko-węgierskiej kolonii, w której wzywa ich do zebrania się w celu omówienia szczegółów przyjęcia Najd. Cesarzewiczostwa.

Na wczorajszem posiedzeniu Izby deputowanych Rady państwa toczyła się dalsza dyskusya ogólna nad preliminarzem budżetowym. Przed przemówieniem dep. Plenera zabrał głos p. minister dr. Prażak, aby odpowiedzieć na dwie interpelacye, wniesione przez lewicę i dać odprawę na jedną z wycieczek, jakich dopuścił się dep. Carneri w czasie sobotniego przemówienia. Telegram umieszczony w części wczorajszego nakładu, streścił przemówienie p. ministra, który wyraził przedewszystkiem swoje zdziwienie, że słowa jego, wypowiedziane wśród dyskusyi nad wnioskami językowemi, i ostrzeżenie co do podziału Czech, z powołaniem się na prawo państwowe i tysiącletnią historyę Czech, można było tak błędnie tłómaczyć. Naturalnie nie miał on na myśli innego prawa państwowego, jak tylko ustawy zasadnicze. Niestety właściwości parlamentaryzmu nie pozwalają ministrom wyjaśniać natychmiast wszelkiego nieporozumienia, ponieważ przez to wywiązałaby się znów dyskusya, a przecież konieczną jest rzeczą, aby pewne sprawy załatwić. P. Minister odpierał dalej wyrażenie dep. Carneri „denuncyacya", a w końcu zwrócił uwagę na wielkie niebezpieczeństwo, jakie musiałaby powstać dla parlamentaryzmu, gdyby stronnictwa polityczne zamieniły się w czysto narodowościowe.

Prawica przyjęła oklaskami przemówienie p. ministra.

Profesorowie akademii technicznych w Wiedniu, Pradze, Bernie, Graeu i we Lwowie wnieśli do p. ministra oświaty zbiorowe podanie o podwyższenie płac. W podaniu tem wskazano przedewszystkiem na to, że profesorowie akademij technicznych znacznie gorzej są uposażeni od uniwersyteckich, nie pobierają bowiem czesnego, które daje znaczny dochód.

Parlament niemiecki przystąpi pojutrze do pierwszego czytania przedłożenia o zabezpieczeniu robotników, a w przyszłym tygodniu do obrad nad przedłużeniem ustawy przeciw socyalistom. Dzienniki berlińskie, mające styczność z nowo utworzonem „wolnomyślnem stronnictwem", zapewniają, że stronnictwo to będzie głosowało przeciw przedłużeniu pomienionej ustawy. Ponieważ większa część centrum i Polacy zamierzają głosować także przeciw ustawie, przeto, jak pisze *Schles. Ztg.*, odrzucenie jej a w dalszem tego następstwie rozwiazanie parlamentu, można uważać za rzecz pewna.

Nordd All. Ztg. w dłuższym artykule występuje silnie przeciw „stronnictwu wolnomyślnemu". Obie frakcye, z których zlania się powstało to stronnictwo, sa zdaniem organu kanclerskiego autonomistycznemi, a frazesy o lojalności, jakiemi nastrzepiony jest program nowej partyi, zmierzaja tylko do obałamucenia ludów, przywiazanych do monarchii. Żadanie odpowiedzialnego ministerstwa państwowego równa się żadaniu usunięcia rady związkowej, jest przeto przeciwnem konstytucyi. Nowe stronnictwo domaga się wolności prasy, stowarzyszeń i zebrań, przeto rzeczy, które istnieja w całej pełni. Takie samo znaczenie ma także żadanie równości wobec prawa.

Słowem, nowe stronnictwo pragnie poniżyć rząd w oczach ludu, zachwiać jego zaufaniem i wmówić w łatwowiernych, iż potrzeba dopiero wytwarzać wolnomyślne instytucye.

Nordd. Allg. Ztg. upomina w końcu przed nowem stronnictwem i twierdzi, że obowiązkiem jest każdego patryoty wystąpić przeciw jego doktrynom.

Koło polskie w parlamencie niemieckim postawiło wniosek, żądający aby w ziemiach, które po r. 1772 zostały przyłączone do Prus, język polski został równouprawniony z niemieckim.

Według depesz do dzienników berlińskich w Nowym Szczecinie, tłum dopuścił się gwałtów przeciw uwolnionym przez sąd przysięgły w Chojnicach izraelitom. Gdy oskarżeni po wydaniu wyroku zwalniającego ich z pod zarzutu podpalenia synagogi w Nowym Szczecinie powracali do domu, zostali napadnięci przez tłumy ludu i strasznie pobici. Tego samego losu doznali świadkowie, którzy składali zeznania na korzyść obwinionych.

Według depeszy belgradzkiej, skupczynie serbskiej zostanie przedłożonym projekt o zaprowadzeniu monopolu tytoniowego.

Wielkie wrażenie we Francyi wywołał artykuł o niebezpieczeństwie przesilenia gabinetu we Francyi, ogłoszony w dzienniku *La Paix*, który poczytywany jest za specyalny organ prezydenta repubiki i dotyczas zachowywał się zupełnie indyferentnie względem gabinetu. Numer wspomonego dziennika, w którym ogłoszono ten artykuł o konieczności podtrzymania ministerstwa Ferryego, doręczony został wszystkim senatorom i deputowanym przyjęto go więc jako odwołanie się do uczuć patryotycznych reprezentacyi kraju.

W ostatnich dniach zresztą, jak donoszą z Paryża, zdołał rząd porozumieć się ze sprawozdawcą komisyi szkolnej Pawłem Bert. W Izbie mają trzej ministrowie, a mianowicie Ferry, Tirard i Fallieres zabierać głos przeciw wszelkim nowym podatkom i nowym wydatkom. Z drugiej strony jednak chce Ferry oświadczyć, że w obrębie zwyczajnego budżetu corocznie poczynione oszczędności, przeznaczone będą stopniowo na wykonanie ustawy proponowanej przez Berta. Wnioskodawca miał się zadowolnić tem pozornem ustępstwem i może rząd nie będzie zmuszony stawić kwestyi gabinetowej

Według depesz z Tonkinu, generał Millot przeprawił już swój korpus przez rzekę Czerwoną i ominąwszy kanał przeszedł w kierunku Bakninh 15 kilometrów drogi. W drodze tej nie spotkano nigdzie nieprzyjaciela. Generał Negrier posuwa się ku Bakninhowi na Tyendinh. Pogoda się ustaliła i pochód wojsk nie jest już tak utrudniony.

Z Madrytu donoszą, że na radzie ministrów uchwalono ogłosić w *Gaceta* dekret rozwiazujący kortezy. Komitety wyborcze wezwane zostana do czynności na dzień 27 kwietnia, a kortezy zbiorą się prawdopodobnie z końcem maja.

Times donosza znowu, że rząd angielski dał Porcie za pośrednictwem swego posła, lorda Dufferina, ponowne uspakajające i pojednawcze zapewnienia co do swoich zamiarów w Egipcie, szczególniej jednak miał lord Dufferin zapewnić Turcyę, iż Anglia szanować będzie zwierzchnicze prawa sułtana.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 11 marca. W czasie wczorajszych rozpraw budżetowych przemawiali dep. hr. Dzieduszycki za budżetem, Plener i Menger przeciw.

Peszt, 11 marca. Komisya finansowa przyjęła projekt budowy kolei żelaznej Mostar-Metkowic. Na zarzuty Helfyego i Szilagyego odparł prezes gabinetu Tisza, że kolej ta ma na celu jedynie obronę. Im bardziej starać się będziemy o środki obronne, tem mniej monarchia bedzie potrzebowała utrzymywać wojska w krajach okupowanych.

Berlin, 11 marca. (*Tel. pryw.*) Sprawozdanie o wykonaniu ustawy przeciw socyalistom konstatuje, iż od czasu kongresu socyalistycznego, odbytego w Kopenhadze, propaganda anarchistyczna wzmogła sie i wzmocniła, przedewszystkiem zaś stosunki socyalistów niemieckich z zagranicznymi coraz ściślejszemi sie stają. Kilka wyborów uzupełniajacych do parlamentu niemidckiego dowiodło, iż ruch socyalistyczny rozszerza sie coraz bardziej. W skutek tego, mianowicie w Berlinie, nie można zrezygnować z broni, jaką dostarcza przeciw socyalistom osobna ustawa.

Petersburg, 11 marca. (*Tel. pryw.*) W naradach nad środkami dla powstrzymania ruchu rewolucyjnego brali udział ministrowie i inni dostojnicy.

Pobiedonoscew popierał wniosek ministra sprawiedliwości, tudzież pp. Deljanowa i Tołstoja, aby odstąpić od praktykowanego dotychczas zwyczaju wysyłania osób podejrzanych w drodze administracyjnej, a natomiast wcielać je w szeregi wojskowe i wysyłać w odległe strony dla wykonywania robót technicznych. Wniosek ten zdradza poniekąd, iż w kołach reakcyjnych słabnie zaufanie w skuteczność dotychczasowego postępowania.

Petersburg, 11 marca. (*Tel. pr.*). Gwałtowna polemika Katkowa przeciw zwolennikom istniejących instytucyj sądowniczych, przedewszystkiem zaś polemika przeciw zasadzie nieusuwalności sędziów, poczyna już wydawać owoce. W kołach oficyalnych myślą na seryo o zmianach w sądownictwie. W ministerstwie sprawiedliwości odbyła się prywatna narada, na której minister sprawiedliwości rozwijał swoje zapatrywania, zgodne z ideami Katkowa. W ogóle jednak myśl uchylenia sądów przysięgłych i zniesienia zasady nieusuwalnosci sędziów nie znalazła sympatyi. Nieudały ten eksperyment tłómaczy, dla czego *Petersb. Wied.* zaprzeczają obecnie, jakoby myślano o przywróceniu dawniejszych stosunków sądowniczych.

Petersburg, 11 marca. *Journal de St. Petersbourg* zaprzecza doniesieniu *Standarda* o zawarciu rossyjsko-niemieckiego traktatu i pisze: Bezwzględnie pokojowa tendencya dobrego porozumienia mocarstw została stwierdzona ostatnią niemiecka mową tronową. Gdyby *Standard* był zaczekał na tę mowę, niezawodnie nie byłby puszczał w świat tego rodzaju doniesień.

Paryż, 11 marca. Wobec wniosku komisyi, domagającego się uznania potrzeby podwyższenia płac nauczycielskich, rząd zażądał w Izbie deputowanych, aby sprawa podwyższenia tych płac została odroczona aż do czasu przyjęcia przez Izbę budżetu na rok 1885. Izba 315 głosami przeciw 117 oświadczyła się za odroczeniem.

Ankieta komisyjna odrzuciła 21 głosami przeciw 12 wniosek deputowanego Clémenceau o przeprowadzenie śledztwa w Anzin (gdzie niedawno wybuchła zmowa robotników). Większość ankiety była zdania, iż śledztwo takie mogłoby stać się dla robotników niebezpieczną podnietą.

Paryż, 11 marca. Prawie wszystkie dzienniki oddają pochwały wczorajszej uchwale Izby deputowanych, nazywając ją aktem finansowo-politycznego rozsądku, który przyczyni się do utrwalenia pozycyi gabinetu.

Ks. Napoleon, przyjmując redaktorów tych dzienników, które popierają projekt rewizyi konstytucyi, powiedział, iż wszystko musi ustąpić przed koniecznością pozostawienia ludowi głosu rozstrzygającego. Lud sam jest naszym panem i ma prawo dokonać wyboru. Nie mam złota, którym rozporządzają Orleanie. jestem ubogim i dumny z mojego ubóstwa, schylam jednak bezwarunkowo głowę przed suwerenatem ludu i mam niezłomny zamiar walczenia przeciw wszystkim, którzyby chcieli uzurpować sobie prawa ludu.

Londyn, 11go marca. Izba gmin odrzuciła wniosek Dabokera, domagający się zredukowania egipskiego kredytu dodatkowego. Przeciw wnioskowi oświadczyło się 178 głosów, za wnioskiem tylko 13.

Hartington, zapowiedziawszy rokowania z mocarstwami europejskiemi w sprawie zmiany ustawy likwidacyjnej, oświadczył, iż porty morza Czerwonego muszą być strzeżone przez jedno z mocarstw cywilizowanych.

Preliminowany na rok 1884/85 budżet wynosi $171^{1}/_{4}$ milionów funtów szterlingów. Stan czynny armii wynosi 140.380 ludzi, gdy roku poprzedniego wynosił 137.600 ludzi.

Gladstone jest chory obłożnie.

Rzym, 11 marca. Książę Leopold Bawarski i jego małżonka wyjechali koleją gothardzką. Dzisiaj po południu pożegnali się z królem i rodziną królewską.

W Izbie deputowanych prezydent Izby, powołując się na regulamin, odmówił głosu dep. Farinie. Farina odwołał się do Izby, a ta udzieliła mu głos. W skutek tego prezydent zamierza podać się do dymisyi.

Londyn. 11go marca. (*Tel. pr.*) Z Petersburga telegrafują do *Standardu*, iż rząd rossyjski postanowił zaanektować formalnie całe terytoryum aż pod Amur-Daryę; rzeka ma stanowić granicę.

Londyn, 11 marca. (*Tel. pryw.*) Rokowania gabinetów zagranicznych z rządem angielskim w sprawie przedsięwzięcia wspólnych kroków przeciw zamachom dynamitowym są już na ukończeniu. Mocarstwa zgodziły się na to, aby za pośrednictwem bezpośredniej korespondencyi, mającej się zawiązać pomiędzy wszystkiemi władzami policyjnemi, czuwać nad ruchem osób podejrzanych.

Suakim, 11 marca. Cała angielska siła zbrojna rozpocznie pochód w środę rano.

Kair, 11 marca. Angielski konsul generalny zaprzecza doniesieniu, jakoby Gordon miał oświadczyć, że dla ratunku załóg będą potrzebne znaczne siły zbrojne.

Kanea, 11 marca. Eskadra angielska odpłynie d. 11 b. m. do Smyrny, gdzie pozostanie do 28 b. m.

Wiedeń, 11 marca. Izba deputowanych przekazała projekt ustawy zawierający osobne przepisy o podziale gruntów włościańskich komisyi agraryjnej, poczem obradowała dalej nad budżetem. Przemawiał najpierw p. minister skarbu dr. Dunajewski.

Petersburg, 11 marca. *Praw. Wiestnik* donosi, że ambasador niemiecki hr. Schweinitz przy składaniu życzeń carowi w rocznicę jego urodzin wręczył mu list cesarza Wilhelma.

Wiedeń, 10 marca 1884 r., godzina 10 min. 30. Akcye kredytowe 326·—, Anglo-Austr. 116·75, Unionbank 113·50, Kolej Karola Ludwika 298·50, Południowa 146·10, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·—.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**

Pociągi kolejowe.

Od 1 czerwca 1883

podług zegaru lwowskiego

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godzin. 10 min. 50 wieczorem pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 5 rano pociąg osobowy, o godz 5 min. 9 po południu pociąg mięszany i o godz 6 min 35 rano pociąg lokalny.

Do Podwołoczysk, z dworca Podzameze: o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny o godz 1 min. 4 po południu i o godz. 11 wieczór, pociąg mięszany.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 30 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min 15 po południu i o godzinie 11 min. 10 w nocy pociąg mięszany.

Do Stanisławowa, na Stryj: rano o godz. 7 min. 5 pociąg mięszany, wieczór o godz. 7 min. 10 pociąg omnibusowy i o godz. 11 min. 20 przed południ. pociąg lokalny Lwów-Szczerzec.

Do Podwołoczysk: z głównego dworca, o godz 6 rano pociąg pospieszny, o godz 12 min. 38 po południu i o godz 10 min. 31 wieczór pociąg mięszany.

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 5 min. 40 rano pociąg pospieszny o godz 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 min. 40 przed południem pociąg mięszany, o godzinie 7 min. 54 wieczór pociąg lokalny.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 10 min 17 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 31 rano i o godz. 3 min. 48 po południu pociąg mięszany.

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 0 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min. 52 po południu pociąg mięszany;

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski, o godz. 10 min 30 wieczór pociąg pospieszny, o godz 3 min. 5 rano i o godz. 4 min. 16 po południu pociąg mięszany.

Przyjechali do Lwowa

dnia 11go marca 1884

Hotel George'a

Pp. S. hr Michałowski z Bolestraszyc. Dr. K. Żywicki z Tarnopola I. Bauman z Zaleszczyk.

Hotel Europejski

Pp A. Udrycki z Mostów wielk A. Milieski z Wołynia K. Milieski z Wysozic. I Grott z Sokala. E. Gay z Warszawy.

Hotel Langa

Pp E. Rozwadowski z Wiązowy. A. Delinowski z Tarnopola. I. Skutecki z Wiednia. S. Petrowicz z Wołostkowa.

Hotel Angielski

Pp. W. Krzyżanowski z Hulcza. T. Grabiański z Stanisławowa. M. Minkusiewicz z Mielca.

Hotel Warszawski

Pp. Dr. T. Dziembowski z Sassowa. A. Kornberger z Rohatyna.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie).

z dnia 11 marca 1884.

Barometr 736.32mm przy temp. 0°C. Psychrometr suchy — 5.4°C. Psychrometr wilgotny — 5.9°C. Prężność pary 2.7mm. Wilgoć 87%. Zachmurzenie 10. Wiatr SE1. Ozon 7.

Temperatura powietrza — 4.3°R.

Barometr idzie w górę.

Stan barometru nad poziom morza 763.12mm.

Najwyższa temperatura dnia wczorajszego — 1.5°C.

Najniższa temperatura w nocy — 5.6 C.

Ilość opadu mierzonego o 7 g. 0.0mm.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie).

$\varphi = 49^0 50' \; \lambda = 41^0 41'$ w. $= 340^m,5$.

Dla 12 marca 1884

E. = + $9^m\ 45,^s_{49}$. $\Theta^0 = 23^h\ 21^m\ 53,^s_{03}$.

Zachód słońca 11go marca 5h. 57m., 3; wschód 18h. 21m., 6.

W marcu nastąpi pierwsza kwadra księżyca 4d 3h 9,m 2; pełnia 11d 9h 16,m 1; ostatnia kwadra 19d 12h 49,m 1; nów 26d 19h 23,m 6.

Księżyc będzie w punkcie przyziemnym (Perigeum) 28d 14h, 5; w punkcie odziemnym (Apogeum) 16d 18h, 5.

Słońce wstępuje w znak równomocy wiosennej 19 marca o 18h, zaś czas gwiazdowy zrówna się z czasem średnim 21 marca o 16h 1m 50,s 7.

Równanie czasu będzie przez cały marzec dodatnie, w skutek czego zegary zwykłe, wyprzedzać będą zegary słoneczne, o ilość E. w prawdziwe południe.

10 marca 1884.	2h	9h	19h
Stan barometru w milimetr.	$728,_{46}$	$730,_{26}$	$731,_{78}$
Stan termometru suchego w st. Cels.	$+1,_{1}$	$-4,_{1}$	$-5,_{6}$
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	$-0,_{5}$	4,	$-5,_{6}$
Prężność pary w powietrzu w milimetr.	$3,_{6}$	$3,_{1}$	$3,_{0}$
Wilgotność powietrza względna w %.	72	94	100
Stan nieba.	3	0	8
Kierunek wiatru.	w.	—.	e.
Moc wiatru.	1	0	1
Ilość opada mierzona o 2h 0,mm.			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. + 2,9.			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. — 7,1.			

(N. B. 11/3 1884 od 12h w połud., do 12h w połud. 12/3).

Przy wietrze o niepewnym kierunku i temperaturze cokolwiek niższej od średniej marca, powietrze wilgotne, stan nieba zmienny, pogoda możliwa.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 10 marca 1884.

		płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.					
Kol. g. Kar. Lud po 200 zł. m. k.	bez kupona	297	50	301	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.		172	—	175	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.		297	—	302	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.		250	—	255	—
2. List. zast. za 10 zł.					
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	bez kupona bieżącego	99	25	100	5
„ „ „ 4 pr. w. a.		0	25	91	25
„ „ „ 5 pr. okresowe		99	25	100	25
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.		86	0	87	10
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.		101	25	102	25
„ „ „ 5 pr. w. a.		97	35	98	35
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią . .		100	25	101	25
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. wa.		—	—	—	—
„ „ „ „ „ „ 5 pr. wa.		—	—	-	—
Listy dłużne za 100 zł.					
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.		—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.					
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.		99	60	100	60
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 pr. w. a.		—	—	—	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.		101	50	102	50
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.		89	75	90	75
5. Losy miasta Krakowa . .		17	—	19	—
„ „ Stanisławowa .		22	50	24	50
6. Monety.					
Dukat holenderski		5	60	5	70
Dukat cesarski		5	63	5	73
Napoleondor		9	56	9	66
Półimperyał		9	86	9	96
Rubel rossyjski srebrny . . .		1	54	1	64
„ „ papierowy . .		1	19	1	21
100 marek niemieckich . . .		58	90	59	65
Srebro		—	—	—	—
Kupony w srebrze.		—	—	—	

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 6 marca 1884.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	79.75	79.95
luty-sierpień	79.80	79 95
Jednolity dług państwa w srebrze.		
styczeń-lipiec	80.90	81 05
kwiecień-październik	81.0	81 20
Losy z roku 1854 po 250 złr. m.k. 4pr	123 50	124 —
„ „ 1860 po 500 złr w.a. 5pr	136.—	136 40
„ „ 1860 po 100 złr 5 pr	144 50	145 5
„ „ 1864 po 100 złr. . .	169 75	170 25
„ „ 1864 po 50 złr. . .	169.75	170 25
Renty Com. po 42 lir. austr. . . .	37.—	40
Listy zastaw domen. państw po 120 złr. 5 prc.	150.25	151 –
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr	—.—	—.—
Renta papierowa 5pr. z r. 1881 . .	95 40	95.55
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4pr.	102.05	102.25
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m k.)		
Czech	106.50	— —
Bukowiny	99.25	100 25
Galicyi	99.70	100 10
Niższej Austryi	106.—	107 —
Siedmiogrodu	99.75	100.25
Węgier	100.75	101.25
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	116 25	116 75
Inst. kred. dla handlu po 160 zł	321 75	322.—
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	810.—	820 —
Gal banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal bank.d.han. i prz. a 200zł. wpł.40pr.	—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 złr. .	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 300 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr. .	845.—	848.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze .	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	566.—	568.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	230 .50	230 75
Kol. Preszow-Tarn. (w. o.) a 200 zł	—.—	—.—
Północna kolei po 1000 zł. m. k	2705.—	2710 —
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k. .	299.30	299 70
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. w. a. w sr.	172.75	173.25
Tow kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	314.75	315.—
Połud. kol. państw. po 200 złr. w. a.	145.	145.30
I. kol węg. gal. a 200 zł. w srebrze	166.50	167 50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr. .	—.	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem 4½ pr. w złocie w 50 l.	96.20	96.70
„ „ „ „ premiowe po 3 pr.	97 75	98.25
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	98.50	—.—
„ „ „ „ w 20 l. 7pr.	100.	101.50
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	—.—	—.–
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc. .	90.60	91.10
„ „ „ „ po 5 prc. .	99.25	99.75
„ „ „ „ po 5 prc w 37 latach zwrotne . .	99 25	99.75
Gal. banku hip. po 6 proc. .	101.—	101.75
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 pr. .	101.90	102 10
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ prc. .	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc. .	101.25	102.25
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	98.80	99 20
Tow. kol żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze . .	97.25	97.50
Kol. pół. po 100 zł. m. k. .	104.75	105.25
„ „ po 100 zł. w. a.	101 50	—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	100.75	101.25
dtto. dtto (Jarosław - Sokal) . .	99.70	100.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 prc w srebrze z r. 1865 .	96.20	96.60
z r. 1867 . .	100.25	01.—
z r. 1868 . .	97 30	97.60
z r. 1872 . .	97.–	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	97.85	98.10
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	174.—	174.50
Clarego po 40 zł. m. k.	40.25	–. -
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	111 —	111.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	17.50	18 —
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.—	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	40.25	40.75
Palfiego po 40 zł. m. k.	37.50	38.—
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	12 40	12.60
„ „ węgiersk. „ po 5 zł. .	6.20	6 40
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	20.—	21.—
Salma po 40 zł m. k.	52.—	53.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	47.75	48.25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.)	21.50	22.50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k. . . .	126.—	127.—
„ „ po 50 zł. w. a.	65.—	67.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	28.25	29.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k. . .	37.50	38.—
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n. .	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n. . .	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n. .	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	121.45	121.60
Paryż za 100 fr. . . .	48.10.—	48.15.—
Kurs złota.		
Dukat cesarski men. . . .	5.71.—	5.73.—
„ pełnej wagi .	5.66.—	5.6 .—
Korona . .	—.—.—	—.—.—
20-frankówka . . .	9.60,50	9.61.50
Rossyjski imperyał . .	9.87.—	9.89. –
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

dnia 10 marca 1884.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	79	75
„ „ „ w srebrze . .	80	85
Renta w złocie	101	90
5 prc. austr. renta marcowa	95	85
Akcye banku wiedeńskiego	844	—
„ „ kredytowego . .	324	—
Londyn	121	50
Srebro	—	—
Napoleondor	9	62
Dukat cesarski men.	5	70
100 marek niemieckich	59	15

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 574. (1533 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Dąbrowie ogłasza, iż w dniu 18 kwietnia 1884, w dniu 2 maja 1884 i w dniu 16 maja 1884, każdorazowo o 10 godzinie z rana, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. 64 w Lubaszu położonej, Stanisława Opędy własnej, a to celem zapłacenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Dąbrowie w kwocie 88 złr. z. pn.

Cena wywołania wynosi 940 złr., wadyum 94 złr. Bliższe warunki do przejrzenia w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Dąbrowa, dnia 2 lutego 1884.

L. 15711. (781 3—3)

W dniu 3 kwietnia 1884, o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 95-112 w Bylicach Powiecie Samborskim położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, w sprawie c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włośc. przeciw Józefowi Matwijów i nieobjętej masie Maryi Matwijów pto 143 złr. 88 ct. w. a.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 300 złr., wadyum 30 złr.

Na powyższym terminie realność ta nawet po niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszej registraturze przejrzeć. Dla z pobytu niewiadomych wierzycieli i innych ustanowiono kuratorem adwokata dr. Fiternika z substytucyą adwokata dr. Steuermana.

C. k. sąd powiatowy md.

Sambor, dnia 1 grudnia 1883.

L. 5614. (950 3—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Sądowej Wiszni odbędzie się, celem zaspokojenia kwoty 137 złr. 27 ct. w. a. z przyn na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego publiczna sprzedaż przymusowa realności włościańskiej w Zarzeczu, pod lk. 13a położonej, ciała tabularnego niestanowiącej dłużnika Michała Podgórnego własnej, w trzech terminach, a to dnia 2 kwietnia, dnia 7 maja i dnia 4 czerwca 1884, każdym razem o godzinie 10-tej rano w tutejszym sądzie.

Na pierwszych dwóch terminach zostanie ta realność tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną.

Cenę wywołania stanowi kwota 300 złr., wadyum 30 złr.

Bliższe warunki można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Sądowa Wisznia, 20 grudnia 1883.

L. 4155. (715 3—3)

W dniach 4 kwietnia, 9 maja i 19 czerwca 1884, każdym razem o 10 godzinie przed południem odbędzie się w tut. sądzie publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Łubieua i Oleny Kołomyjczuk pod lk. 145 w Lucy położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, na zaspokojenie wywalczonej pretensyi w kwocie 3 złr. 34 ct. i 14 złr. 73 ct. Cena szacunkowa wynosi 130 złr., zakład 13 złr. Przy trzecim terminie zostanie wspomniana realność i niżej ceny szacunkowej sprzedaną.

Kuratorem niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanowiono Iwana Stefanków. Protokół zastawniczego opisania i oszacowania, jak również bliższe warunki licytacyjne mogą być w tus. registraturze przejrzane.

Z c. k. sądu powiatowego

Peczeniżyn, dnia 28 sierpnia 1883.

L. 10192. (1403 3—3)

Dnia 8 kwietnia, 6 maja i 10 czerwca 1884 o godz 10 rano, odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod lk. 198 w Brzesku hip. l. 198 księgi gruntowej gminy Brzesko objętej, Gimpla Drobnera własnej, na rzecz galic. Zakładu kredyt. ziemskiego celem zaspokojenia sumy 1500 złr. a.w.z pn.

Cena wywołania 4000 złr.

Wadyum 400 złr.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Brzesko, dnia 17 stycznia 1884.

L. 4353. (1119 3—3)

C. k. sąd obwodowy podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Augusta Weczerki 350 złr. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dwóch terminach 3 kwietnia 1884 i 8 maja 1884, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna licytacya posiadłości l. w k. 680 gminy Wadowice objętej, do dłużników Wojciecha Kuli i masy leżącej Agnieszki Kulowej należącej.

Cenę wywołania stanowi kwota 2.227 złr. 69 ct., a wadyum wynosi 223 złr.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze sądowej.

Wadowice, dnia 12 stycznia 1884.

L. 8249. (1430 2—3)

W dniach 2 kwietnia i 14 maja 1884, każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się, celem ściągnięcia wierzytelności masy spadkowej Hirscha Schreibera w kwocie 84 złr. pn., publiczna licytacya realności Jędrzeja Machowskiego w Alwerni l. w. k. 56 objętej.

Cena wywołania 140 złr., wadyum 14 złr., resztę warunków przejrzeć wolno w tutejszym sądzie.

C. k. sąd powiatowy

Krzeszowice, 18 stycznia 1884.

L. 377. (1324 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Szlomy Felsensteina i Jenty Wieselberg przeciw oświadczonym spadkobiercom Nuchima Wieselberga pto 200 złr. z pn., odbędzie się w tymże sądzie, celem ściągnięcia sumy pożyczkowej 200 złr. z pn., przymusowa publiczna sprzedaż gruntu pod l. top. 2164 w Kołomyi „w Łatach za browarem“ położonego, na imię Nuchima Wieselberga wedle dom III, pag. 2 n. haer. 4 zapisanego, w trzech, na dzień 4 kwietnia 1884, 2 maja 1884 i 6 czerwca 1884, każdym razem na godzinę 10 przed południem, wyznaczonych terminach, że pomieniona realność na pierwszych dwóch terminach, tylko za, lub wyżej ceny szacunkowej w kwocie 456 złr., która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na trzecim zaś terminie także poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie; wadyum wynosi 45 złr. 60 ct., że dla wszystkich tych wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczonym gruncie później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adwokata dr. Freudenberga ze substytucyą adwokata dr. Trachtenberga, został ustanowionym, wreszcie, że akt oszacowania w mowie będącego gruntu, tudzież wyciąg tabularny i bliższe warunki licytacyjne w tus. registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja, dnia 17 stycznia 1884.

L. 81140/83 i 6747. (1521 2—3)

W celu wypuszczenia w przedsiębiorstwo budowli konserwacyjnych w latach 1884, 1885 i 1886 na gościńcach państwowych w tarnopolskim okręgu budowniczym wykonać się mających, odbędzie się w dniu 26 marca 1884 w tarnopolskim okręgu budowniczym licytacya ofertowa

Cena fiskalna robót w r. 1884 wykonać się mających, wynosi:

w sekcyi drogowej tarnopolskiej 1.958 złr. 22 ct.

w sekcyi drogowej trembowelskiej 2.023 złr. 67 i pół ct.

razem 3.981 złr 89 i pół ct.

Oferty wnoszone być mogą na każdą sekcyę drogową z osobna lub na obydwie sekcye razem. Jeżeli oferta obejmować będzie obydwie sekcye drogowe, to w takim razie, zaofiarowanie podać należy dla każdej sekcyi w szczególności, albowiem zatwierdzenie nastąpi tylko według pojedyńczych sekcyi, z uwzględnieniem najkorzystniejszego wyniku.

Bliższe warunki przedsiębiorstwa tego dotyczące jako to: wykaz cen jednostkowych, kosztorys sumaryczny, plany, ogólne i szczegółowe warunki budowy, przejrzane być mogą w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także oferty zaopatrzone marką na 50 ct. i w wadium wynoszące 5 pr. ceny fiskalnej, nie tylko cyframi ale także i literami, najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mogą.

Oferty nieułożone według przepisów, lub nie podane w terminie nie będą zatwierdzone.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów, dnia 26 lutego 1884.

W celu wypuszczenia w przedsiębiorstwo budowli konserwacyjnych w latach 1884, 1885 i 1886 na gościńcach państwowych w krakowskim okręgu budowniczym, odbędzie się w dniu 27 marca 1884, o godzinie 12 w południe w c. k Starostwie w Krakowie licytacya ofertowa.

Cena fiskalna robót, które mają być wykonane w r. 1884 wynosi:

1) w sekcyi drogowej Podgórze 1.162 złr. 6 i pół ct.

2) w sekcyi drogowej Wieliczka 3.031 złr. 42 ct.

3) w sekcyi drogowej Zator 891 złr. 4 i pół ct.

razem 5.084 złr. 53 ct.

Oferty wniesione być mogą na każdą sekcyę drogową z osobna, także na kilka sekcyj, lub na wszystkie sekcye drogowe razem.

Jeżeli oferta obejmować będzie kilka lub wszystkie sekcye drogowe, to w takim razie, zaofiarowanie podać należy dla każdej sekcyi w szczególności, albowiem zatwierdzenie nastąpi tylko według pojedyńczych sekcyj drogowych, z uwzględnieniem najkorzystniejszego wyniku.

Bliższe warunki przedsiębiorstwa tego dotyczące, jako to: wykaz cen jednostkowych, kosztorys sumaryczny, plany, ogólne i szczegółowe warunki budowy, przejrzane być mogą w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także oferty zaopatrzone marką na 50 centów i w wadyum wynoszące 5 procent ceny fiskalnej, z wymienieniem cen nie tylko cyframi, ale także i literami, najpóźniej do godziny 12 w południe wniesione być mogą.

Oferty nie ułożone według przepisów, lub nie podane w terminie oznaczonym, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów, dnia 28 lutego 1884.

L. 4809. (1404 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Chrzanowie podaje do powszechnej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 281 złr. 27 ct. z pn. od Agnieszki, Kazimierza i Anny Kaniów, c. k. uprz. gal. Zakładowi kredytowemu włościańskiemu należącej się, odbędzie się w dniach 18 kwietnia, 26 maja i 30 czerwca, każdym razem o godzinie 9 rano, w budynku sądowym licytacya realności pod lk. 128 w Płazie położonej,

Cena wywołania wynosi 700 złr.

Wadyum 70 złr.

Realność ta dopiero na trzecim terminie poniżej ceny wywołania może być sprzedana.

Resztę warunków licytacyjnych i odnośne akta można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Chrzanów, dnia 4 lutego 1884.

L. 194 (1411 2—3)

C. k. sąd powiatowy podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności Stefana i Jósefy Königów w kwocie 50 złr. w. a. z przyn. odbędzie się na dniu 17 kwietnia 1884, o godzinie 10 rano, w zabudowaniu sądowem, relicytacya połowy realności pod l. 92 w Prokocinie położonej, według ks. gr. gm. kat. Prokocin, wyk. hip. 92 własnością Julii 1 o Leszczyńskiej 2 o Domagalskiej będącej, na którym to terminie rzeczona połowa realności nawet niżej ceny szacunkowej za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 425 złr., wadyum 42 złr.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tut. sądowej.

Podgórze, dnia 21 lutego 1884.

L. 3552. (1385 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Łańcucie, celem zapłacenia uprzyw. galic. zakładowi kredytowemu włościańskiemu zaległych 14 rat po 30 złr. w. a. i reszty kapitału 109 złr. 34 ct. z pn. rozpisuje egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod lk. 126 subr. 211 w Żołyni, Jacentego i Karoliny Zaszaków własnej, w trzech terminach dnia 11 kwietnia, 14 maja i 17 czerwca 1884, każdym razem o godzinie 10 przed południem w budynku tutejszego sądu powiatowego.

Cenę wywołania stanowi wartość realności przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie 1.000 złr. w. a., wadyum wynosi 100 złr.

Na wypadek niesprzedania tejże realności na powyższych trzech terminach przynajmniej za cenę wywołania lub cenę równającą się wysokości ubezpieczonych na tej realności długów, wyznacza się do ułożenia lżejszych warunków, termin na 24 czerwca 1884, o 4 godzinie po południu, na którym nie stający wierzyciele uważani będą jako przystępujący do uchwały większości obecnych wierzycieli hipotecznych

Reszta warunków i wyciąg hipoteczny są do przejrzenia w tutejszej registraturze

Kuratorem wierzycieli, którzyby po dniu 6 kwietnia 1883 do hipoteki weszli lub którymby niniejsza uchwała nie mogła być doręczona, mianowany notaryusz p. Hanusz.

Łańcut, dnia 15 lipca 1883.

L. 8700. (1401 2—3)

Dnia 8 kwietnia 1884 i 6 maja 1884. o godzinie 10 rano, odbędzie się publiczna sprzedaż realności „Osada dworska 39“ w Tymowy, Michała Mrożka własnej, na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego, celem zaspokojenia sumy 280 złr. w. a.

Cena wywołania 610 złr.

Wadyum 61 złr.

Wyciąg hipoteczny, warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

Termin do ułożenia lżejszych warunków wyznacza się na dzień 6 maja 1884, o 4 po południu.

C. k. Sąd powiatowy

Brzesko, dnia 30 grudnia 1883.

L. 108. (1523 2—3)

Celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w resztującej kwocie 76 złr. 04 ct. a. w. z pn. odbędzie się w tut. sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod lk. 46 subs. 59 w Lipowcu, dłużnika Wasyla Hauryszkiewicza własnej, l. wyk. hip. 90, księgi gr. rzeczonej gminy objętej, na dniu 4 kwietnia i 9 maja 1884 każdym razem o godz. 10 przed poł., na których to terminach realność ta za cenę wywołania lub wyżej tejże sprzedaną zostanie.

W razie, gdyby na drugim terminie sprzedaż ta do skutku nie przyszła, celem ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych, termin na dzień 16 maja 1884 wyznaczonym zostanie, a niestający za przystępujących do wniosku większości dawających uważani będą.

Cena wywołania 200 złr. w. a.

Wadyum 20 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny, protokół zastawniczego opisania i oszacowania tej realności, przejrzeć można w tus. registraturze w godzinach urzędowych.

Dla niewiadomych wierzycieli i tych, którymby niniejszą licytacyę dozwalająca uchwała doręczoną być nie mogła, ustanawia się kuratorem Antoniego Praschla c. k. notaryusza w Lubaczowie.

C. k. sąd powiatowy.

Lubaczów, dnia 27 stycznia 1884.

L. 9594. (1501 3—3)

Bobrecki c. k. sąd powiatowy w sprawie egzekucyjnej Dawida Lottingera i Chaima Leiby Jageta prawonabywców c. k. uprz. gal. Zakładu kredyt. włość. we Lwowie przeciw spadkobiercom Jana Bileckiego o zapłacenie 317 zł. 35 ct. z pn. rozpisuje z powołaniem się na tusąd. uchwałę z 10 sierpnia 1883 l. 6192, ogłoszoną w nr. 238, 239 i 241 urzędowej części „Gazety Lwowskiej“ ponowną przymusową sprzedaż w drodze publicznego przetargu:

a) realności pod l. d. 463 w Bóbrce położonej, wyk. hip. l. 34 objętej, na imię Józefa Bileckiego, Michała Bileckiego syna Jana i Rozalii Zborowskiej zapisanej.

b) ciała hipotecznego wyk. hip. l. 35 gminy Bóbrka objętego, Józefa Bileckiego, Michała Bileckiego syna Jana, Rozali Zborowskiej i Maryi Bileckiej własnego.

c) drugiego ciała hipotecznego wyk. hip. l. 264 gminy Bóbrka objętego Herza Helfera własnego; i

d) drugiego ciała hipotecznego wyk. hip. l. 626 gminy Bóbrka objętego, Piotra i Katarzyny Rudych własnego, w jednym na dzień 4 kwietnia 1884, o godzinie 10 rano w zabudowaniu tegoż sądu wyznaczonym terminie z tem, że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 2050 zł., poręczne 205 zł., że realność powyższa i ciała hipoteczne na tym terminie najwięcej ofiarującemu za jakąkolwiekbądź kwotę sprzedane zostaną, że na koniec wyciąg hipoteczny i inne warunki w registraturze sąd. przeglądnąć, o stanie hipotecznym w c. k. urzędzie hipotecznym a o zaległych podatkach w c. k. urzędzie podatkowym w Bóbrce przekonać się można.

C. k. sąd powiatowy.

Bóbrka, dnia 14 grudnia 1883.

L. 9332. (1330 3—3)

Na zaspokojenie wierzytelności c. k. uprzyw. Zakładu kredyt. włościańskiego we Lwowie w kwocie 182 zł. 13 ct. aw., odbędzie się w tutejszym sądzie 11 kwietnia, 16 maja i 20 czerwca 1884, każdym razem o godz. 10 rano, licytacyjna sprzedaż realności dłużnika Wawrzyńca Dyla własnej, pod l. 29 starą 30 nową w Rokietnicy położonej.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny wywołania 900 zł. Bliższe warunki, akt detaksacyi i wyciąg tabularny dostarczy registratura.

Kuratorem dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu ustanowiono adw. dr. Władysława Jahla.

C. k. sąd powiatowy.

Jarosław, dnia 3 grudnia 1883.

L. 9745. (1031 3—3)

Na zaspokojenie wierzytelności Jana Hrywniaka 150 zł. odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 18 kwietnia, 23 maja i 27 czerwca 1884, każdym razem o godzinie 10 rano licytacyjna sprzedaż realności dłużników Aleksandra i Anny małż. Sztuckich własnej, wykazem hipot. l. 136 gminy Pawłosiowa objętej. Wadyum wynosi 10 prc ceny wywołania 1400 zł. Bliższe warunki, akt detaksacyi i wyciąg tabularny dostarczy registratura. Kuratorem niewiadomych z miejsca pobytu i życia wierzycieli ustanowiono adwokata dra Gaberlego.

C. k. sąd powiatowy.

Jarosław 30 listopada 1883.

L. 3336. (1499 3—3)

C. k. sąd powiatowy brzeżański ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Aby Aschkanazego przeciw spadkobiercom ś. p. Tomasza Tyrowicza pto 188 zł. z pn. dozwolił przymusową publiczną sprzedaż realności pod l. 12/33 w Brzeżanach na miasteczku położonej, dotąd wedle dom. I. pag. 23 n. 3 haer. na Tomasza Tyrowicza zapisanej, pod warunkami:

1) Do sprzedaży wyznaczono jeden termin na dzień 27 marca 1884 godzinę 9tą rano, w sądzie ogłaszającym, na którym realność wspomniana także niżej ceny szacunku 1224 zł. 20 ct. sprzedaną będzie.

2) Wadyum wynosi 61 zł. 21 ct. gotówką lub w książeczce galic. Kasy oszczędności

3) Obowiązek złożenia reszty ceny kupna w 2 miesiącach po prawomocności aktu licytacyi.

Resztę warunków można przejrzeć w sądzie, jak również stan tabuli, zaś zaległości podatków w urzędzie podatkowym w Brzeżanach

O rozpisaniu tej licytacyi zawiadamia się Abę Aschkanazego, Jadwigę Limbachowę, Helenę Tyrowiczównę, małolet. Władysława, Kornelię, Tomasza i Jerzego Tyrowiczów, Mindlę Roze, Eizyka Eisena, Macieja Pudę i Salamonową Fadenhechta do rąk kuratora dr. Leona Madejskiego, wreszcie wierzycieli, którzyby po dniu 27 czerwca 1881 do tabuli weszli, do rąk kuratora dr. Gottlieba.

Brzeżany, dnia 30 czerwca 1883.

L. 480. (1510 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Podgórzu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia należących się c. k. uprz. galic Zakładowi kredytowemu włościańskiemu we Lwowie 16tu rat pożyczkowych po 15 zł.; na dniu 17 czerwca i 17 października 1877 — 17 lutego, 17 czerwca i 17 października 1878 — 17 lutego, 17 czerwca i 17 października 1879 — 17 lutego, 17 czerwca i 17 października 1880 — 17 lutego, 17 czerwca i 17 października 1881 — 17 lutego i 17 czerwca 1882, do zapłaty przypadłych, z procentem po 10 prc. od dnia zapadłości każdej raty aż do dnia rzeczywistej zapłaty bieżącym następnie resztującego jeszcze kapitału dłużnego w kwocie 101 zł. 8 ct. z procentem po 12 prc. od dnia 17 czerwca 1882 bieżącym, oraz kosztami egzekucyi w kwocie 7 zł. 88 ct. wa. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 63 rep. 75 w Piaskach wielkich położonej, według wykazu hipotecznego l. 63 karta B. poz. 1. 2, własnością Piotra Pasieki, a obecnie tegoż spadkobierców Julianny Pasiekowej i małolet. Antoniny, Józefa, Salomei, Maryanny, Stanisława i Anieli Pasieków będącej, w trzech terminach na dniu 24 marca, 28 kwietnia i 28 maja 1884, każdym razem o godz. 10 rano w sądzie.

Cenę wywołania tejże realności stanowi wartość tejże przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie 500 zł. Wadyum wynosi 50 zł. wa Resztę warunków licytacyi i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej

Podgórze, dnia 5 maja 1883.

L. 9028 (1431 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Monasterzyskach przeprowadzi celem wydobycia pretensyi Leizora Blatta' w kwocie 63 zł 50 ct. w. a. z pn. w dniach 17 marca, 24 kwietnia i 26 maja 1884, każdym razem o godzinie 10 rano w zabudowaniu sądowem, przymusową sprzedaż nieoddzielnej połowy realności pod l. k. 252 w Monasterzyskach położonej, nietabularnej, a dłużnika Izaka Leiby Druckera własnej Cena wywołania 175 zł, wadyum 17 zł 50 ct. wa Akt zajęcia i oszacowania tudzież warunki są do przejrzenia w registraturze

C. k. sąd powiatowy.

Monastrzyska, dnia 28 grudnia 1883.

L. 31190. (1468 3—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności Jozuego Mellera 800 złr. z pn. odbywać się będzie w dniach 22 kwietnia i 27 maja 1884, każdym razem o godzinie 10 przed południem, w gmachu sądowym przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 207 dz. VIII w Krakowie, Jakóba Hirschfelda własnej, pod następującemi warunkami: Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 2428 złr. 80 ct. Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć jako wadyum dziesiatą część ceny wywołania, to jest 243 złr. Przy powyższych dwóch terminach realność ta niżej ceny szacunkowej sprzedaną nie będzie. Gdyby sprzedaż w tych dwóch terminach do skutku nie przyszła, wyznacza się celem ułożenia dogodniejszych dla nabywającego warunków licytacyi, termin na dzień 27 maja 1884, o godzinie 4 po południu, pod rygorem §. 148 p. s. Resztę warunków, oraz wyciąg hipoteczny można przeglądnąć w registraturze sądowej. O czem się chęć kupienia mających oraz wierzycieli, którzy po dzień 16 kwietnia 1880 do hipoteki weszli, jako też tych, którymby uchwała licytacyjna na czasie doręczoną być nie mogła do rąk kuratora adwokata dr. Władysława Wilkosza.

Kraków, 11 stycznia 1384.

Licytacye.

L. 190. (1574 1—3)

W dniach 4 kwietnia, 9 maja i 13 czerwca 1884, każdym razem o godz 10 przed poł., odbędzie się w tut. sądzie przymusowa sprzedaż realności pod lk. 45 w Lipowcu położonej, Fedka Mazepy własnej, l. w. h. 3 rzeczonej gminy objętej, na rzecz Dyrekcyi Zakładu kredyt. włość. we Lwowie w celu ściągnięcia resztującej kwoty 44 złr. 80 ct. z pn. z tem, iż realność ta na dwóch pierwszych terminach tylko za cenę szacunkową w kwocie 200 złr. w. a. lub wyżej, na drugim terminie zaś także niżej tejże sprzedaną będzie.

Wadyum wynosi 10prc. ceny wywołania.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny, protokół opisania i ocenienia wolno w sądzie przejrzeć.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotesznych ustanawia się kuratorem p. Praschla, c. k. notaryusza w Lubaczowie.

C. k. sąd powiatowy.

Lubaczów, dnia 29 stycznia 1884.

L. 2426. (1563 1—3)

C. k. sąd powiatowy podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 288 złr. z pn., od Jana Dyląga Chaji Lauferowej należącej się, odbędzie się w dniach 21 kwietnia, 23 maja i 23 czerwca 1884, każdym razem o godz. 9tej rano w budynku sądowym, licytacya realności pod l. 8 w Jeleniu położonej.

Cena wywołania wynosi 1590 złr.

Wadyum 159 złr.

Realność ta dopiero na trzecim terminie niżej ceny wywołania może być sprzedaną. Resztę warunków licytacyjnych oraz akt oszacowania do przejrzenia w tutejszej registraturze.

Chrzanów, dnia 8 lutego 1884.

L. 9492. (1006 1—3)

W dniach 17 kwietnia, 23 maja i 27 czerwca 1884, każdym razem o 10 godzinie przed poludniem, odbędzie się w tut. sądzie publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Ołeksy i Katarzyny Michajluk, pod l. k. 622 w Peczeniżynie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, na zaspokojenie wywalczonej pretensyi Herscha Schaffera w kwocic 225 zł. a. w. Cena szacunkowa wynosi 308 zł., zakład 30 zł. 80 ct. Przy trzecim terminie zostanie wspomniana realność i niżej ceny szacunkowej sprzedaną. Kuratorem niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanowiono Teofila Jaromeckiego z Peczeniżyna. Protokół zastawniczego opisania i oszacowania jak również bliższe warunki licytacyjne mogą być w tus. registraturze przejrzane.

Z c. k, sądu powiatowego.

Peczeniżyn, dnia 30 stycznia 1883.

L. 386. (1377 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu przedsięweźmie celem zaspokojenia resztującej wierzytelności c. k. uprz. galic. akcyjnego Banku hipotecznego w kwocie 13.365 zł. 39 ct. a. w. z pn., przymusową licytacyjną sprzedaż dóbr Wolica i Wulka w powiecie bukowskim położonych, wedle dom. 432 p 147 n. 23 haer. i dom. 4 pag. 39 n 15 haer. dłużników Szymona Süssmana i Berla Kornreichów własnych, w tusądowem zabudowaniu w biurze nr. 21, dnia 25 kwietnia i dnia 26 maja 1884, każdym razem o godzinie 10 rano odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość dóbr przy udzieleniu pożyczki przyjęta w kwocie 36907 zł. 33 ct. Zakład wynosi 3691 zł.

Dobra te niżej ceny wywołania na powyższych terminach sprzedane nie będą

Gdyby takowe w pierwszym i drugim terminie przynajmniej za cenę wywołania sprzedane być nie mogły, natenczas celem ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin na dzień 26 maja 1884, o godz. 4 po południu, na który wzywa się wierzycieli z tem, że niestający, jako przystępujący do większości głosów stających uważani będą. Resztę warunków licytacyjnyeh i wyciąg tabularny przejrzeć można w registraturze sądowej i w dniu licytacyi u komisyi licytacyjnej.

O tem zawiadamia się chęć kupienia mających, dalej wierzycieli, którzyby po dniu 20 grudnia 1883 uzyskali prawo zastawu na dobrach Wolica i Wulka, lub którymby uchwała licytacyjna lub dalsze w tej sprawie doręczone być nie mogły, do rąk ustanowionego uchwałą z 31 stycznia 1883 l. 1160 kuratora p. adwokata dra Łużeckiego w Przemyślu, którego zastępcą zamianowano adwokata dra Mendrochowicza.

Przemyśl, dnia 23 stycznia 1884.

L. 12137. (1562 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni ogłasza, iż celem zaspokojenia sumy 144 złr. z pn., odbędzie się przymusowa sprzedaż realności lk. 48 we Woli Drwińskiej położonej, Wojciecha i Maryanny Pobiedaczów własnej ciała tabularnego niestanowiącej, w Sądzie tutejszym na dniu 3 kwietnia 1844, o 10 godzinie rano, na którym to terminie realność ta za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

Protokół opisania i oszacowania orrz reszta warunków, mogą być w registratuaez przejrzane.

Bochnia, dnia 24 stycznia 1884.

L. 995. (1559 1—3)

C. k. krakowski sąd delegowany miejski ogłasza, że celem zaspokojenia należytości Towarzystwa zaliczkowego w Krakowie w kwocie 614 złr. 78 ct. w. a z pn., odbędzie się 4 kwietnia i 9 maja 1884, o godzinie 4 rano, egzekucyjna licytacya, realności l. k. 55 w Krzesławicach położoną, wedle lwh. 55 Maryanny z Rusków 2. Bogligłowowej, tudzież realności wedle l. w. h. 82 Maurycego Rosenzweiga własnej także w Krzesławicaoh położonej.

Cena wywołania realności l. w. h. 55, wynosi 1774 złr. 18 ct. w. a., wadyum 177 złr., zaś cena wywołania realności l. w. h. 82 wynosi 141 złr. w. a, wadyum 14 złr. Resztę warunków lieytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych jest adw. dr. Abłamowicz.

Kraków, 14 stycznia 1884.

L. 9316. (1500 1—3)

C. k. sąd powiatowy Brzeżański ogłasza niniejszem, że w sprawie c. k. uprzyw. galicyjsk akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie, przeciw Salamonowi Józefowi Prostakowi o zapłatę 51 zł. 3 ct, 51 zł. 3 ct. i 602 złr. 34 ct. z pn., dozwolił publiczną przymusową sprzedaż realności pod l. 39 w Brzeżanach mieście położonej, dotąd wedle Dom. IV. prs. I. pag. 79 n. 4. haer., dłużnika Salomona Józefa Prostaka własnej, na jednym terminie dnia 24 kwietnia 1884, godz. 9 rano w zabudowaniu sądowem, na którym wspomniana realność także niżej ceny szacunku 1900 złr. wynoszącą, sprzedaną będzie Wadyum wynosi 95 złr. a. w. gotówką, w książeczce gal. kasy oszczędności, lub papierach wartosciowych do lokacyi majątków pupilarnych uprawnionych, złożyć się mające Stan tabuli i bliższe warunki licytacyi można w sądzie przejrzeć.

O rozpisaniu licytacyi zawiadamia się tych, którzyby po dniu 28 września 1883 prawa zastawu na sprzedać się mającej realności uzyskali, do rąk ustanowionego dawniej kuratora dr. Henryka Finkelsteina, a raczej tegoż ogólnego zastępcy dr. Leona Madejskiego, adwokata w Brzeżanach i niniejszym edyktem.

Brzeżany, 30 grudnia 1883.

L. 6871. (1478 1—3)

W sprawie egzekucyjnej Maryi Bieszczad przeciw masie spadkowej śp. Józefa Haznara, a względnie przeciw małol. Maryi Haznar o zapłacenie 200 zł. a. w. z pn. odbędzie się w budynku sądowym w dniach 22 kwietnia i 27 maja 1884 każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 16 w Korczynie położonej, ciała nipotecznego nie stanowiącej do masy spadkowej śp. Józefa Haznara, a właściwie do mał. Maryi Haznar należąca.

Realność ta oszacowana na 850 zł. sprzedaną zostanie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej.

Poręczne wynosi 85 zł. aw.

Akt zastawnego opisu i oszacowania jak niemniej bliższe warunki licytacyi przejrzeć można w registraturze.

Do ewentualnego ułożenia warunków lżejszych wyznacza się termin na dzień 1 lipca 1884 o godzinie 10 rano.

O tem zawiadamia się wszystkich interesowanych niewiadomych wierzycieli na ręce ustanowionego kuratora Sabina Lewińskiego z Krosna.

C. k. sąd powiatowy

Krosno, dnia 20 listopada 1883.

L. 4562. (1476 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Głogowie podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności Samuela Welka w kwocie 100 zł. w. a. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż 4/30 części realności pod lk. 333 w Głogowie położonej, według wyk. hip. l. 483 B. poz. 1, dłużnika Marcina Chmaja własnej, w jeduym terminie na dniu 29 kwietnia 1884 o godzinie 10 rano w sądzie, na którym to terminie rzeczona część realności za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 5 zł. wa.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sadowej.

Głogów, 31 grudnia 1883.

L. 5814. (1384 1—3)

Celem zapłacenia Annie Wróblowej sumy wekslowej 250 złr. zpn., odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Łańcucie dnia 15 kwietnia, 15 maja i 18 czerwca 1884, każdym razem o godzinie 10 z rana egzekucyjna sprzedaż ciała hipotecznego w Przedmieściu l. w. h 247 objętego, małoletnich Józefa, Albiny, Michała i Maryi Jarosiewiczów własnego.

Cenę wywołania stanowi się cenę szacunkową w sumie 1,400 złr.

Akt oszacowania i wyciąg hipoteczny, oraz warunki licytacyjne w tut. sądowej registraturze.

Od c. k. sądu powiatowego.

Łańcut, dnia 31 grudnia 1883.

L. 10510. (1380 1—3)

C. k sąd powiatowy w Chrzanowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie sumy 1.158 złr. i 1 2 złr. odbędzie się w dniach 18 kwietnia 1884, 26 i 28 maja 1884, każdym razem o 9 rano, w gmachu sądowym publiczna licytacya realności pod l. 45/87 w Chrzanowie położonej, wedle ks. gł. gminy XVII Chrzanów vol. nov. 2 pag. 103, n. 9 haer. dłużników Pawła i Anny Ormjanów własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 2.708 złr.

Wadyum wynosi 270 złr.

Na obydwóch terminach realność ta poniżej ceny szacunkowej nie będzie sprzedaną.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.

Chrzanów, dnia 21 stycznia 1884.

L. 1155. (1378 1—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Tarnowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 200 złr. w. a. zpn. odbędzie się dnia 11 kwietnia 1884, dnia 9 maja 1884 i dnia 10 czerwca 1884, każdym razem o godzinie 10 przed południem, egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności objętej wykazem hipotecznym 150 księgi gruntowej gminy Wierzchosławice Fabiana Drobota własnej.

Cena wywołania 900 złr.

Wadyum 90 złr.

Resztę warunków licytacyi i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Tarnów, dnia 14 lutego 1884.

L. 1313. (1376 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu wiadomość czyni, że celem zaspokojenia pretensyi Mojżesza Scheinbacha pto. 50 złr. zpn. publiczna licytacya gruntu należącego do realności pod l. c. 278 w Przemyślu na Błoniu położonego, ciała tabularnego nie stanowiącego, w terminach dnia 25 kwietnia i dnia 26 maja 1884, każdym razem o godzinie 10 rano, w biurze nr. 1 tutejszego sądu się odbędzie.

Cenę wywołania stanowi kwota 107 złr. 20 i pół ct. Wadyum 20 złr. Resztę warunków i akt oszacowania w tutejszej registraturze przejrzeć można.

Przemyśl, 6 lutego 1884.

L. 16497. (1256 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu wiadomo czyni, że celem zaspokojenia pretensyi Hipolita Żurowskiego w kwocie 770 zł. zpn. publiczna licytacya pół realności pod lk. 34 na Podzamczu położonej dłużniczki Anny Krzyżanowskiej własnej, w terminie dnia 24 kwietnia 1884, o godzinie 10 rano, w tutejszym sądzie się odbędzie i na tym terminie ta połowa realności za jakąbądź cenę, a nawet niżej ceny szacunkowej, najwięcej ofiarującemu, gdyby nawet sam jeden stanął, sprzedaną będzie.

Cena wywołania pół realności pod lk. 34 stanowi kwotę 1.238 złr. 48 i pół ct.

Wadyum wynosi 10 proc. ceny wywołania.

Połowa realności pod lk. 34 stanowi odrębną fizyczną całość.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny w tusądowej registraturze przejrzeć można.

O czem się wiadomych wierzycieli do rąk własnych, zaś niewiadomych, lub którymby uchwała licytacyjna z jakiegobądź powodu doręczoną nie została, wreszcie z uwagi, iż wedle pozycyi dom. 1 pag. 72 n. 6 on. wyciągu tabularnego, cięży w stanie biernym połowy realności pod lk. 34 na Podzamczu, a mianowicie tej połowy, która przedtem jak dom. 1 pag. 72 n. 4 haer. własność Antoniego Rozumkiewicza i Rozalii z Rozumkiewiczów Rozbiczkowej stanowiła przez nabywcę w drodze licytacyi tejże połowy Naftalego Rebhuna tytułem dwóch trzecich części kupna, dłużna suma 104 złr. z 6 proc. odsetkami, także wierzycieli, których pretensye ze stanu biernego tejże połowy realności na wspomnianą cenę kupna przeniesiono, a to: Szymona Rozumkiewicza, Katarzynę z Rozumkiewiczów Dąbrowską, Magdalenę z Rozumkiewiczów Kraińską, leżęcą masę spadkową Maryanny Rozumkiewiczowej, a względnie tejże spadkobierców, Mateusza Drozdowskiego, wreszcie Rozalię Drozdowską, wszystkich z życia i miejsca pobytu niewiadomych, a ewentualnie ich z nazwiska i miejsca zamieszkania niewiadomych spadkobierców do rąk kuratora adwokata dra Rosenbacha i przez edykta uwiadamia.

Przemyśl, 7 stycznia 1884.

L. 59 6. (583 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Turce czyni wiadomo, iż na żądanie Pesli Erlet, celem zaspokojenia resztujących kwot 77 złr. i 14 złr. z pn. egzekucyjna licytacya realności pod l. 442 w Turce położonej, ciała hipotecznego nie stanowiącej, Salamona Ackermana własnej, na dniu 26 lutego i 26 marca 1884, każdym razem o godzinie 10 przed południem, w sądzie tutejszym za cenę szacunkową 300 złr. lub wyżej tejże przedsięwziętą zostanie.

Wadyum wynosi 30 złr. w gotówce lub w papierach z bezpieczeństwem pupilarnem.

W razie, gdyby realność wymieniona na powyższych terminach sprzedaną nie została, wyznacza się do ułożenia ułatwiających sprzedaż warunków, termin na dzień 30 kwietnia 1884, o godzinie 10 przed południem, na który wierzycieli do sądu tutejszego zawzywa się.

Protokół opisania i oszacowania wymienionej realności i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tutejszo-sądowej registraturze.

Kuratorem dla wierzycieli ustanawia się p. Antoniego Puszczyńskiego.

Turka, dnia 21 listopada 1883.

L. 8309. (628 1—3)

Dnia 30 kwietnia, 4 czerwca i 9 lipca 1884, o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 205 w Orzechówce powiatu Brzozowskiego ciała tabularnego nie stanowiącej Michała Tomusiaka własnej, w sprawie Józefa Kresza o 103 złr. w. a z pn.

Cena wywołania wynosi 600 złr., wadyum 60 złr.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim także niżej takowej będzie sprzedaną.

Resztę warunków wolno w tutejszym sądzie przejrzeć.

C. k sąd powiatowy.

Brzozów, dnia 31 grudnia 1883.

L. 5579. (1551 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Przeworsku podaje do publicznej wiadomości, że w tutejszym sądzie odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod l. 30 w Tarnawie położonej, do dłużnika Jerzego Piłata należącej, celem zaspokojenia pretensyi Dawida Seitelbacha, w resztującej kwocie 100 złr. a. w. z. pn. w trzech terminach a mianowicie dnia 18 kwietnia 1884, dnia 19 maja 1884 i wreszcie dnia 19 czerwca 1884 roku, każdem razym o godzin. 10 rano, na których to dwóch terminach realność powołana wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie także niżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu za gotówkę sprzedaną zostanie, lecz przynajmniej za taką cenę, któraby się równała wszystkim na egzekwowanej realności ciążącym długom.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa w kwocie 680 złr. a. w., wadyum wynosi 68 złr. a. w.

Dla wierzycieli, którymby rezolucya niniejsza doręczoną nie została, lub którzyby dopiero po rozpisaniu licytacyi prawo zastawu na egzekwowanej realności nabyli, ustawia się kuratorem adw. dr. Gaberlego w Jarosławiu.

Przeworsk, 12 października 1883.

L. 5473. (1536 1—3)

W dniach 17. kwietnia, 15. maja i 19. czerwca 1884, o godzinie 10 rano, przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 63 w Woli mieleckiej położonej, wedle wykazów hipotecznych 103 i 107 księgi gruntowej tej gminy Wawrzyńca Dziekana własnej.

Cena szacunkowa wynosi 1480 złr., wadyum 148 złr.

Akta szacowania i warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Radomyśl, dnia 22. października 1883.

L. 10474. (1532 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Dąbrowie uwiadamia, iż w dniu 4 kwietnia 1884, w dniu 25 kwietnia 1884 i w dniu 16 maja 1884, o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod l. 18 w Rudzie i kawałka pustki Kiwierówki Eliasza Kochanego własnych, a to celem zapłacenia wierzytelności Erazma Gołuchowskiego 320 złr. Cena szacunkowa wynosi 1960 złr, wadyum 196 złr. Bliższe warunki do przejrzenia w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Dąbrowa, dnia 7 stycznia 1884.

Księgi gruntowe.

L. 19688. (231 1—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekty nowych wykazów tabularnych dla posiadłości w tabuli krajowej lwowskiej zapisanych pod nazwami tabularnemi:

I. W okręgu c. k. sądu obw. w Rzeszowie:

1. Łukowa także Łuchowa w gminie katastralnej Łukowa, wokręgu sądu powiatowego w Leżajsku;

2. Hucisko w gminie katastralnej Hucisko, w okręgu sądu powiatowego w Leżajsku;

3. Baranów w gminie katastralnej Baranów w okręgu sądu powiatowego w Tarnobrzegu, tudzież w gminie katastralnej Ostrów Baranowski, w okręgu sądu powiatowego w Kolbuszowej;

II. W okręgu sądu obw. w Nowym-Sączu:

1. Bodaki w gminie katastralnej Bodaki, w okręgu sądu powiatowego w Gorlicach:

2. Pstrążne w gminie katastralnej Pstrążna, w okręgu sądu powiatowego w Gorlicach;

III. W okręgu sądu obwod w Tarnowie:

1) Łękawica w gminie katastralnej Łękawica, w okręgu sądu powiatowego miejsko delegowanego w Tarnowie;

2. a) Kamienica dom. 113, pag. 134 i
b) Kamienica dolna „Wójtowstwo“ dom. 142, pag. 255, w gminie katastralnej Kamienica dolna, w okręgu sądu powiatowego w Brzostku;

3. Bobrowa z Wolicą Bobrowską, w gminie katastralnej Bobrowa, w okręgu sądu powiatowego w Dębicy;

4 Gruszów do Brnia w gminie katastralnej Gruszów-Breń, w okręgu sądu powiatowego w Dąbrowej;

5. a) Sieradza czyli Wszeradza,
b) Fiuk,
c) Piaski,
d) Budza do Sieradzy w gminie katastralnej Sieradza, w okręgu sądu powiatowego w Dąbrowej;

6. Wójcina w gminie katastralnej Wójcina, w okręgu sądu powiatowego w Dąbrowej;

7. Laskówka do Dalastowic w gminie katastralnej Laskówka Dalastowska, w okręgu sądu powiatowego w Dąbrowej;

8. Dalastowice w gminie katastralnej Dalastowice, w okręgu sądu powiatowego w Dąbrowej;

IV. W okręgu sądu kraj. w Krakowie:

1. a) Stadnik (Scheda II) dom. 12, p. 35,
b) Falkowice III z Zarębiem IV i Zagajem (Scheda VIII) dom. 465, p. 51,
c) Grzybowa (Scheda V) dom. 12, pag. 31,
d) Krzyworzeka (Scheda I) dom. 12 pag. 32 i
d) część dóbr Gdów „Dominikalna“ VI i VII szósta i siódma scheda dóbr Gdowa, dom. 12 pag. 27, w gminie katastralnej Gdów z miejscowością Grzybowa, w okręgk sądu powiatowego w Dobczycach;

2. Wiśniowa w gminie katastralnej Wiśniowa, w okręgu sądu powiatowego w Dobczycach;

3. a) Kobylec Sors dom. 74, pag 143 i
b) część z części Kobylca „Borówka“ zwanej, dom. 511, pag. 2 w gminie katastralnej Kobylec, w okręgu sądu powiatowego w Wiśniczu;

4. a) Rdzawa,
b) Rdzawa górna w gminie katastralnej Rdzawa w okręgu sądu powiatowego w Wiśniczu;

5. Kobyle w gminie katastralnej Kobyle, w okręgu sądu powiatowego w Wiśniczu;

6. Witkowce w gminie katastralnej Raciborsko, z przysiołkiem Witkowice, w okręgu sądu powatowego w Wieliczce;

7. Raciborsko w gminie katastralnej Raciborsko, z przysiołkiem Witkowice, w okręgu sądu powiatowego w Wieliczce;

8. Mników w gminie kstastralnej Mników w okręgu sądu powiatowego w Liszkach;

9. Brzoskwinia w gminie katastralnej Brzoskwinia, w okręgu sądu powiatowego w Liszkach.

V. W okręgu sądu obw. w Wadowicach:

Klecza górna w gminie katastralnej Klecza górna, w okręgu sądu powiatowego miejsko delegowanego w Wadowich położonych, według ustawy krajowej z dnia 20go marca 1874 l. 29 dz. ust. kraj. wygotowane za wykazy tych posiadłości tabularnych poczynając od dnia 1 stycznia 1884 uważane będą, a od tegoż dnia wolno takowe przeglądnąć w odnośnych sądach kollegialnych jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności, czy to zastawu, czy jakiebądź inne prawo hipoteczne odnoszące się do nieruchomości wykazami tabularnymi objętej, jedynie przez wpisanie do tych wykazów może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem w myśl § 3 ustawy z 25 lipca 1871 Nr. 96 dz. pr. pań. postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionych wykazów tabularnych.

Sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tych nowych wykazów tabularnych nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych wykazów tabularnych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te wykazy lub do jej części jakie prawo zastawu służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzywiotnione, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowych wykazow tabularnych tamże wpisane nie zostały — aby z temi prawami zgłosili się do odnośnych sądów kollegialnych najdalej do dnia 1go lutego 1885, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu, jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowych wykazach tabularnych zamieszczonych a niezaprzeczonych, w dobre wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym; — a od obowiązku zgłoszenia, się na tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo już było zapisane w dawniejsze księgi tabuli krajowej w miejsce których nowe wykazy tabularne wstępują, były wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia w skutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Kraków, 14 listopada 1883.

(1578)

L. 51.

Dochodzenia miejscowe w sprawie założenia księgi gruntowej w gminie katastralnej Dobromirka, rozpoczną się dnia 26 marca 1884.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może przed kierującym dochodzeniami się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia, lub ochrony swych praw za stosowne uzna.

Komisya hipoteczna przy Prezydyum c. k. sądu obwodowego.

Tarnopol, dnia 9 marca 1884.

L. 5843. (1584)

C. k. komisya hipoteczna w Kopyczyńcach uwiadamia, że arkusze posiadania gminy Kociubińce, złożyła do przejrzenia.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania, wnosić można do 21 marca 1884, w którym odbędzie się rozprawa w skutek zarzutów.

C. k. sąd powiatowy.

Kopyczyńce, 7 marca 1884.

Upadłości.

L. 2247. (1540 2—3)

Sprostowanie.

Odnośnie do edyktu tutejszego c. k. sądu obwodowego z dnia 3 lutego 1884 l. 1581 uwiadamia się, że konkurs na majątek Pinkasa Amreicha, a nie Amrelicha w Borszczowie otworzonym został.

Tarnopol, 26 lutego 1884.

L. 657. (1579)

C. k. sąd obwodowy podaje do wiadomości, że w sprawie konkursowej firmy Rudolf Wagner et Comp. z Buczkowiec na zasadzie wyboru w dniu 12 stycznia 1884 dokonanego, adw dr. Zygmunt Markusfeld w Bielsku stałym zarządcą masy, zaś adw. dr. Bernard Ichheiser w Biale, jego zastępcą mianowany został.

Wadowice, dnia 16 lutego 1884.

L. 12159. (1577)

C. k. sąd obwodowy w Samborze zamianował nowego komisarza konkursowego dla mas rozbiorowych Jana Sadtlbergera i J. A. Kundego w osobie c. k. radcy sądu krajowego Ludwika Słotwińskiego w Samborze.

Sambor, 10 stycznia 1884.

L. 1421. (1497 3—3)

C. k. sąd obwodowy Rzeszowski na prośbę Mosesa Rose, kupca modniarskich towarów w Rzeszowie, otwiera konkurs na cały, gdziekolwick znajdujący się majątek ruchomy, rownież i na majątek nieruchomy, w krajach tych, w których ust. konk. z d. 25 grudnia 1868 obowiązuje, znajdujący się, do dłużnika Mosesa Rose, trudniącego się handlem towarów modniarskich, w Rzeszowie zamieszkałego, do rejestru firm handlowych niewciągniętego.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu kraj wyż. Schmida, a zaś tymczasowym zarządcą masy rozbiorowej p. adw. dra Reicha.

Wszystkich wierzycieli dłużnika upadłego wzywa się, aby na dniu 20 marca 1884 o godz 10 z rana w biurze komisarza konkursowego nr. 1 zaopatrzeni w potrzebne dokumenta się zgłosili i wnioski swe co do zatwierdzenia tymczasowego zarządcy masy konkursowej uczynili, i zarazem wydział wierzycieli wybrali.

Dalej wzywa się wszystkich, którzyby pretensye swoje jako wierzyciele konkursowi przeciw tejże masie rozbiorowej podnieść chcieli, a nawet w razie gdyby względem ich pretensyj już spór wytoczony został, aby do dnia 20 maja 1884 pretensye swe w tutejszym sądzie obwodowym pod rygorem w ust. konk. wyrażonym, do masy konkursowej zgłosili, następnie zaś na terminie likwidacyjnym t. j. dnia 10 czerwca 1884, o godz. 10 z rana, przed komisarzem konkursowym zgłoszone pretensye zalikwidowali, i pierwszeństwo swych wierzytelności wykazali.

Ten ostatni termin wyznacza się też w myśl §. 68 ust. konk. dla wszystkich wierzycieli, w celu zawarcia możebnej ugody.

Na owym terminie będzie też wolno owym wierzycielom, którzyby swoje pretensye już zgłosili przez wybór wolny, w miejsce dotychczasowego zarządcy masy i członków wydziału wierzycieli, inne osoby, ich zaufania godne, mianować.

Wierzyciele ci, którzy nie mieszkają w Rzeszowie, lub w pobliżu tego miasta, winni są w zgłoszeniu pretensyi swej, wskazać zastępcę w Rzeszowie zamieszkałego, do odebrania wszelkich uchwał umocowanego, inaczej bowiem na koszt i niebezpieczeństwo ich, dla tychże kurator ustanowionym zostanie.

Dalsze ogłoszenia w tem postępowaniu konkursowem, nastąpią w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“.

Rzeszów, 6 marca 1884.

L. 2231. (1557 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy, jakoteż na wszystek nieruchomy, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868, nr. 1. dz. pr. p. położony majątek Nuchima Kiss, kramarza z Złoczowa.

Kierownictwo tego konkursu porucza się c. k. adjunktowi p. Arturowi Aulichowi, jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się p. adw. dra Mijakowskiego z Złoczowa, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów służących do wykazania ich pretensyj, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzieli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 18 marca 1884, o godzinie 10tej przed południem, w tutejszym c. k. sądzie.

Ktokolwiek chce wystąpić z jaką bądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej ma takową zgłosić w tym sądzie obwodowym wedle przepisu ustawy konkursowej, pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 25 kwietnia 1884, i podać ją na terminie na dzień 17 maja 1884 godz. 10tej przed południem, wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli, inne osoby posiadające ich zaufanie.

Na terminie wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ust. konk.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej, umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej“.

Złoczów, dnia 4 marca 1884.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 4. (570)

Samborski c. k. sąd obwodowy jako handlowy ogłasza, że do rejestru handlowego dla firm spółkowych wpisaną została firma „Brüder Goldschlag Ledern und Produktenhändler in Bolechów“.

Posiadacze tej firmy Abel Goldschlag i Izaak Goldschlag są osobiście odpowiedzialnymi członkami tej spółki którą każdy z nich zastępywać jest upoważniony i każdy uprawniony do jej podpisywania w sposób, że do powyższej firmy, dopisze swoje imię i nazwisko.

Sambor, 10 stycznia 1884.

L. 12320. (609)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi ogłasza, iż do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, wpisał kontrakt spółki z dnia 30 grudnia 1883, którym zawiązane zostało stowarzyszenie pod firmą „Credit und Vorschuss-Verein für Gewerbe und Wirtschaft“ „Towarzystwo kredytowe i zaliczkowe dla przemysłu i gospodarstwa“ z siedzibą w Kołomyi którego zadaniem jest dostarczać członkom swoim na zasadzie wzajemności za miernym procentem kapitałów potrzebnych do pobierania przemysłu i gospodarstwa. Poręka członków za zobowiązania stowarzyszenia ograniczona jest do pięciokrotnej wysokości wkładki. Dyrekcya składa się z 3 członków, w skład jej wchodzą: Leib Lachs, Abraham Hersz Schächter i Leib Jaeger, wszyscy zamieszkali w Kołomyi którzy za stowarzyszenie podpisują w ten sposób, iż pod firmą stowarzyszenia przynajmniej dwóch dyrektorów umieszcza swój podpis. Obwieszczenia stowarzyszenia ogłaszają się przez wywieszenie plakatów w mieście Kołomyi.

Kołomyja, dnia 31 grudnia 1883.

L. 8012. (525)

C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie podaje do wiadomości, że na posiedzeniu walnego zgromadzenia członków Towarzystwa zaliczkowego i kredytowego, spółki zarejestrowanej z odpowiedzialnością ograniczoną w Rzeszowie z dnia 30 września 1883, został pan dr. Alojzy Rybicki wybranym na zastępcę dyrektora w miejsce ś. p. Rudolfa Unsina.

Rzeszów, dnia 27 grudnia 1883.

L. 12481. (653)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 18 września 1883 wykreśloną została z rejestru handlowego dla firm pojedyńczych firma „Markus Schleider handel naftą w Jaworowie.

Przemyśl, 26 września 1883.

L. 10. (423)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż Prezydyum c. k. Namiestnictwa we Lwowie za zniesieniem się z tut. sądem obwodowym przeznaczyło do ogłaszania wpisew do rejestru handlowego zaciągnąć się mających na rok 1884 gazetę urzędową Lwowską i Wiedeńską.

W Tarnowie, dnia 10 stycznia 1884.

L. 13475. (829)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Samborze ogłasza, że do rejestru handlowego dla firm pojedynczych wpisaną została firma: „Samson Gottlieb“ dla handlu towarami mieszanemi, naftą, skórami i bydłem w Żydaczowie.

Posiadaczem tej firmy jest Samson Gottlieb. Sambor, 24 grudnia 1883.

L. 2777. (1254 1—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie wzywa każdego posiadacza losów pożyczki miasta Krakowa nr. 41601, 51699 i 52794, aby takowe w przeciągu roku, sześciu tygodni i trzech dni licząc od dnia 3ego umieszczenia edyktu, tutejszemu sądowi przedstawili, gdyż inaczej losy te po upływie tego terminu za amortyzowane uważane będą.

Kraków, dnia 8 lutego 1884.

L. 44722. (1561 1—3)

C. k. sąd delegowany miejski w Krakowie wzywa, w myśl §. §. 18, 22 i 36 ustawy z dnia 19 maja 1874 l. 70 d. p. p. wszystkich którzy przez żądane przeniesienie do wykazu kolejowego dla koleji żelaznej Karola Ludwika, z Krakowa do Lwowa prowadzącej gruntów kolejowych w obrębie miasta Krakowa położonych w przedłożonych spisach wyszczególnionych, które wraz z podaniem przedsiębiorstwa tej kolei w urzędzie hipotecznym przejrzeć można uważają się za pokrzywdzonych, ażeby do dnia 30 kwietnia 1884, roszczenia swe zgłosili w sądzie tutejszym.

Kraków, 20 styeznia 1884.

L. 3440. (529 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Liszkach wzywa niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jana Grzesiaka, by do spadku po ojcu swoim Adamie Grzesiaku dnią 7 czerwca 1883 w Zagaciu bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia zmarłym w przeciągu jednego roku się zgłosił, gdyż w przeciwnym razie spadek przeprowadzony będzie z dziedzicami zgłaszającymi się i kuratorem Janem Kantym Grzesiakiem dla niego ustanowionym.

C. k. sąd powiatowy.

Liszki, 27 października 1883.

L. 7813. (635 3—3)

Sokalski c. k. sąd powiatowy wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Franciszka Paszkę, ażeby w przeciągu roku zgłosił się do spadku po ojcu Filipie Paszku zmarłym w Tartakowie 15 listopada 1880 bez ostatniej woli rozporządzenia, inaczej pertraktacya tylko ze zgłaszającymi się i kuratrem adwokatem drem Filipowskim przeprowadzoną będzie. Sokal, dnia 28 lipca 1883.

L. 3212. (1483 3—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs.

1. Na jedną posadę nauczyciela filologii klasycznej, tudzież na jedną posadę nauczyciela rysunków w c. k. gimnazyum w Drohobyczu;

2. Na jedną pozadę nauczyciela geografii i historyi w c. k. gimnazyum w Przemyślu:

3. Na dwie posady nauczycieli filologii klasycznej w c. k. gimnazyum w Sanoku tudzież.

4. Na jednę posadę nauczyciela filologii klasycznej i języka niemieckiego w klasach gimnazyalnych w przeistaczającej się na gimnazyum zupełne teraźniejszej szkole realnej w Stryju. Zkażdą z tych posad połączoną jest płaca z dodatkiem aktywalnym i dodatkami pięcioletniemi, w myśl ustawy z dnia 9 kwietnia 1870, i z dnia 15 kwietnia 1873. Podania, zaopatrzone w potrzebne dokumenta, należy wnieść do Prezydyrm c. k. Rady szkolnej krajowej, za pośrednictwem bezpośrednio przełożonej władzy, najpóźniej do dnia 4go kwietnia 1884 r.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.

We Lwowie, dnia 29 lutego 1884.

L. 10027. (276 3—3)

C k. sąd powiatowy w Kossowie zawiadamia nieobecnego i zmiejsca pobytu niewiadomego Ludwika Szaupera, że Jakób Biskupski z Kossowa wniósł pod dniem 4 sierpnia 1882 l. 10027 przeciw niemu pozew o zapłacenie 115 zł. wa. w załatwieniu którego wyznaczono do rozprawy umarycznej termin na dzień 15 kwietnia 1884 o 9tej godz. rano, a dlań kuratorem p. Stanisława Bursę z Kossowa ustanowiono.

Wzywa się tedy Ludwika Szaupera aby się do rozprawy osobiście stawił, lub ustanowionemu dlań kuratorowi wszelkich środków do obrony swych praw dostarczył, lub pełnomocnika swego sądowi wskazał.

Kossów, 15 sierpnia 1882.

L 5160. (494 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Turce mianuje celem doręczenia nakazu zapłaty z dnia dzisiejszego na rzecz Dyrekcyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Mikołajowi Przaneckiemu, spadkobiercom po ś. p. Ilku Hałaku, Iwanowi Wyszyńskiemu i Katarzynie Motyczak 2go Kisełyczak spadkobierczyni Jaśka Kisełyczaka pto 320 zł. a. w. z pn. wydanego dla z życia i miejsca pobytu niewiadomych Łucia i Feni Hałaków kuratora w osobie Daniela Dwernickiego

O czem się nieobecnych z tem dołożeniem zawiadamia, iż sobie innego zastępcę wybrać i o tem tutejszy sąd zawiadomić mogą, gdyż inaczej złe skutki ztąd wyniknąć mogące sami sobie przypiszą.

Turka, dnia 18 września 1883.

L. 3730. (436 3-3)

Tutejszy sąd uwiadamia, że dnia 17go marca 1879 Piotr Pobidyński we Lwowie bez testamentarnie zmarł.

Gdy miejsce pobytu Jędrzeja Pobidyńskiego wiadomem nie jest, przeto wzywa się tegoż by w przeciągu roku w tutejszym sądzie się zgłosił i deklaracyę do spadku wniósł gdyż inaczej pertraktacya spadku ze zgłaszającymi się spadkobiercami i kuratorem Hawryłem Hudymą przeprowadzoną będzie.

C. k. sąd powiatowy

Nowesiolo, dnia 4 listopada 1883.

L. 21728. (1485 2—3)

C. k. wyższy sąd krajowy Lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96 dz. p. p. do powszechnej wiadomości, że w skutek prośby Szymona Korczowskiego, Michała Korczowskiego i Anny z Korczowskich Mysuła, o uzupełnienie tabuli miasta Tarnopola przez utworzenie nowego ciała tabularnego dla realności pod l. k. 169/a w Tarnopolu, tudzież prośby Abrahama Köstenblatta, o uzupełnienie wspomianej tabuli miasta Tarnopola utworzenie nowego ciała tabularnego dla realności pod l. k. 1824 w Tarnopolu powiecie sądowym Tarnopolskim i w tamtejszej gminie podatkowej, położonej. c. k. sąd obwodowy w Tarnopolu, uchwałą z dnia 1 maja 1883 l. 5002, urzędowi hipotecznemu polecił, ażeby tenże wygotował projekt otworzyć się mających ciał tabularnych i za właścicieli realności pod l. k. 1159/a Szymona Korczowskiego, Michała Korczowskiego i Annę z Korczowskich Mysuła, zaś za właściciela realności pod l. k. 1824, Abrahama Köstenblatta zaintabulowała, któremu to poleceniu, tarnopolski urząd hipoteczny, zadość uczynił. Projekt utworzyć się mających ciał tabularnych może w urzędzie hipotecznym ksiąg gruntowych miasta Tarnopola być przejrzanym a od dnia 1 maja 1884,za księgę gruntową uważanym będzie; Również oznajmia się że od dnia powyższego począwszy nowe prawa własności zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości, jako nowe ciało tabularne, do księgi gruntowej w ciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone, na innych przeniesione i uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby:

a) na zasadzie praw, przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych, domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania, bez różnicy, czy zmiana ta, przez dopisanie, odpisanie, lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma;

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej, lub na jej częściach, nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te, należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, ażeby w c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu swoje zgłoszenia do dnia 30 listopada 1884, tem pewniej wnieśli, ile że w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej, już do użytku służyć niemającej, lub z załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podanie stron, odnoszące się do tego prawa, do sądu wniesionem zostało, tudzież, że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu, dla pojedynczych stron miejsca nie ma.

Lwów, dnia 13 listopada 1883.

L. 391|pr. (1498 2—3)

Jego Ekscellencya pan Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego zamianował dla drugiej zwyczajnej kadencyi, posiedzeń sądów przysięgłych w roku 1884, rozpoczynającej się na dniu 5 maja o godzinie 8 rano w Stanisławowie, Prezydenta tego sądu przewodniczącym, zastępcami radców Michała, Hofmokla, Kazimierza Szczurowskiego. Kajetana Kopacza, Juliana Malarkiewicza i Kamila Krafta.

Z Prezydyum c. k. sądu obwodowego.

Stanisławów, 5 marca 1884.

L. 6489. (575 2—3)

Ces. kr. sąd powiatowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Jędrzeja Mazura, że w sprawie zakładu kredytowego włościańskiego o wpis zgłoszonego prawa zastawu dla sumy 300 zł. z procentem po 12 prc. na jego posiadłości w Buczkowie wykazem hip. 73 objętej, celem doręczenia zapadłej w tej sprawie rezolucyi z dnia 10 maja 1882 l. 2287 i następnych dla niego kuratora nd actum w osobie adwokata krajowego dr. Serafińskiego ustanowiono.

C. k. sąd powiatowy

Bochnia, dnia 13 sierpnia 1883.

L. 1210. (553 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie w sporze wekslowym E. Weinfelda przeciw Chielowi Grünhutowi z miejsca pobytu nie wiadomemu o 100 zł. 36 ct. z pn. ustanawia dla pozwanego kuratorem adw. dr. Goldhammera z substytucyą adwokata dr. Ringelheima i doręcza nakaz zapłaty kuratorowi.

Tarnów dnia 25 stycznia 1884.

L 15364. (626 2—3)

Zawiadamia się niewiadomego z życia i miejsca pobytu Adolfa Brixa, że z powodu wniesionej przez Samuela i Chaję Aptowitzer prośby o polecenie wykazania, że prenotacya sumy 50 rubli na realności pod n. k. 410 w Tarnopolu jest usprawiedliwioną, ustanowiono mu kuratora w osobie adw. dr. Axelrada ze substytucyąa dw. dr Horowitza. Winien on przeto dla ochrony swych praw zgłosić się u kuratora lub w sądzie.

C. k. sąd obwodowy.

Tarnopol, dnia 31 grudnia 1883.

L. 1221. (554 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie, zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Chiela Grünhuta, że dnia dzisiejszego wydany został przeciw niemu, jako akceptantowi wekslu z daty Tarnów dnia 28 sierpnia 1883 nakaz, aby sumę 99 zł. 66 ct. w. a. z pn. E Weinfeldowi, w dniach 3 zapłacił.

Zaleca mu zarazem, aby kuratorowi swemu adw. dr. Goldhammerowi w Tarnowie potrzebnej informacyi do zarzutów udzielił, gdyż w przeciwnym razie skutki zaniedbania tego, sam sobie przypisać będzie musiał.

W Tarnowie 25 stycznia 1884.

L. 396. (644 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie uwiadamia nieobecnego Abrahama Judem, że z powodu zarządzonej ts. uchwałą z 29 lipca 1882 l. 32274 na rzecz Markusa Steil, Zirli Steil, Baschy Breindli 2 im. Silberstein, Simchego Sprecher i Jakóba Rappaporta intabulacyi prawa zastawu dla przyznanych uchwałą c. k. m. del. sądu pow. sekc. I. we Lwowie z 4 marca 1881 l. 9122 i orzeczeniem c. k. wyższego sądu krajowego z 22 czerwca 1881 l. 8642 kosztów sporu 24 zł. 33 ct. aw. w stanie biernym, należących do Abrahama Judem części realności pod l. 438¾ we Lwowie, ustanowiono dla Abrahama Judem adw. dr. Berlinera, kuratorem, któremu rzeczona uchwała doręczoną zostaje.

Lwów, dnia 12 stycznia 1884.

K. 5788. (1461 2—3)

Obwieszczenie.

W c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie zalegają następujące przesyłki wartościowe i przekazy pocztowe z r. 1882, które ani przez adresatów ani przez nadawców podjęte nie zostały.

Kundmachung.

Bei der k. k. Post- und Telegrafen-Direction in Lemberg erliegen nachstehende Werthsendungen und Postanweisungen aus dem Jahre 1882, welche weder von den Adressaten noch von den Aufgebern behoben worden sind.

L. pocz. Post Nr.	Miejsce nadania Aufgabeort	Nazwisko adresata Name des Adressaten	Miejsce przenaczenia Bestimmungsort	Nr. rekomendacyi Rec. Nr.	Wartość Werth fl.	kr.	Uwaga Anmerkung
1	Lemberg	Hirsch et Sohn	Wien		50	—	
2	Podkamień obok Brodów	Freilich	Odessa	6820	10	—	
3	Poronin	Czermak	Kamieniec podol		3 rub.		
4	Lwów, dworzec	A. I. Weleite	Frankfurt		2	50	
5	Bochnia	Wasserberger	Warszau	Dokumenta			
6	Tarnopol	Boschko	Podwołoczyska		3	60	
7	„	Bons	Łuck		10	—	
8	„	Freudenthal	Kraków		2	—	
9	Stanisławów	Hickmann	Czernowitz		10	—	Nachnahme
10	„	Nachwalger	Obertyn		10	—	5 fl. Nachnahme
11	„	Gorecki	Buczacz		—	—	15 fl. 30 Nachnahme
12	„	Biblioteka uniwersalna	Lwów		—	—	
13	„	„ „	„		6	—	
14	Złoczów	Herman	Kołomyja		10	—	
15	„	Wojciechowa	Kraków		2	—	
16	Kraków, miasto	Krzemiński	Warszawa		28	—	
17	„	Jankowa	Mościska		2	—	
18	„	Weber	Weldes		2	—	
19	Kołomyja	Aschybrener	Gródek		1	—	
20	Drohobycz	Korostyński	Dobromil		47	—	
21	Sokal	Makuch	Rzepienik		2	—	
22	Złoczów	Husek	Tarnopol		15	—	
23	Sambor	Rudnicki	Chyrów		5	—	
24	„	Piotrowska	Kossów		2	—	
25	Tarnów	Ettinger	Neusandez		30	—	
26	„	Gränzauer	Jaroslau		5	51	Nachnahme
27	Łancut	Charles	Krakau		4	—	—
28	Skała	Mendel Presser	Sołotwina b. Brzesko	266	10	—	
29	Dolina	Hersch Sitzer	Tyśmienica	151	5	—	
30	„	Spar Credit-Verein	Stanislau	296	2	50	
31	Jarosław	Jakób Karyta	Biecz	84[illegible]	5	—	
32	Złoczów	Rückmeldungsschein	Brody	3[illegible]5	1	—	
33	Lwów I.	Katarzyna Flicharska	Kolbuszowa	189	20	—	
34	Podhajce	Markus Kapelusz	Brody	28[illegible]	1	—	
35	„	Israel Majer	Bóbrka	184	5	—	
36	Lemberg	Rückmeldungsschein	Stryj	876	—	50	
37	Zborów	Anna Kozłowska	Wybranówka	46	1	—	
38	„	Rückmeldungsschein	Lemberg	277	—	45	
39	Lemberg II.	Daniel Czujak	Żółkiew	376	1	—	
40	Kołomyja	Feliks Wojciech	Czernowitz	542	1	50	
41	Kołomyja	Gedalie Jahn	Lwów	124	2	—	
42	Stryj	Maryan Bałkiewicz	Nowemiasto	431	1	—	
43	Lemberg III	Franciszek Wokac	Prag	168	1		
44	Lemberg II	Rückmeldungsschein	Kraków	1046	1	—	
45	Tarnopol	Władysław Dąbrowski	Buczacz	476	2	—	
46	Rzeszów	Rückmeldungsschein	Sieniawa	624	—	14	
47	Przecław	Benjamin Schien	Głogów	332	6	22	
48	Lemberg	Infeld	Wien	2502	15	—	
49	Lemberg I	Rückmeldungsschein	Lemberg Stadt	126	—	25	
50	Tarnów	Michał Leżan	Wojnicz	1752	—	86	
51	„	Rückmeldung	Kraków	458	2	—	
52	Budapest	Vadas	Brody	2568		1	
53	Lemberg I	Cidler	Stryj	444	1	—	
54	Podzamcze	Sara Klahr	Brody	19	78	82	
55	Tarnopol	Maryanna Bryk	Tarnów	1317	2	—	
56	Skała	Rychter	Rotterdam	324	—	50	
57	Leszniów	Feivel Horszowski	Uhnów	49	5	—	
58	Przemyśl	Jędrzej Wrzsza	Głogów	1632	1	—	
59	„	Efroim Nagel	Tarnopol	1574	3	—	
60	„	Rückmeldung	Sieniawa	1745	1	50	
61	„	„	Grabownica	793	2	50	
62	Staremiasto	K. Gwizdow	Solina	236	4	—	
63	Neusandez	Polubiak	Czarny Dunajec	1020	3	—	
64	Skole	Johan Berger	Lucz Nö 2	405	—	50	
65	Przemyśl	Rafał Szolder	Przemyśl	110	5	—	
66	Brody	Rückmeldung	Stanislau	1313	—	50	
67	Lemberg II	Adolf Herze	Gródek	1774	1	50	
68	Lemberg Stadt	Rückmeldung	Janów b. Lemb	3680	1	1	
60	Lemberg I	Josef Teserowicz	Dobój	465	3	—	
70	Lemberg Stadt	I. Spira	Krakau	3009	4	20	
71	„ „	Schiff	Lemberg	944	2	—	
72	Kraków	Schram	Dąbrowa	2213	3	—	
73	Kraków Fil.	Izak Laufer	Chrzanów	617	1	—	
74	„ „	Urząd pocztowy	Rrzeszów	1621	1	—	
75	„ „	August Redyk	Kraków	1936	1	—	
76	Kraków miasto	Schneider et Immerglück	Wiedeń	726	14	90	
77	Kraków dworzec	Fritz Kern	Plausche super. (Suisse)	21	15	—	
78	Lemberg II	Schmerl Gottesmann	Podhajce	1737	50	—	
79	Tłumacz	Anna Betlejska	Stanisławów	125	1	—	
80	Kraków miasto	Kasperuk	Cieszyn	327	1	—	
81	Kraków dworzec	Potoczek	Staremiasto	306	3	—	
82	Przemyślany	Marya Luksz	Sassów	47	5	—	
83	Brody	M. Goldenberg	Lwów	1295	5	—	
84	Lwów Fil. I	Piotr Wujciecki	Lwów	755	1	50	
85	Kraków Fil.	Zarząd poczty	Dembica	1069	5	—	
86	Przemyśl	Piekło	Rzeszów	2686	3	—	
87	„	Rückmeldung	Leżajsk	659	1	—	
88	Kraków Fil.	Pokorny	Teszen	860	2	—	

Lwów, dnia 1 marca 1884.

L. 180. (376 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu Salomona Katza, że przeciw niemu na prośbę Mendla Schalita wydano dnia 8 stycznia 1884 do l. 180 nakaz zapłaty 200 zł. zpn. i że dla niego ustanowiono kuratorem p. adw. dr. Axelrada, zas zastępcą tegoż p. adw. dr. Weissteina.

Wzywa się przeto Salomona Katza, aby możliwe środki obrony ustanowionemu kuratorowi wręczył lub sądowi innego zastępcę wskazał, gdyż w razie opuszczenia tego skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. sąd obwodowy

Tarnopol, dnia 8 stycznia 1884.

L 1964. (1012 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 14 stycznia 1884 do l. 1964 wniósł dr. Filip Zucker przeciw spadkobiercom Ozyasza Freundlicha, Dawida czyli Mechla Dawida Zuera, Jakóba Herza Bernsteina, Simchego Rappaporta, Izaka Leona Kolischera, Jakóbowi Weinrebowi nieobjętym masom spadkowym po Mariem Zirli Zuer i Chanie Goldstaub, Izraelowi Rappaportowi i Chanie Sternklar pozew o wykreślenie pozycyj tabularnych Instr. 252 pag. 74 n. 20 i 21 on. (dom. 99 pag. 392 i 393 n. 102 i 103 on.) z odnośnemi pozycyami i nadciężarami ze stanu biernego połowy resztującej ceny kupna 9808 zł. m. k. na realności pod l. 181²/₄ we Lwowie, dom. 138 pag. 210 n. 183 on. intabulowanej a pochodzącej z licytacyjnej sprzedaży tej pierwszej Freidy Beiser własnej połowy realności pod l. 181²/₄ tudzież o wyeliminowanie poz V i VI z tabeli kolokacyjnej z dnia 21 i 22 grudnia 1858 l. 5602, na który to pozew wyznaczono termin dziewięćdziesięciodniowy do wniesienia pisemnej obrony.

Gdy miejsce pobytu niektórych pozwanych nie jest wiadome, został dla nieobecnych pozwanych Jakóba Meszulema dw. im. Zuera i Freidy Estery dw. im. Zuer adwokat dr. Mansch kuratorem a tegoż zastępcą adw. dr. Raabe, potem dla nieobecnych pozwanych Mojżesza Bernsteina, Süsli Bernstein i Sary Tauby dw. im. Landau adw. dr. Emil Byk kuratorem, a tegoż zastępcą adw. dr. Weiss, nareszcie dla nieobecnych pozwanych Fiszla Rachmiela dw. im. Wolfa i Józefa Hirsza dw. im. Rappaportów adw. dr. Feiles kuratorem, a tegoż zastępcą adw. dr. Sokal mianowany.

Wzywa się zatem nieobecnych pozwanych, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi swojemu dostarczyli, lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi wymienili, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.

Lwów, dnia 19 stycznia 1884.

L. 2594. (838 1—3)

C. k. sąd krajowy wzywa posiadacza rzekomo przez firmę handlową Sokal & Lilien zagubionego obligu funduszu indemnizacyjnego Galicyi wschodniej nr. 5549 na 100 zł. bez kuponów na imię masy spadkowej ś. p. Floryana Giebultowskiego opiewającego, w dniu 1 maja 1883 płatnego, aby takowy w przeciągu jednego roku sześciu tygodni i 3 dni tutejszemu sądowi tem pewniej przedłożył iż w przeciwnym razie rzeczony oblig jako nieistniejący i nieważny uznanym będzie.

Lwów, dnia 26 stycznia 1884.

L. 5236. (839 1—3)

C. k. sąd krajowy jako sąd handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu Izydorowi Pilarskiemu, że przeciw niemu został dnia 3 lutego 1884 do l. 5236 na rzecz towarzystwa galic. kasy zaliczkowej we Lwowie wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 350 zł. z pn. Gdy miejsce pobytu Izydora Pilarskiego nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adwokata dra Błażejowskiego, a tegoż zastępcą adw. dra Bilińskiego i wspomniony nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa się zatem Izydora Pilarskiego, aby ustanowionemu kuratorowi służących do swojej obrony środków dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów dnia 4 lutego 1884

L. 6580. (1490 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia pana Józefa Linieckiego, z miejsca pobytu niewiadomego, że w sprawie J. Maurycego Diamanda przeciw Żegocie Grzybińskiemu, Franciszkowi Czaplickiemu, Aleksandrowi Pilarskiemu i niemu jako współpozwanemu o zapłatę 359 zł. 34 ct. w. a. pozew pod dniem 7 lipca 1883, l. 28496 wniesiony wraz z równoczesną rezolucyą, l. 6580 do rozprawy sumarycznej termin na dzień 23 kwietnia 1884, godzina 11 rano, stanowiącą, dlań ustanowionemu kuratorowi adw. dr. Stromengerowi ze substytucyą adw. dr. Blizińskiego doręczyć zarządzono i wzywa się go, aby wczas przed terminem temu zastępcy informacyi udzielił, lub innego zastępcę ustanowił, gdyż skutki tego zaniedbania sobie przypisać będzie musiał.

Z c. k. sądu krajowego jako handlowego

Lwów, dnia 16 lutego 1884.

L. 4736. (800 1—3)

C. k. sąd obwodowy, wdrażając postępowanie amortyzacyjne w myśl §. 73 ust. weksl., wzywa niniejszem posiadacza rzekomo zaginionego wekslu na 400 zł. dnia 20 czerwca 1882 w Białe przez Józefa Knausa wystawionego, a przez H. Hamburgera w Bielsku akceptowanego, za sześć miesięcy od daty płatnego, w drodze żyra na Bialsko-Bielskie Stowarzyszenie pożyczkowe i oszczędności „Wzajemna pomoc“ w Białe przelanego, ażeby weksel ten w dniach 45ciu sądowi tem pewniej przedłożył, inaczej takowy za nieważny uznanym będzie.

Wadowice, dnia 31 grudnia 1883.

L. 10324. (773 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Komarnie wiadomem czyni, że dla niewiadomego z miejsca pobytu Hryńka Petryka z Tatarynowa ustanawia się celem doręczenie temuż ts. uchwały tabularnej z dnia 1 października 1883, l. 8299 naczelnika gminy z Tatarynowa Hawryłę Hnatysko, kuratorem ad actum.

Komarno, dnia 20 grudnia 1883.

L. 473. (794 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Dąbrowie wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Wojciecha Chrzana, aby się do spadku Marcina Chrzana, zmarłego w Mędrzychowie w dniu 1go lipca 1883, w ciągu roku zgłosił, gdyż po upływie tego czasu spadek z ustanowionym dlań kuratorem Michałem Chrzanem pertraktowanym zostanie.

C. k sąd powiatowy

Dąbrowa, dnia 20 stycznia 1884.

Konkursa.

L. 573 (1535 2—3)

Posada dyetarjusza z dzienną płacą 80 ct. zaraz do obsadzenia.

Wymogi: obeznajomienie z manipulacyą sądową, dobre pismo, nienaganna przeszłość.

— C. k. sąd powiatowy

Podbuż, 5 marca 1884.

L. 454. (1544 2—3)

Niniejszem rozpisuje się konkurs na następujące posady naczycielskie w tutejszym okręgu szkolnym: 1. w powiecie stanisławowskim: a) posada starszej nauczycielki do przedmiotów z grupy II przy szkole 8-klasowej żeńskiej w Stanisławowie z płacą 800 zł. Kandydatki z egzaminem grupy I i II mają pierwszeństwo; b) posada przy tejże szkole z roczna płaca 600 zł.; c) jedna posada, a względnie dwie posady młodszych nauczycielek przy tejże szkole z płacą 360 zł.; d) posada nauczyciela przy 4-klasowej szkole w Haliczu z płacą 450 zł.; e) przy szkole 1 klasowej etatowej w Podłużu z płacą 300 zł.; przy szkołach filialnych w Pasiecznej, Chryplinie, Chomiakowie i Międzyhorcach z płacą 250 zł. i wolnem pomieszkaniem; 2. W powiecie tłumackim; a) przy szkole dwuklasowej w Tyśmienicy posada nauczyciela z płacą 500 zł; b) przy szkołach 1-klasowych etatowych w Olszanicy, Oleszowie, Czarnołożcach, Gruszce i Podpieczarach z płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem; c) przy szkołach filialnych w Woronie, Nadorożnej, Ostryni i Korolówce z płacą 250 zł. i wolnem pomieszkaniem. Podania zaopatrzone w przepisane dokumenta mają być wniesione w sposób wskazany art. 4 ustawy z 2 maja 1873 najdalej do końca kwietnia 1884

Z c. k. okręgowej Rady szkolnej w Stanisławowie, 6 marca 1884.

L. 260. (1543 2—3)

Niniejszem rozpisuje się konkurs na następujące stałe obsadzić się mające posady nauczycielskie:

1. W Lubaczowie przy szkole 4-klasowej posada nauczyciela kierującego z płacą 500 zł. i wolnem pomieszkaniem.

2. Przy szkołach etatowych w Dachnowie, Grajcu, Horyńcu, Kobylnicy wołoskiej, Korzenicy, Miękiszu nowym i Zaleskiej woli posady nauczycieli starszych z płacą po 300 zł. i wolnem pomieszkaniem.

3. Przy szkołach filialnych w Bihalach, Cieszacinie, Dąbrowicy, Freyfeldzie, Futorach, Grabowcu, Krowicy lasowej, Łowczy, Podemszczyźnie, Różwienicy i Szczutowie posady nauczycieli młodszych z płacą 250 zł. i wolnem mieszkaniem

Kandydaci lub kandydatki chcący się ubiegać o jedną z powyższych posad wnieść mają podania w przepisane załączniki zaopatrzone za pośrednictwem swych władz przełożonych najdalej do 30 kwietnia 1884

Jarosław, 8 marca 1884.

L. 2005/pr. (1514 3—3)

Celem obsadzenia posady nadinżyniera w randze VIII. klasy, ewentualnie inżyniera w randze IX klasy, i adiunkta w randze X klasy w Galicyjskiej państwowej służbie budowniczej rozpisuje się niniejszem konkurs, do końca marca 1884 r.

Ubiegający się o jedną z tych posad, winni wnieść swoje podania zaopatrzone w dowody uzdolnienia i znajomości języków krajowych w przepisanej drodze służbowej do Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 4 marca 1884.

Doniesienia prywatne.

Ogłoszenie.

W dniu 23 marca 1884 odbędzie się w lokalnościach kancelaryi

Walne Zgromadzenie

Kasy pożyczkowej w Toporowie, stow. zarejestrowanego z nieograniczoną poręką, na które niniejszem P. T. członków się zaprasza.

***Porządek dzienny*:**

1) Sprawozdanie z czynności za rok 1883.

2) Przedłożenie i zatwierdzenie zamknięcia rachunków i bilansu za rok 1883 i udzielenie Dyrekcyi absolutoryum.

3) Rozdział zysków.

4) Wybór członków Rady zawiadowczej.

5) Wnioski członków.

Rada zawiadowcza.

Nuchym Grünberg prezes. *Isak Fleissig* sekretarz.

Dyrekcya Kasy Pożyczkowej w Toporowie, stow. zarejestr. z nieogr. poręką.

A. H. Schuman dyrektor. *J. M. Nebelkopf.* kontrolor.

L. 1. (1587)

Olbrzymie szparagi z Eibenschütz.

Utworzony w roku 1840

Handel szparagów

Antoniego Worell.

c. k. dostawcy nadwornego

i aptekarza w Eibenschütz

na MORAWII.

zaszczytnie **odszczególniony medalami towarzystw**, tudzież **srebrnemi medalami i dyplomami honorowemi** na **wystawach światowych w Wiedniu r. 1873 i w Paryżu r. 1878,** na **wystawach ogrodniczych** w Bernie, Wiedniu, Gracu, Lincu i w Pradze. rozsyła tak samo jak w latach poprzednich tak i teraz na wiosnę, skoro nastąpi łagodniejsze powietrze, t. j. w drugiej połowie marca inaczej zaś od kwietnia począwszy **z własnych inspektów** już wybrane, **jedno, dwu i trzyroczne rozsady olbrzymich szparagów** najlepszej jakości, które w tym gatunku tylko u podpisanego nabyć można gwarantując zaprzyjęcie **każdej pojedynczej rozsady.** Także **szparagi w wiązkach** od 2 zł. 50 do 5 zł. w maju i w czerwcu. Każdemu zamówieniu załącza się dokładną **informacyę** co do **chowu szparagów,** gratis.

Wszystkie zamówienia prosimy wystosować pod adresem:

ANTON WORELL in Eibenschütz

(Mähren).

(1567 1—3)

Nasiona na rok 1884

polecam wszystkie gatunki warzywne, inspektowe i gruntowe. — 6 gatunków pastewnych buraków i 4 gatunki rzepy (tornips). — Trawy pierwszorzędne gazonowe i pastewne, koniczynę, lucernę i inne gatunki; wszystkie w najlepszych wypróbowanych gatunkach; kwiaty wazonowe i ogrodowe. (1585 1—4)

Karolina Geistlerowa

(pod wiosną).

l. 39, główny rynek.

Sztokfisz

suszony po 90 cent. kilo

moczony po 40 ct. kilo.

Wyzina solona po 1 zł. 60 ct. kilo.

Kawior astrachański po 9 zł. 60 ct. kilo.

Moskale w piklach, faseczka 2 zł. 80 ct.

Śledzie zwijane z cebulką po 3 zł. kilo.

Węgorz w ruladzie po 7. zł. 50 ct. kilo.

Sardynki francuskie w oliwie po 25, 35, 40, 60, 80 zł. 1.20 do zł. 1.50 puszka.

Sery Imperial, kminkowy, de Brie, Strachino, Gorgonzolla, Chester, Rocquefort, Ementhal itp.

BRYNDZA liptawska po 80 ct. kilo.

poleca handel (1269 2-6)

St. Markiewicza

we LWOWIE, w Rynku l: 42.

Balsam

na nagniotki,

niezawodny i radykalny środek do usunięcia tychże w jak najkrótszym czasie — Cena z dokładnym sposobem użycia 80 ct. Na prowincyę z opakowaniem 90 ct.

Balsam na odmrożenie

najlepszy. — Cena flaszki 35 ct.

Skład główny w aptece

JULIUSZA NAHLIKA

we Lwowie, ul. Halicka, l. 5.

(7877 21—3)

Balsam rossyjski

jedyny radykalny środek na

Reumatyzm i gościec.

Cena flaszki 1 złr.

Balsam uralski i krople amerykańskie,

celne środki od **bolu zębów**. Flakonik 50, 60, 1 złr. 50 ct.

Główny skład

APTEKA

M. Karczewskiego we Lwowie,

w Rynku.

Moje serdeczne podziękowanie Wielm. Panu **KARCZEWSKIEMU**, aptekarzowi we Lwowie za przysłany mi **Balsam rossyjski** na reumatyzm, który mnie z długoletniego okropnego reumatyzmu zupełnie wyleczył.

JAN STROKA, nadleśniczy.

Wl. Panie! Nadesłany mi na reumatyzm **Balsam rossyjski,** okazał zadziwiającą skuteczność, proszę zatem jeszcze o jedną flaszkę dla brata. KAROL BOTELA, proboszcz. (1133 9 15)

Konkurs

na lekarza miejskiego w Błażowie, z płacą roczną 350 złr., a oraz dochody z oględzin bydła etc.

Miasteczko przeszło 4.500 dusz, apteka w miejscu.

Łaskawe zgłoszenia, które do 31 b. m. przyjmowane będą, uprasza się do urzędu gminnego nadysłać.

Jakób Bator

(1566 2—3) naczelnik.

Obwieszczenie.

L. 23658/83/IX. (1541 2—3)

W celu zabezpieczenia pp. lekarzom miejskim na ... obowiązkowego **szczepienia ospy** ochronnej w mieście Lwowie **czystej krowianki** w ilości dostatecznej, poszukuje Magistrat król. stoł. miasta Lwowa, przedsiębiorcy dostawy świeżej krowianki.

Mający chęć podjęcia się tej dostawy, zechcą wnieść do Magistratu swoje oferty, najdalej do **30 marca 1884,** i w takowych:

1. wymienić cenę każdej dubeltowej kostki, czyli fioli czystej krowianki;

2. oświadczyć się, co do gwarancyi za krowiankę dostarczoną, mianowicie czy za krowiankę użytą do szczepienia bez pomyślnego skutku, udzielą inną bez zapłaty, tudzież, czy poniosą koszta ewentualnej przesyłki krowianki do Lwowa i inne wydatki, które wynikną z przyjęcia oferty przez Gminę miasta Lwowa.

Magistrat atoli bezwarunkowo zastrzega dla swych organów sanitarnych, jakoteż i członków miejskiej Rady zdrowia każdego czasu, prawo kontroli nad produkcyą krowianki dostarczanej.

Magistrat król stoł. miasta.

Lwów, dnia 20 lutego 1884.

KAZIMIERZ LEWICKI

GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICYI

Porcelany, Szkła i towarów mięszanych

We Lwowie, ulica Trybunalska l. 6.

Założony w roku 1845.

Kompletne SERWISA herbaciane i stołowe, z porcelany i szkła, w różnych najmodniejszych formach i deseniach. Garnitury do umywalni ze stołami żelaznemi.
Wyroby z CHIŃSKIEGO SREBRA, łyżki, łyżeczki, noże i widelce stołowe i deserowe.
CZAJNIKI z metalu brytania.
NOŻE i WIDELCE stołowe i deserowe z fabryk angielskich i styryjskich.
NOŻE kuchenne paryskie „Sabatier".
TACE z lakierowanej blachy w różnych wielkościach i różnych formach.
TACE drewniane z orzechowego lub czarnego drzewa z rączkami z chińskiego srebra.
TACE metalowe z alpaki dla restauratorów.
LAMPY R. Dittmara i wszelkie przybory do lamp, umbry, cylindry i gnoty.
SZYBY do okien, oraz przedsiębiorstwo oszklania. — DYAMENTA szklarskie do przecinania szyb.
MUSZLE morskie do pasztetów. — KIT szklarski do okien i do podłogi.
KLEJ do porcelany, flaszka 40 ct. — ZAPAŁKI szwedzkie 1 pakiet zawierający 10 pudełek 7 ct.
WYKŁÓWACZE do zębów, 100 buncików 50 ct.

Przez najsłynniejszych lekarzy i profesorów we Lwowie, Wiedniu, Krakowie i Czerniowcach, mianowicie przez WW. protomedyka Dr. **Biesiadeckiego**, profesora Dr. **Józefa Weigla**, prymayusza Dr. **Oskara Widmanna**, prymaryusza Dr. **E. Sawickiego**, prymaryusza Dr. **Ziembickiego**, dyrektora szpitalu w Wiedniu Dr. **Lorinsera**, radcy dworu profesora Dr. **Brauna**, profesora Dr. **Draschego**, profesora Dr. **Spaetha**, dyrektora profesora Dr. **E. Korczyńskiego**, dyrektora profesora Dr. **L. Jakubowskiego**, radcy Dr. **Wolana**, radcy Dr. **Strzeleckiego**, Dr. **Stockloewa**, Dr. **Załozieckiego** etc. etc. **najpochlebniejszemi świadectwami** zaszczycone i polecone (6275 19 ?)

WINA LECZNICZE Karola Mikolascha

jako to **Wino hiszpańskie chinowe, chinowo-żelaziste, rumbarbarowe, pepsynowe i peptonowe**, oraz

Napoje dla rekonwalescentów i chorych

przez tych samych lekarzy jak najmocniej polecone:

Koniak, Malaga, Tokaj i Wino hiszpańskie dla rekonwalescentów z piwnic **KAROLA MIKOLASCHA** znajdują się w głównych składach:

we **Lwowie** w aptece „pod Gwiazdą" **Piotra Mikolascha**,
we **Wiedniu** u **Wilhelma Maagera**, Heumarkt 3,
w **Krakowie** w aptece Wgo **Fortunata Gralewskiego**,
w **Czerniowcach** w aptece **F. Krzyżanowskiego**.

Mniejsze składy utrzymują wszystkie apteki **renomowane Austro-Węgier** i wiele materyalistów **w Wiedniu;** uwagę jednak zwracać należy na firmę: **Mikolasch**, po kilka razy tak na etykiecie flaszek, jako też na kapsli i w dodanej do każdej flaszki broszurce i na szklaneczce dołączonej, umieszczoną, osobliwie zaś wystrzegać się należy podrabianych win leczniczych i napojów dla chorych i rekonwalescentów.

Ceny: flaszka ³/₄ litrowa któregokolwiek Wina leczniczego 1 złr. 50 ct.; koniaku 1 złr. 80 ct., Malagi 1 złr. 20 ct., Tokaju 2złr. 50 ct., Wina hiszpańskiego dla rekonwalescentów 1 złr.

Przy posyłkach liczy się za **opakowanie:** 2och flaszek 25, 3ch 25, 4ch 30, 6ciu 40, 8miu 45, 10ciu 50, 12tu 60 ct. za skrzynkę wraz z stemplem poczt.

Karol Mikolasch właściciel apteki pod firmą: PIOTR MIKOLASCH we Lwowie.

Podziękowanie.

Za łaskawe oddanie ostatniej przysługi przy eksportacyi zwłok najdroższej naszej matki, teściowej i babki, ś. p. **Antoniny Grackowej**, na miejsce wiecznego spoczynku w dniu 9 marca b. r. składamy niniejszem Przewielebnemu duchowieństwu, mianowicie: Przew.: ks. kanonikowi Bazylemu Faciewiczowi, Przew.: ks. Ludwikowi Ollenderowi, klerykom seminaryów obu obrz., tudzież krewnym, przyjaciołom i znajomym, jako też wszystkim, którzy obecnością swą do uświetnienia ostatniej usługi się przyczynili, nasze najczulsze podziękowanie.

Lwów, dnia 10 marca 1884.

W imieniu całej rodziny

K. i R. Gracka.

Potrzebną jest osoba uzdolniona do prowadzenia większego gospodarstwa domowego na wsi. Obeznana z kuchnią, będzie miała pierwszeństwo. Zgłosić się listownie pod literami **W. L.**, poste restante, **Kańczuga.** (1570 2-2)

Izydor Wohl

ulica Sykstuska l. 6

we Lwowie

poleca Szan. P. T. Publiczności **swój WYŁĄCZNY skład**

HERBATY

rossyjskiej.

(1129 6—11)



Clayton & Shuttleworth

we Lwowie, przy ulicy Grodeckiej 22,

polecają na zbliżający się sezon **zasiewów wiosennych** swój obficie zaopatrzony skład **w pługi, brony, ekstyrpatory, walce, siewniki rzędowe, siewniki szerokorzutne**, znane z doskonałego wykończenia i znakomitej konstrukcyi.

Ceny Sacka oryginalnych uniwersalnych stalowych pługów i siewników

znacznie zniżone.

Illustrowane cenniki gratis i franco.

(444 8—10)

Rządca ekonomiczny w sile wieku praktyczno teoretycznie wykształcony z jak najchlubniejszemi poleceniami, życzy sobie z wiosną zmienić dotychczasową posadę. Umowę zawiera na dotacyę lub tantyemę. Listy uprasza adresować X. 85 Administracya „Kuryera Lwowskiego". — Lwów. (1491 2—3)

Z powodu mocno nadwątlonego zdrowia i sił starganych, zmuszony byłem z dniem 8 marca br. opuścić na jakiś czas dom księstwa Sapiehów; o czem czuję się w obowiązku zawiadomić te osoby, które zostawały ze mną w długoletnim stosunku — bądź jako z sekretarzem pałacu księżnej Leonowej Sapieżyny, bądź też jako z administr. kamienic ks. A. Sapiehy we Lwowie — a żegnając niniejszem wszystkich pp. kupców, dostawców przedsiębiorców i rzemieślników jak najserdeczniej, upraszam ich zarazem, aby począwszy od 8 marca 1884 r. nie wydawali nikomu na podstawie moich biletów lub kwitów żadnych towarów i nie załatwiali nadal żadnych spraw na rachunek JO. ks. Sapiehów, gdyż z góry oświadczam, że podobne bilety i kwity, jako podrobione, nie będą ani mnie ani skarbu książęcego obowiązywały — dla tego przestrzegam każdego zawczasu przed możliwemi stratami i nieprzyjemnościami. *Antoni Petrykiewicz.*

Lwów, ulica Kurkowa l. 39 (15 6 2-3)

„Pierwsza Spółka krawców lwowskich"

otwiera dnia 15 marca 1884,

Wielki Skład

tanich, gotowych sukień

MĘSKICH

przy ulicy Hetmańskiej, l. 10 we Lwowie.

(1484 2-2)

Do Wpana Henryka Blumenfelda, aptekarza (pod Słoniem) we Lwowie.

Pańska Malaga z żelazem wywiera rzeczywiście skutki zadziwiające. W parę dni bowiem żonę moją postawiła na nogi. Łącząc moje „Bóg zapłać", proszę o nadesłanie jednej flaszki pocztą.

Pełen szacunku i t. d.

Wola Adamowa, 15 sierpnia 1883.

Poczta Toporów. **Staw**, kierownik chmielarni.

(1307 4-?)

Nasienie leśne tanie jak we wszystkich handlach krajowych, przesyła na koszt za zaliczką koleją leśnictwo **Zassów** pod **Czarną**.

Nasienie sosny 1.58, modrzewia 86, świecka 48 cnt. za funt. **Sadzonki sosnowe** przesyła się franco po 90 cnt. za tysiąc sztuk na wszystkie stacye kolei galicyjskich; najmniejsza przesyłka 6.000 sztuk.

Pięć medali zasługi

za przewyborne perfumy i wody toaletowe.

Woda lwowska odznacza się bardzo przyjemnym i długotrwałym zapachem. Woda Lwowska zyskała powszechną wziętość w kraju i za granicą. Flakon po 80 ct. i 1 zł. 50 ct.

Woda lewandowa-ambrowa. Posiada bardzo przyjemny i silny zapach; służy do skrapiania sukien i chustek, daje bardzo przyjemne i wonne kadzidło. Cena flakonu 1.20. Pół flakonu 70 ct.

Woda lewandowa podwójna. Odszczególnia się nader przyjemnym orzeźwiającym zapachem i używa się z wodą do mycia, korzystnie wpływa na płeć i skurę, konserwując i chroniąc ją od wyrzutów, zmarszczek itd. Cały flakon 90 cnt. Pół flakonu 50 cnt.

Woda kolońska podwójna, która o wiele przewyższa swoją dobrocią zagraniczne flakony po cnt. 25, 40, 50, 80, złr. 1 i 1.50.

Ocet toaletowy. Odznacza się nader przyjemnym zapachem i jest powszechnie używanym do odświeżania ciała, skórze nadaje jędrność, czerstwość i chroni ją od wszelkich wpływów szkodliwych. Służy on również do odświeżania i odwietrzania powietrza w salonach. Cena 50 cnt. i 1 złr.

Perfumy Chypr, heliotrop, jaśmin, Jokey-Klub, hiacynt, lilia, perfuma krakowska, perfumy z kwiatów alpejskich, kwiatów polnych, kwiatów wschodnich; Ess bouquet Millefleurs, paczula, rezeda, róża mchowa. Oponaks, Ylang-Ylang, piżmo, perfuma litewska, fiołek, świtezianka, ambrozja, niezapominajka, pieszczotka, kwiat polski, konwalia, pierwiosnek, róża i t. d. flakoniki po cnt. 30, 50, 75, złr. 1.50 i 2.

Saszetki (Sachet) z zapachem paczuiowym, z kwiatów wschodnich, konwaliowym, kwiatów polskich, kwiatów alpejskich, fiołkowym, lewandowym, piżmowym, różanym, heliotropowym i t. d. po cnt. 50, złr. 1 i 4 złr.

Wody toaletowe z zapachami: fiołek, heliotrop, Millefleurs, Ess Bouquet służą do nacierania ciała. Flakon 1 złr.

Jan Ihnatowicz

Fabryka we Lwowie, ulica Kopernika l. 3. Filia przy ul. Halickiej i w Krakowie Sukiennice l. 20.

(178 11-?)

KANTOR WYMIANY

c. k. uprzyw. galic. akcyjnego

BANKU HIPOTECZNEGO

kupuje i sprzedaje

wszystkie efekta i monety

pod warunkami najprzystępniejszemi

5% LISTY HIPOTECZNE,

jako tez

5% Premiowane Listy Hipoteczne,

które według prawa z dnia 1 lipca 1868 (Dz. p. P., XXXVIII, Nr. 93) i najwyższego post. z dnia 17 grudnia 1870 r. mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych pupilarnych kaucyj małżeńskich wojskowych, na kaucye i wadya, — są w tymże kantorze do nabycia.

Wszystkie polecenia z prowincyi wykonują się bezzwłocznie po kursie dziennym bez doliczenia prowizyi.

(6 20 -?)

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera.

Papier z c. k. uprzyw. fabryki papieru „Schlöglmühl.